

nowy tydzień

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena 2,60 zł (w tym 5% VAT)

14-20 października 2019 r. | nr 41 (666)/2019 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | ŚWIDNICKI TYGODNIK LOKALNY | ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL



24 str. +
Bezplatny
dodatek
TV

Zawsze coś

Park Avia z rządowym dofinansowaniem

Ministerstwo Sportu i Turystyki dołoży 3,8 mln zł do budowy kompleksu basenowo-rekreacyjnego przy ul. Fabrycznej. Dobrą wiadomość dla świdniczan i miasta obwieścił, w ostatnim tygodniu kampanii wyborczej, świdnicki poseł i wiceminister infrastruktury i rozwoju, Artur Soboń. Przy inwestycji wartej ponad 50 mln zł, niespełna 4 mln zł dofinansowania, może nie robi wielkiego wrażenia, ale dla miejskiej kasy, to odczuwalna ulga. Str. 7

65. urodziny miasta

Młody jubilat z zasługami dla Polski



Świdnik świętował 65-lecie nadania, 7 października 1954 roku, praw miejskich. Z tej okazji odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Świdnik oraz okolicznościowa gala w Miejskim Ośrodku Kultury, podczas których wyróżniono osoby zasłużone dla miasta... Str. 4

Boiska zamiast strzelnicy, a ta może kiedyś...

Będą strzelać, ale... gole

Na terenie starej strzelnicy, w pobliżu stadionu miejskiego, powstają dwa, trawiaste boiska do piłki nożnej. Przede wszystkim z przeznaczeniem dla piłkarzy Avii, ale również niezrzeszonych miłośników futbolu ze Świdnika. Str. 11

Zniknie drogowy absurd

Koniec z zebrami donikąd

W końcu ma zniknąć drogowy absurd, istniejący od lat, u zbiegu ulic Olimpijczyków i Czecha w Świdniku, gdzie wymalowane przy skrzyżowaniu przejścia dla pieszych prowadzą... od trawnika do trawnika. Str. 7



Zanosilo się na rekordową frekwencję

Najważniejsze wybory w III RP

W niedzielę, 13 października, w całej Polsce wybraliśmy 460 posłów i 100 senatorów. Wiele komentatorów ocenia, że były to najważniejsze w naszym kraju wybory od 1989 roku. Przedwyborcze sondaże wskazywały, że władzę powinno utrzymać rządzące od 2015 roku Prawo i Sprawiedliwość. Ostatni tydzień kampanii wyborczej obfitował w polityczne emocje. Samo głosowanie zakończyło się już po oddaniu do druku tego numeru „Nowego Tygodnia”. Oficjalne wyniki Państwowa Komisja Wyborcza poda prawdopodobnie we wtorek. Str. 2



– Kochajcie się i akceptujcie samego siebie – mówił do pedagogów, burmistrz Waldemar Jakson

Miejscy nauczyciele już świętowali

Już w ubiegłą środę, w Świdniku, odbyły się miejskie obchody, przypadającego 14 października, Dnia Edukacji Narodowej. Na nauczycieli i pracowników miejskich placówek oświatowych czekały podziękowania, życzenia, kwiaty, awanse i oczywiście nagrody. Str. 21

Po wschodniej stronie gładko, po zachodniej wyboje

Raławicka pęka na Adampolu



Mieszkańcy chcą radykalnej przycinki. – To jest niemożliwe i nie rozwiąże problemu – odpowiada ratusz

Szpaki też dają się we znaki

Już nie tylko na panoszące się w centrum Świdnika gawrony, ale i na mniejsze ptaki, uskarżają się świdniczanie. Zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Miasta Świdnik, Romana Kozaka, problem mogłaby rozwiązać poważna przycinka koron drzew. Str. 4

Jak walczyć z brudasami?

Wyrzucają, gdzie popadnie

Nasi czytelnicy zwracają uwagę, że w wielu miejscach Świdnika, zalegają śmieci. – Od ponad tygodnia mnóstwo odpadów leży przy samym chodniku na ulicy Struga. Nieczystości wala się również wokół kontenerów przy ul. Raławickiej. Nie rozumiem, dlaczego ktoś wywala śmieci na ulicę, kiedy można je wrzucić do pojemników, ale uważam, że miasto powinno podjąć jakieś kroki, by wyeliminować takie przypadki w przyszłości – irytuje się jeden z naszych informatorów. Str. 4



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

**POBIERZ
i zamawiaj TAXI**



WYBORY PARLAMENTARNE 2019: Zanosiło się na rekordową frekwencję

Najważniejsze wybory w III RP

W niedzielę, 13 października, w całej Polsce wybraliśmy 460 posłów i 100 senatorów. Wielu komentatorów ocenia, że były to najważniejsze w naszym kraju wybory od 1989 roku. Przedwyborcze sondaże wskazywały, że władzę powinno utrzymać rządzące od 2015 roku Prawo i Sprawiedliwość. Ostatni tydzień kampanii wyborczej obfitował w polityczne emocje. Samo głosowanie zakończyło się już po oddaniu do druku tego numeru „Nowego Tygodnia”. Oficjalne wyniki Państwowa Komisja Wyborcza poda prawdopodobnie we wtorek.

Jeden z ostatnich sondaży, jaki Ibris przeprowadził dla „Rzeczpospolitej” wskazywał, że wybory wyraźnie wygra Prawo i Sprawiedliwość. Partia rządząca zdobyła w sondażu 41,7 % głosów i powinna utrzymać samodzielne rządy. 2. miejsce w sondażu zajęła Koalicja Obywatelska – 22 % głosów, 3. Lewica (a właściwie SLD, gdyż de facto kandydaci Lewicy Razem i Wiosny Roberta Biedronia startowali z list SLD) – 13, 4 %. Do Sejmu z wynikiem 6 % miało wejść również Polskie Stronnictwo Ludowe, startujące wspólnie z ruchem Pawła Kukiza. Progu miała nie przekroczyć Konfederacja z wynikiem 4,3 %.

W wyborach do Sejmu w okręgu numer 6, obejmującym m.in. Lublin i powiat świdnicki, do zdobycia było 15 mandatów. Na lubelskiej liście PiS-u można było znaleźć licznych parlamentarzystów. O reelekcję ubiegali się m.in. Sylwester Tułajew, Lech Sprawka, Artur Soboń czy Gabriela Masłowska. O mandat poselski walczył też Przemysław Czarnek, wojewoda lubelski, który zajmował 2. miejsce na liście PiS. Z kolei Koalicja Obywatelska w większym stopniu postawiła na samorządowców, bardzo wysokie, odpowiednio 2. i 3. miejsca na liście zajęli bowiem Michał Krawczyk i Marta Wcisło z klubu radnych Krzysztofa Żuka.

Krzysztof Michałkiewicz, szef okręgowych struktur PiS, powiedział w ubiegłym tygodniu, że „jeżeli wyborcy chcieliby głosować za Polską, to 13 października mielibyśmy 27 posłów (tyle mandatów jest do zdobycia w całym województwie lubelskim)”. – Od 2006 roku jestem szefem zarządu okręgowego i w każdym wyborach mandatów było więcej niż w poprzednich – powiedział już całkiem poważnie K. Michałkiewicz. Można zatem wywnioskować, że w pełni satysfakcjonującym wynikiem będzie dla niego wywalczenie przez PiS co najmniej 11 mandatów w okręgu numer 6, gdyż w 2015 roku PiS wywalczył w tym okręgu 10 mandatów. Radio Lublin podało w ubiegłym tygodniu, że w całym województwie lubelskim, wliczając także okręg numer 7, PiS powinien wywalczyć aż 18 z 27 mandatów, Koalicja Obywatelska tylko 4, Polskie Stronnictwo Ludowe – 3, a Sojusz Lewicy Demokratycznej – 2.

Wielką niewiadomą jest wynik w wyborach do Senatu w okręgu numer 16, obejmującym wyłącznie Lublin. W stolicy



Frekwencja wyborcza zapowiadała się rekordowo. Już do godziny 12 do urn poszło ponad 18 proc. uprawnionych wyborców, tj. o przeszło 2 proc. więcej niż cztery lata temu

regionu o mandat walczyli: wspomniany Michałkiewicz (PiS) oraz popierany przez Koalicję Obywatelską Jan Bury. Swojego kandydata nie wystawiły inne największe ugrupowania opozycyjne – to efekt zawarcia tzw. paktu senackiego. O mandat senatora z Lublina walczył jeszcze Wojciech Górski, historyk i przedsiębiorca, który reprezentował komitet Wyborczy Wyborców Przywrócić Prawo.

Z kolei w okręgu numer 15, obejmującym m.in. powiat świdnicki, o mandat senatora bili się: Grzegorz Czelej – Prawo i Sprawiedliwość; Paweł Górnik z Komitetu Wyborczego Wyborców Prawda i Sprawiedliwość dla Polski oraz popierany przez Koalicję Obywatelską Krzysztof Kamiński, znany adwokat.

Gotący finisz kampanii

Ostatni tydzień kampanii obfitował w polityczne emocje. W piątek, kilkanaście godzin rozpoczęciem ciszy wyborczej, do Lublina przyjechał premier Mateusz Morawiecki, który gościł na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej.

Lublin odwiedził w ubiegłym tygodniu również Zbigniew Ziobro, minister sprawiedliwości. Poinformował dziennikarzy o tym, że popierany przez niego w wyborach Jan Kanthak (30. miejsce na liście PiS w okręgu numer 6) wygrał w tzw. trybie wyborczym proces z Joanną Muchą, lubelską liderką listy Koalicji Obywatelskiej. Chodziło o przytoczone przez Kanthaka słowa Muchy sprzed 8 lat, kiedy powiedziała, że „starsi ludzie są przyzwyczajeni do traktowania wizyty u lekarza co dwa tygodnie jako rozrywki” oraz zastanawiała się „jaki jest sens wykonywania operacji biodra u 85-latką, który nie chodzi i nie będzie chodzić, bo się nie zrehabilituje”.

Mucha wnosila o „zakazanie rozpowszechniania nieprawdziwych informacji”, ale sąd oddalił jej żądanie, uznając, że „przytępnienie wypowiedzi Muchy z 2011 roku, nie stanowi nieprawdziwej informacji, lecz zachęte do podjęcia debaty publicznej”. – Pani Mucha we właściwy sobie sposób, zamiast debatować, pana Jana chciała no

dobrze, że nie zamknęła w ogóle, ale chciała przynajmniej zamknąć mu buzie, jeśli nie zamknąć za kratami, bo aż tak daleko się, póki co nie posunęła – nie miała jeszcze takiej możliwości. Pewnie, gdyby mogła, to kto wie, co by jej przyszło do głowy, biorąc uwagę tą „wrażliwość”, to „cieple serce”, które odczuliśmy w stosunku do osób starszych, którzy zawinili tylko tym, że są starsi i mogą być chorzy – w ostrych słowach ocenił zachowanie Muchy minister sprawiedliwości.

Z kolei na konferencji kończącej kampanię wyborczą J. Mucha pytała Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS, „kogo zamierza piętnować”. – Tuska, Owsiaka, ludzi zacych? W jaki sposób ma Pan zamiar ich piętnować? Jakich narzędzi Pan do tego będzie używał? Czy 60 % Polaków, którzy Pana nie popierają, mają jeszcze prawo żyć w Polsce i mieszkać w Polsce? Czy wyobraża Pan sobie, że Polska jest wyłącznie krajem dla ludzi, którzy Pana popierają? Nie zgadzamy się na taką wizję, nie pozwolimy Panu, aby Pan taką wizję Polski wprowadzał w życie. Za co ma być to piętnowanie, za „myślóbzbrodnię”? Czy mu już naprawdę mieszkamy w kraju Orwella? – pytała z egzaltacją liderka listy KO w okręgu numer 6. Z kolei Michał Krawczyk, który na lubelskiej liście zajmował 2. miejsce przekonywał w ubiegłym tygodniu, że „w niedzielę zdecydujemy, czy chcemy żyć w Polsce, która dzieli Polaków, w Polsce dusznej, w Polsce, która nie jest szanowana w Europie i w Polsce, która łamie Konstytucję czy chcemy żyć w kraju demokratycznym, otwartym, liczącym się w Europie i szanującym wszystkich ludzi bez względu na to, jak żyją i co się dzieje w ich prywatnym życiu”. – My od początku opowiadaliśmy się za tą drugą wizją Polski i na naszych listach są kandydaci, którzy właśnie taką wizję Polski reprezentują – przekonywał.

Niedzielne głosowanie zakończyło się po oddaniu do druku tego numeru „Nowego Tygodnia”. Wyniki wyborów podamy Państwu za tydzień. Oficjalne wyniki poznamy, prawdopodobnie we wtorek, 15 października.

GRZEGORZ REKIEL

Szpital Wojskowy coraz nowocześniejszy

Otwarty tylko oficjalnie

Dobrze jest przed wyborami otworzyć jakiś nowy oddział szpitalny, nawet, jeśli w rzeczywistości prawdziwe otwarcie możliwe będzie dopiero za jakieś dwa miesiące. Rozumieją to doskonale także PR-owcy Ministerstwa Obrony Narodowej, stąd uroczystość zakończenia rozbudowy 1 Wojskowego Szpitala Klinicznego w Lublinie odbyła się akurat wtedy, kiedy trzeba z punktu widzenia kalendarza wyborczego, acz niekoniecznie w zgodzie z planem funkcjonalnym placówki.

Sukcesu samej rozbudowy oczywiście to nie umniejsza – IWSK, dzięki inwestycji zyskał nowy blok operacyjny oraz nowoczesne pomieszczenia dla oddziałów chirurgii, intensywnej opieki medycznej, jak również izby przyjęć. Podobnie jak w Szpitalu przy Staszica, w nowych obiektach docelowo zlokalizowany ma zostać tak potrzebny w tej części miasta Szpitalny Oddział Ratunkowy (znowu – z lądowiskiem dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, nie budzącym szczególnego entuzjazmu okolicznych mieszkańców). Realizowane w ciągu ostatnich 7 lat przedsięwzięcie warte przeszło 77 mln zł zrealizowano dzięki ponad 67 mln zł dofinansowania ze strony MON, zaś sama idea wprowadzenia IWSK w XXI wiek



Nowy oddział oficjalnie otwarty, ale pierwszych pacjentów faktycznie przyjmie dopiero za kilka tygodni

pozostaje jeszcze zasługą poprzedniego komendanta Szpitala, płk. dra Zdzisława Kędzierskiego. Cała budowa miała zakończyć się już dwa lata temu, zgodnie z lubelskim zwyczajem, jednak nie udało się tego terminu dotrzymać, zdaniem dyrekcji jednostki, z winy generalnego wykonawcy, a następnie konieczności przeprowadzenia długotrwałych procedur inwentaryzacyjnych. Ostatecznie zakończenie pracy zbiegło się zatem z obchodami 75-lecia Szpitala, których gospodarzem był obecny komendant, płk Andrzej Skiba.

Poza rozpoczętymi właśnie przenosinami do nowej części, pacjentów IWSK mogą też czekać pewne niedogodności związane z kolejną częścią modernizacji: nadbudową starego gmachu na potrzeby oddziałów kardiologii i neurochirurgii. Wg danych NFZ, Szpital Wojskowy co roku hospitalizuje ok. 7 tysięcy pacjentów i udziela ponad 80 tysięcy porad ambulatoryjnych.

TAK

Tragedia przy ul. Przyjaźni. Po wódce tam było piekło

Chciał ukryć zbrodnię kochanki

4 listopada ma ruszyć proces 53-letniej Grażyny S., oskarżonej o usiłowanie zabójstwa swojego konkubenta. Kobięcie grozi dożywocie.

Kobieta rozwiodła się i od kilku lat żyła w konkubinacie z Henrykiem Z. Para, która mieszkała w bloku przy ulicy Przyjaźni, nie stroniła od alkoholu. Kobieta mówiła, że Henryk Z. po pijanemu wszczynał awantury, bił ją, a raz nawet złamał jej nogę. Sprawa nie została jednak zgłoszona na policję. Z kolei mężczyzna tłumaczył późniejszy śledczym, że „Grażyna S., jak jest po alkoholu, głupieje”. Staje się skora do kłótni i agresywna.

19 kwietnia tego roku Grażyna S. i Henryk Z. pili razem wódkę w mieszkaniu przy ul. Przyjaźni w Lublinie. W pewnym momencie doszło do kłótni. Henryk Z. relacjonował śledczym, że zachowywał się tego dnia spokojnie. Gdy zobaczył, że Grażyna S. staje się agresywna, postanowił wyjść z mieszkania. W pewnym momencie, gdy odwrócił się do kobiety plecami, poczuł ból w okolicy nerek. Kobieta ugodziła go nożem.

Co zrobiłaś?

Henryk Z. relacjonował śledczym, że niedługo po zdarzeniu stracił przytomność. Ocknął się, gdy leżał w kuchni, na podłodze pod stołem. Dotknął ręką pleców i zobaczył, że jest zakrwawiona. Na pytanie mężczyzny: „Co zrobiłaś?” Grażyna S. miała odpowiedzieć „zdychałam”. Mężczyźnie udało się dodzwonić do syna. Poprosił, aby ten zadzwonił po policję, ale żeby mówić, że „ojciec został zaatakowany nożem przez nieznaną osobę”. Henryk Z. chciał w ten sposób uchronić kobietę przed odpowiedzialnością karną. Znajomy

wyprowadził go z bloku, żeby uwiarygodnić wersję, że mężczyzna został zaatakowany na ulicy. A Grażyna S. zmyła mopem podłogę w mieszkaniu.

Nie umyła nóg

Niebawem na miejsce przyjechało pogotowie ratunkowe i policja. W trakcie pierwszych czynności procesowych funkcjonariusze zauważyli krew na nogach kobiety, zapomniała jej zmyć. Grażyna S. została zatrzymana. Była pijana – miała w wydychanym powietrzu ok. 1,4 promila alkoholu.

Grażyna S. przedstawiła odmienną wersję zdarzeń, niż Henryk Z. Kobieta potwierdziła, że doszło między nimi do sprzeczki. Powiedziała jednak śledczym, że w pewnym momencie Henryk Z. złapał ją za włosy i wziął do ręki 40-centymetrowy nóż. Mężczyzna miał grozić Grażynie S., że ją zabije. Relacjonowała, że w pewnym momencie konkubent pchnął ją o ścianę. Przyznała się jednak do ugodzenia Henryka Z. nożem.

Biegły orzekł, że Grażyna S. była poczytalna. W swojej opinii zauważył, że jest uzależniona od alkoholu i „występują u niej bardzo rozbudowywane mechanizmy obronne, charakterystyczne dla choroby alkoholowej, takie jak minimalizowanie, zaprzeczanie i bagatelizowanie” swoich czynów i zachowań. Biegły orzekł też, że Grażyna S. jest całkowicie bezkrytyczna wobec swojego nałogu, ale uznał, że „funkcjonuje na prawidłowym poziomie intelektualnym”. U Grażyny S. nie stwierdzono też organicznego uszkodzenia mózgu. Kobieta była już karana za uchylanie się od obowiązku alimentacyjnego. Za usiłowanie zabójstwa grozi jej dożywocie.

GRZEGORZ REKIEL

Wielkie wyróżnienie dla lubelskiego stowarzyszenia

Katolicki nobel dla Misericordii

Nagroda TOTUS TUUS dla Charytatywnego Stowarzyszenia Niesienia Pomocy Chorym „Misericordia”. Lubelska organizacja w sobotę, 12 października, podczas Gali na Zamku Królewskim w Warszawie, została uhonorowana tzw. katolickim noblem.

Nagrodę TOOUS TUUS mogą otrzymać ci, którzy w szczególny sposób przyczyniają się do popularyzacji i promocji nauczania św. Jana Pawła II. Ważnym kryterium decydującym o przyznaniu wyróżnienia jest też konkretna działalność na rzecz obrony ludzkiej godności.

I właśnie w kategorii działania na rzecz „Promocji godności człowieka” została nagrodzona lubelska instytucja – Chary-

tatywne Stowarzyszenie Niesienia Pomocy Chorym „Misericordia”. Istnieje ona prawie trzydzieści lat – założono stowarzyszenie w 1991 r. z inicjatywą ks. dra Tadeusza Pajurka. Jego celem było i jest niesienie pomocy w sferze duchowej oraz w sferze materialnej osobom psychicznie chorym.

Za swoje zadanie „Misericordia” uważa również pomoc rodzinom chorych osób, udzielając im profesjonalnego wsparcia. „Misericordia” obecnie dysponuje trzema ośrodkami rehabilitacyjnymi: środowiskowym domem samopomocy, warsztatem terapii zajęciowej oraz zakładem aktywności zawodowej – Santiago Cafe. Zarządza również hostelem, mieszkaniami oraz

domem o charakterze rodzinnym, dzięki istnieniu których stowarzyszenie w bardzo praktycznym wymiarze może pomagać chorym psychicznie.

Nagrody przyznawane są co roku w pięciu kategoriach. Oprócz Stowarzyszenia „Misericordia” otrzymały ją w tym roku: Naczelna Redakcja Katolicka, a także Piotr Pałka śpiewak, założyciel i dyrygent chóru Voce Angeli, Wydawnictwo Diecezji Tamowskiej „Promyczek” i prof. Michał Heller.

Nagroda TOTUS TUUS została ustanowiona z inicjatywą biskupa Jana Chrapka w 2000 r. Statuetki wyobrażają anioły. Są dłuta krakowskiego artysty Wincentego Kućmy.

MONIKA SKARŻYŃSKA

nowy tydzień

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033, fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Katarzyna Głaz (Świdnik), tel. 508 599 387;
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Grzegorz Rekiel – 601 344 818;

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

www.nowytydzien.pl
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Kolejna sesja rady miasta już w czwartek

Upamiętnią Kornela Morawieckiego

W czwartek, 17 października, kolejna sesja Rady Miasta Lublin. Rajcy zagłosują m.in. nad projektem stanowiska ws. „uczczenia pamięci Kornela Morawieckiego, człowieka niezłomnego, założyciela Solidarności Walczącej, polityka, posła na Sejm VIII kadencji”.

Projekt stanowiska ws. upamiętnienia zmarłego niedawno K. Morawieckiego przygotował **Tomasz Pitucha** z klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości. – Rada Miasta Lublin składa hołd i szacunek zmarłemu 30 września (...) Kornelowi Morawieckiemu. Na zawsze zapamiętamy Kornela Morawieckiego, jako człowieka na wskroś przenikniętego patriotyzmem, człowieka

wolnego i kochającego wolność, który w imię wyznawanych ideałów gotów był ponosić osobiste ofiary – czytamy w projekcie, w którym znalazło się również wezwanie do prezydenta Krzysztofa Żuka o „wskazanie ulicy lub obiektu, który mógłby poprzez nadanie imienia upamiętnić osobę Kornela Morawieckiego”.

W czwartek rajcy zajmą się też m.in. petycją ws. „opracowania i wdrożenia miejskiego programu dofinansowania leczenia niepłodności metodą in vitro”. Zagłosują również nad wprowadzeniem poprawek do uchwały budżetowej oraz wybiorą ławników sądowych na kadencję 2020-2023.

GR

Proekologiczny pomysł radnych PiS przyjęty przez prezidenta

Sesje bez plastiku

Od 2020 na sesjach Rady Miasta Lublin pojawi się kranówka. Ratusz przychylnie odniósł się do interpelacji dwóch radnych PiS: Tomasza Pituchy i Roberta Derewendy.

Radni wnioskowali, by w czasie posiedzeń rady miasta butelkowaną wodę zastąpić kranówką. Takie rozwiązanie wprowadzono np. w Puławach. Pomysł spodobał się i wejdzie w życie od nowego roku. – Rozwiązanie takie przyczyni się do popularyzacji wody z sieci MPWiK, której wysoka jakość i walory smakowe są po-

wszechnie znane, promowania proekologicznych zachowań mieszkańców Lublina. Przyczyni się ono również do ograniczenia ilości plastikowych opakowań w naszym mieście – odpowiedział radnym **Andrzej Wojewódzki**, sekretarz Miasta Lublin. – Od przyszłego roku podczas sesji Rady Miasta Lublin woda w butelkach plastikowych zostanie zastąpiona wodą w szklanych karafkach, pochodzącą z dystrybutorów podłączonych bezpośrednio do sieci miejskiej – dodał.

(EM.K.)

STARE MIASTO: Konsultacje społeczne przyniosły mnóstwo ciekawych pomysłów

Rozprawiali przy zaułku



Ruszyły konsultacyjne społeczne dotyczące rewitalizacji Zaułka Hartwigów (na zdjęciu). To kolejny projekt realizowany w ramach Zielonego Budżetu Obywatelskiego.

Zaułek Hartwigów, pomiędzy placem Rybnym a ul. Kowalską kiedyś był po prostu otwartym rynsztokiem, zbierającym nieczystości i wody opadowe ze Starego Miasta. Po schowaniu kanałów odpływowych pod ziemię i wybudowaniu schodów stał się urokliwym zakątkiem Lublina. W czasie II wojny światowej wzdłuż ulicy Rybnej do ulicy Kowalskiej, przez dzisiejszy Zaułek Hartwigów, przebiegała granica tzw. getta B. W 1942 roku, podczas likwidacji getta na Podzamczu, teren getta B był oddzielony od Starego Miasta ogrodzeniem z drutu kolczastego. Od 2004 z inicjatywy Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” zaułek nosi nazwę lubelskiej rodziny Hartwigów. Wielokrotnie był miejscem plenerowych wystaw fotograficznych.

Podczas spotkania konsultacyjnego poświęconego Zaułkowi Hartwigów, które odbyło się na ulicy Kowalskiej, w siedzibie Kooperatywy Lubelskiej, mieszkańcy zwracali uwagę na to, że w tak atrakcyjnym, zielonym terenie nie ma miejsca do odpoczynku np. ławek. Zwracano też uwagę na poręcz, która jest niewygodna i umieszczona tak, że zajmuje znaczną część schodów. Zwrócono też uwagę na niepotrzebny murek na

szczytce schodów, który zasłania widok. Postulowano też, żeby przeświecić korony rosnących tam drzew, a zamiast trawników i krzewów nasadzić pnącza i byliny – rośliny nie wymagające stałej pielęgnacji i lubiące panujący w tym miejscu cień np. konwalijki majowe, zawilce, trzmieliny, podagryczniki czy bodziszek.

W trakcie konsultacji pojawiły się też propozycje podświetlenia istniejących drzew i zadbania o jednakowe, atrakcyjne oświetlenie w całym zaułku oraz objęcie go całodobowym monitoringiem.

Mieszkańcy zgłaszali również pomysły ponownego wprowadzenia wody do Zaułka np. przez nacięcia schodów i utworzenie w nich strugi. Miałyby to przypomnieć jaką rolę pełnił dawniej Zaułek. Postulowano także by opiekę nad Zaułkiem. Projekt konsultacji społecznych dotyczących zagospodarowania zieleni w Zaułku Hartwigów jest działaniem w ramach Zielonego Budżetu, którego realizatorem jest Fundacja Teren Otwarty. Proces jest prowadzony pod opieką Biura Partycypacji Społecznej pod nadzorem merytorycznym Biura Miejskiego Architekta Zieleni.

Osoby chcące przekazać swoje uwagi do zagospodarowania zieleni Zaułka Hartwigów wciąż mogą to zrobić przez Internet, wysyłając uwagi na adres: fundacja.teren.otwarty@gmail.com

EMILIA KALWIŃSKA

Skwer 100-lecia Praw Wyborczych Polek

Ważne miejsce w historii i w Lublinie

– Dzisiejsza uroczystość, to moment symboliczny do zaakcentowania roli kobiet w życiu publicznym – powiedziała Beata Stepaniuk-Kuśmierzak, zastępca prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji podczas uroczystości odsłonięcia tablicy z nazwą skweru 100-lecia praw wyborczych Polek.

Mowa o skwerze, który znajduje się u zbiegu ulicy Krótkiej i Krakowskiego Przedmieścia. Na początku września uchwałę w tej sprawie podjęli miejscy radni, a w ubiegłym tygodniu kilkuletnia dziewczynka Maja symbolicznie „otworzyła skwer”. – W naszej historii było wiele ważnych i mądrych Polek. Nadanie nazwy skwerowi było w naszym planie na 100-lecie i to jest ten konkretny, który się zrealizował, który będzie, na następne lata, na pamiątkę. Bardzo dziękuję radzie miasta za tę uchwałę – cieszyła się **Henryka Strojnowska** z Kongresu Kobiet.

– Warto zauważyć, że kiedy było głosowanie radnych nad projektem uchwały ws. nadania nazwy skweru, to nie było żadnego głosu sprzeciwu. Byłam z tego powodu bardzo dumna. Marzyłabym, aby rada była tak zgodna w sprawach kluczowych dla nas – powiedziała **Magdalena Łuczyn**, inna z aktywistek.

Inicjatorce nazwania skweru imieniem 100-lecia praw wyborczych Polek przypomniały, że w okresie dwudziestolecia



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Uroczystość otwarcia skweru

międzywojennego w miejskich radach samorządowych zasiadało łącznie 14 kobiet. Były wśród nich m.in.: **Wanda Papiewska** (wiceprzewodnicząca rady miasta Lublin, twórczyni ruchu spółdzielczego), **Bela Dobrzyńska** (sekretarz komisji spraw społecznych) czy **Janina Komornicka** (nauczycielka). Przypomniały też m.in. postać **Józefy Kunickiej**, działaczki politycznej, oświatowej, założycielki szkoły handlowej przy dawnej ulicy Namiestnikowskiej.

Prawa wyborcze na równi z mężczyznami Polki otrzymały 28 listopada 1918 roku. – Tego dnia Naczelnik Państwa Józef Piłsudski podpisał dekret o ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Pierwsze głosowanie w wolnej Polsce ustanowił na styczeń 1919 roku.

Gdy w 1919 roku Polki po raz pierwszy poszły do urn, do sejmiku dostało się ich niespełna 2 procent – czytamy na stronie internetowej Polskiego Radia.

GRZEGORZ REKIEL

SZEROKIE: Rondo 100-lecia KUL nowym miejscem licznych wypadków w Lublinie

Kolejne skrzyżowanie blacharzy

Znane wśród kierowców jako „rondo z pniakiem”, czyli rondo 100-lecia KUL jest miejscem licznych samochodowych kolizji. Na skrzyżowaniu al. Solidarności i al. Tadeusza Mazowieckiego często dochodzi do groźnych wypadków.

Najczęściej przyczyną wypadków jest wymuszanie przejazdu, dotyczy to zwłaszcza kierowców jadących od strony Warszawy. O poprawę bezpieczeństwa w tym miejscu intereluje do prezydenta Lublina miejski radny **Bartosz Margul** (klub radnych Krzysztofa Żuka). – W przypadku wjazdu na rondo od strony Warszawy dużym utrudnieniem dla kierowców jest ograniczona widoczność. Przyczyną tego stanu rzeczy jest wyniesienie terenu, które kończy się kilkanaście metrów przed skrzyżowaniem – zauważa radny. – Kierowcy w ostatniej chwili są w stanie zauważyć nadjeżdżające pojazdy – dodaje.

Radny prosi o wyrównanie terenu do poziomu krawężników i usunięcie nasypu w okolicy kolizyjnego ronda. Nieco inny punkt widzenia mają urzędnicy z Ratusza. – W ramach budowy skrzyżowania różnica poziomów terenu, utrudniająca widoczność przy wjeździe na rondo została zniwelowana – odpowiada na interpelację radnego **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta ds. inwestycji i rozwoju. – Kierowcy znajdujący się do obowiązującej organizacji ruchu, która



Na skrzyżowaniu al. Solidarności i al. Tadeusza Mazowieckiego często dochodzi do wypadków

wymusza zmniejszenie prędkości przed wjazdem na rondo, w celu ustąpienia pojazdowi znajdującym się na rondzie, mają zapewnioną widoczność, niezbędną do zachowania bezpieczeństwa ruchu drogowego – Zebranie nasypu z pasa drogowego, dzielącego jezdnie al. Solidarności i al. Tadeusza Mazowieckiego nie jest aktualnie planowane – tłumaczy wiceprezydent.

Zamiast tego zastępca prezydenta zapowiada wykonanie na obu ulicach, przy dojeździe do ronda, dodatkowego

oznakowania – poziomych pasów wizualno-dźwiękowych w kolorze czerwonym. Pasy mają przypominać kierowcom o obowiązującej w tym miejscu organizacji ruchu i konieczności ustąpienia pierwszeństwa. Nie wszyscy kierowcy pamiętają, że na al. Tadeusza Mazowieckiego obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 kilometrów na godzinę. Ratusz w sierpniu tego roku odrzucił propozycję mieszkańców z dzielnicy Szerokie, by zwiększyć na tej ulicy dopuszczalną prędkość do 70 kilometrów na godzinę. (EM.K.)

KONSTANTYNÓW: Na placu zabaw potrzebne oświetlenie

Po ciemku bawią się pijacy

O oświetlenie placu zabaw przy ulicy Mieczysława Romanowskiego intereluje Monika Orzechowska (klub radnych prezydenta Krzysztofa Żuka). To jedno z nielicznych miejsc zabaw na Konstantinowie.

Radna zauważa, że cała ulica Romanowskiego jest słabo oświetlona, a „wie-

czorami plac zabaw zajmują dorośli, którzy pod osłoną ciemności spożywają alkohol”. Niestety, w tym roku oświetlenie placu nie jest możliwe. – W budżecie miasta na rok 2019 nie przewidziano środków na budowę takiego oświetlenia – odpowiada radnej **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina ds. inwestycji i rozwoju. – Potrzeba

wybudowania tego oświetlenia uwzględniona zostanie w projekcie budżetu na 2020 r – dodaje.

Rada dzielnicy Konstantinów w ubiegłym roku doposażyła plac zabaw przy ul. Romanowskiego ze środków rezerwy celowej. Pojawiły się na nim m.in. urządzenia do wspinalczki. (EM.K.)

ŚWIDNIK: Jak walczyć z brudasami?

Wyrzucają, gdzie popadnie



Taki obrazek zastaliśmy w ubiegłym tygodniu przy ulicy Struga

Nasi czytelnicy zwracają uwagę, że w wielu miejscach Świdnika, zalegają śmieci. – Od ponad tygodnia mnóstwo odpadów leży przy samym chodniku na ulicy Struga. Nieczystości walają się również wokół kontenerów przy ul. Raclawickiej. Nie rozumiem, dlaczego ktoś wywala śmieci na ulicę, kiedy można je wrzucić do pojemników, ale uważam, że miasto powinno podjąć jakieś kroki, by wyeliminować takie przypadki w przyszłości – irytuje się jeden z naszych informatorów.

Podobne uwagi dotarły również do ratusza. – Problem z podrzucanymi pod kontener śmieciami jest przy jednym z bloków przy ul. Raclawickiej, przy budynku przy ul. Niepodległości 1 i przy ul. Kolejowej, w pobliżu baraków – mówi wiceburmistrz Marcin Dmowski. – Wezwaliśmy właścicieli tych kontenerów, by pilnowali, by nie dochodziło do takich sytuacji, bo jeśli będą się one powtarzać, to w ogóle zlikwidujemy kontenery w tych miejscach.

Służby miejskie dostały również zgłoszenie o dzikim śmietniku przy przejściu przez tory przy ul. Struga. Spółka „Pegimek” już otrzymała zlecenie ich uprzątnięcia, a w przyszłości wyrzuceniu w tej okolicy od-

padów w krzaki ma zapobiec ustawienie wzdłuż ulicy Struga koszy na śmieci, których dotąd tutaj nie było. Interpelowała o to niedawno radna Magdalena Szabała (ŚWS), a burmistrz przychylił się do jej prośby.

– Ustawienie śmietników przy ul. Struga jest w trakcie realizacji – zapewnia M. Dmowski.

Zdaniem naszych czytelników ustawienie koszy, czy likwidacja kontenerów tam, gdzie zarządcy nie radzą sobie z przypilnowaniem, by śmieci nie były wyrzucane obok nich, nie rozwiąże problemu, bo nadal są ludzie, którzy nie mają wpojone, by dbać o czystość i środowisko, albo podrzucając śmieci pod czyjeś kontenery nie wrzucają ich do środka, bo chcą jak najszybciej, niezauważeni, się oddalić. – Dlatego w miejscach, gdzie stoją kontenery na śmieci powinny być kamery monitoringu. To skutecznie ukróciłoby podrzucanie odpadów, czy wyrzucanie ich obok pojemników – podpowiadają nasi rozmówcy.

– Monitoring zapewne rozwiązałby wiele tego typu problemów i sukcesywnie dążymy do tego, by objąć nim jak największy obszar miasta, ale wszędzie kamer zainstalować się po prostu nie da – odpowiada wiceburmistrz M. Dmowski. **JN**

ŚWIDNIK: Mieszkańcy chcą radykalnej przycinki. – To jest niemożliwe i nie rozwiąże problemu – odpowiada ratusz

Szpaki też dają się we znaki



Mieszkańcy domagają się przycinki koron drzew stojących wzdłuż ulicy Kochanowskiego

Już nie tylko na panoszące się w centrum Świdnika gawrony, ale i na mniejsze ptaki, uskarżają się świdniczanie. Zdaniem wiceprzewodniczącego Rady Miasta Świdnik, Romana Kozaka, problem mogłaby rozwiązać poważna przycinka koron drzew.

Radny Kozak (klub radnych burmistrza Jaksona) wystąpił w tej sprawie z interpelacją do burmistrza, powołując się na pismo jakie skierowały do niego zarządy wspólnot mieszkaniowych z ul. Kochanowskiego 3 i 4 oraz ul. Słowackiego. – „Bardzo prosimy radę miasta o decyzję w sprawie bardzo znacznego przycięcia gałęzi drzew po obu stron naszej ulicy. W tej chwili ulica, chodniki i wszystkie samochody toną w ptasich odchodach. Po chodnikach nie da się przejść, nie rozdeptując ptasich odchodów. Roznosi się też bardzo nieprzyjemny zapach. Co parę lat jest dokonywana przycinka drzew, ale jest to tylko kosmetyka. Jedynie mocna przycinka drzew może rozwiązać ten problem” – napisali przedstawiciele wspólnot, zapraszając przedstawicieli samorządu na wizję lokalną, by przekonali się na własne oczy i nos, że ich prośba o pomoc nie jest głośliwa.

Odpowiedzią, jaką od burmistrza otrzymał radny Roman Kozak, mieszkańcy raczej nie będą w pełni usatysfakcjonowani. Co prawda wódcarz miasta informuje, że jesienią i zimą po raz kolejny miasto przeprowadzi zabiegi pielęgnacyjne w koronach drzew, ale radykalna przycinka gałęzi nie wchodzi w grę.

– Pracujemy nad znalezieniem metody, która skutecznie pozwoli pozbyć się z terenu miasta uciążliwych, dużych kolonii ptaków. Zapewniam jednak, że przycinka drzew w opisywanym przypadku nie prowadzi do rozwiązania problemu, a radykalne cięcia nie są dozwolone – odpowiedział na interpelację radnego, burmistrz Waldemar Jakson, dodając, że miasto już zleciło PK „Pegimek” oczyszczenie chodników w rewirze wskazanym przez mieszkańców.

– Dobrze, że miasto obiecało podjąć jakiegokolwiek kroki. Zobaczymy, jaki będzie efekt. Choć to nie jest do końca to, czego oczekiwali mieszkańcy, bo prosili o większe przycięcie drzew, a skończy się na kosmetyce. Skoro tylko na taką pozwalają przepisy nic nie poradzimy. Może jednak na wiosnę uda się znaleźć jakiś inny, skuteczniejszy sposób – zastanawia się radny Kozak. **JN**

ŚWIDNIK: 65. urodziny miasta

Młody jubilat z zasługami dla Polski

Świdnik świętował 65-lecie nadania, 7 października 1954 roku, praw miejskich. Z tej okazji odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Świdnik oraz okolicznościowa gala w Miejskim Ośrodku Kultury, podczas których wyróżniono osoby zasłużone dla miasta. Z okazji jubileuszu ukazała się również książka „101 powodów, dlaczego kocham Świdnik”, a najmłodszy świdniczanin utworzył imponujący „żywy” herb miasta. – Jesteśmy bardzo młodym miastem, ale już wielokrotnie zapisywaliśmy się w historii Polski – podkreślał podczas uroczystości, burmistrz Waldemar Jakson.

wszystko, co tylko się da, żeby mieszkańcom w Świdniku żyło się jak najlepiej.

Głos zabrali również goście, którzy chcieli przekazać na ręce burmistrza gratulacje i życzenia dalszego rozwoju i pomyślności dla miasta i jego mieszkańców.

– Historię Świdnika tworzą również ludzie, którzy od wielu lat działają w samorządzie. Efekty tej pracy są widoczne na każdym kroku od chodników, ulic, osiedli aż po infrastrukturę sportową – mówił Mirosław Tarkowski, dyrektor departamentu Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego, a jednocześnie świdnicki radny, który na uroczystości reprezentował marszałka województwa Jarosława Stawiarskiego.

Okolicznościowe adresy, z gratulacjami



Z okazji 65. urodzin miasta świdnickie przedszkolaki zebrały się na placu Konstytucji 3 maja, gdzie utworzyły „żywy” herb Świdnika

Świętowanie nadania Świdnikowi praw miejskich zaczęło się w ubiegłą niedzielę, 6 października, od mszy świętej w intencji miasta i jego mieszkańców odprawionej w parafii pw. NMP Matki Kościoła. Następnie w ratuszu odbyła się uroczysta sesja Rady Miasta Świdnik, podczas, której radni przyznali pośmiertnie tytuł honorowego obywatela miasta - gen. pilotowi Jerzemu Piłatowi – pochodzącemu ze Świdnika lotnikowi, dowódcy 12 Bazy Lotniczej w Mirosławcu, który zginął tragicznie 23 stycznia 2008 roku w katastrofie lotniczej samolotu CASA.

– Nadanie tytułu honorowego obywatelstwa generałowi Jerzemu Piłatowi jest wyrazem szacunku i uznania za wzorową służbę w Siłach Powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej, nienaganną postawę wobec podwładnych, przyjaciół i rodziny oraz śmierć poniesioną w służbie ojczyzny – mówił Włodzimierz Radek, przewodniczący Rady Miasta Świdnik. – Generał może być przykładem dbałości o zawodowy etos i chłubę z wojskowych tradycji.

Podczas sesji radni przyjęli również uchwałę o przekazaniu powiatowi świdnickiemu 2,1 mln zł dofinansowania do drugiego etapu przebudowy ul. Raclawickiej w Świdniku. Finansowe partycypowanie w realizowanej od wakacji inwestycji (łącznie wartę ponad 8 mln zł, z czego 3 mln zł stanowi dotacja z Funduszu Dróg Samorządowych – przyp. aut.) ratusz deklarował jeszcze przez wakacjami, a teraz formalnie to przypieczętował.

Życzenia i wyróżnienia

Potem uroczystości przeniosły się do Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku, gdzie okolicznościową gałę utworzył burmistrz Świdnika, Waldemar Jakson.

– Jesteśmy bardzo młodym miastem, ale przez ten krótki okres wielokrotnie zapisywaliśmy się w historii Polski – podkreślał wódcarz miasta. – Wielka w tym zasługa ludzi, którzy są najcenniejszym elementem każdego miasta. Przyjeżdżali do nas z różnych zakątków kraju, przywieźli ze sobą swoje tradycje i wartości. Wśród nich najważniejsza była wierność wobec Boga, bliźnich i siebie. Cały czas pamiętamy o przeszłości, ale patrzymy w przyszłość i robimy

i życzeniami, na ręce burmistrza przekazali Artur Soboń, świdnicki poseł i wiceminister inwestycji i rozwoju, Krzysztof Żuk, prezydent Lublina oraz Łukasz Reszka, starosta powiatu świdnickiego.

Po przemówieniach i odczytach przyszedł czas na uhonorowanie licznej gromady świdniczan oraz instytucji szczególnie zasłużonych dla swojego miasta. Tytuł „Zasłużony dla miasta” przyznano Stowarzyszeniu Wspólnota Świdnicka, które organizuje wiele wydarzeń integrujących świdniczan i promujących miasto, w tym m.in. Biegi Niepodległości, a odznaczenie „Nil Virtuti Civili Invium” (Nic nie Stoi na Przeszkodzie Nocie Obywatelskiej) przyznawane szczególnie zasłużonym dla miasta odebrały: Joanna Markuszewska z Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej i Edyta Socha, dyrektor Spółdzielczego Domu Kultury. Kolejnym z tytułów „Amicus Civitatis” (Przyjaciel Miasta), przyznawanym przez burmistrza za wkład w budowę i rozwój Świdnika oraz troskę o lokalną wspólnotę i pielęgnowanie tradycji miasta, uhonorowano: Piotra Bernata (założyciela i trenera LKSW Dan Świdnik) i Andrzeja Wiśniocha (prezesa Towarzystwa Śpiewaczego Arion w Świdniku oraz założyciela i prezesa Stowarzyszenia Świdnicka Grupa Teatralna „Teatr Drogi”).

Najwięcej osób nagrodzono tytułem „Bene Merenti Civitati Świdnik” (Dobrze Zasłużony Miastu Świdnik. Doceniono nim: Janusza Adamczyka (świdnicki poeta i nauczyciel), Bogdana Błaszczuka (prezes Stowarzyszenia Wspólnota Świdnicka), Nikodema Buchowieckiego (przewodniczący Klubu Seniorów Lotnictwa w Świdniku i wiceprezes Krajowej Rady Seniorów Lotnictwa), Julianę Farbotkę (właścicielka świdnickiej firmy „Farbotka”, która produkuje ręcznie robione torebki), Leszka Gierszona (trener karate I klasy, wiceprezes Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin), Krzysztofa Janusza (dyrektor Aeroklubu Świdnik), Bogusława Kocirę (szef Świdnickiego Klubu Rowerowego „Alfa”) i Anitę Woźniak (właścicielka sklepów odzieżowych Fashion Lady’s w Świdniku).

Wręczono również nagrody i wyróżnienia zwycięzcom konkursu plastycznego dla najmłodszych „Memu miastu na urodziny”.

W kategorii przedszkolnej I miejsce przypadło Karolinie Czapiewskiej (Przedszkole nr 4), II. Aurelii Karbowiak, a III. Jakubowi Zdunkowi (oboje Niepubliczne Przedszkole Kubuś Puchatek i Przyjaciele). W tej samej kategorii wiekowej wyróżniono prace: Leny Sawy z Przedszkola nr 4 oraz Stanisława Moza, Wiktorii Łysiak, Julii Winiarczyk i Anny Zgierskiej (wszyscy z Niepublicznego Przedszkola Kubusia Puchatka). Natomiast wśród uczniów szkół podstawowych I miejsce zdobyli uczniowie SP nr 5 - Natalia Rozeń i Oliwier Trąbka. II miejsce przypadło Weronice Sierpień z SP nr 3 oraz Amelii Domaradzkiej z SP nr 4, a III miejsce zajęła Wiktoria Demucha z SP nr 3. Wyróżnienia w tej kategorii przyznano: Mai Krzaczek, Gabrieli Lasocie, Tomaszowi Świciowi,

Jakubowi Mazurkiewiczowi i Kacprowi Opocze. Łącznie na konkurs wpłynęło blisko 200 prac.

Niedzielne świętowanie urodzin miasta zakończyło się występami artystycznymi. Na scenie zaprezentowały się sztanदारowe świdnickie zespoły: Helicopter Brass Orchestra i Zespół Tańca Ludowego „Leszczyniaczy” oraz nauczyciele i uczniowie Szkoły Muzycznej I stopnia im. Rodziny Wiłkomirskich.

Konkurs wisienką na urodzinowym torcie

Z okazji jubileuszu ukazała się również książka „101 powodów, dlaczego kocham Świdnik”, w ubiegły wtorek, na placu Konstytucji 3 maja, najmłodszy świdniczanin, wyposażeni w białe, niebieskie i czerwone karty, utworzyli z nich wielką literę „S”, w kształcie wirującego śmigła, czyli herb Świdnika. Zdjęcie z wydarzenia trafić ma na okolicznościowe pocztówki.

Tego samego dnia w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej przy ul. Niepodległości 13 odbył się wernisaż wystawy „Świdnik moje miasto osobiste”, na którą składają się stare i aktualne zdjęcia miasta, nagrania ze wspomnieniami świdniczan, pamiątkowe medale związane z lotniczym miastem i eksponaty ze Strefy Historii.

Wystawie towarzyszy konkurs „Rozkoduj historię za pomocą kodów QR”, do którego zgłoszenia są przyjmowane do wtorku, 15 października. Zasady konkursu są proste: najpierw trzeba pobrać ze strony internetowej biblioteki lub u bibliotekarza w „MediaStrefie” zgłoszenie do konkursu z zestawem 16 pytań dotyczących historii Świdnika, potem odwiedzić wystawę „Świdnik moje miasto osobiste” w galerii biblioteki, odszukać kody QR, zeskanować je, odczytać informacje i dopasować odpowiedzi do pytań na karcie zgłoszeniowej. Następnie kartę z odpowiedziami należy złożyć w „MediaStrefie” lub wysłać na adres: mediastrefa@bibliotekaswidnik.pl. Do wygrania jest 10 książek „101 powodów, dlaczego kocham Świdnik”. O przyznaniu nagrody decyduje poprawność odpowiedzi i kolejność dostarczenia kart.

Nowe miejsca pracy w Lublinie

Zarobią nawet 1000 zł dziennie



Prezydent Krzysztof Żuk i przedstawiciele PwC informują o otwarciu oddziału firmy w Lublinie

40 osób może znaleźć zatrudnienie w nowym oddziale firmy PwC, która specjalizuje się m.in. w doradztwie biznesowym i technologicznym. Trwa rekrutacja. Oficjalny start oddziału jest zaplanowany na styczeń 2020 roku.

Oddział będzie się mieścić w biurowcu na skrzyżowaniu al. Kraśnickiej z ul. Nałęczowską.

Firma szuka m.in. „architektów salesforce”, liderów zespołu deweloperskiego, programistów, analityków biznesowych i kierowników projektów. W sumie zatrudnienie ma znaleźć 40 osób, z czego 4 są już zakontraktowane. – Nie szukamy taniej siły roboczej, wynagrodzenia będą identyczne jak w innych miastach – mówi **Przemysław Soroka** z firmy PwC, który wyjaśnia, że ogólnopolskie dziennie stawki

doświadczonych programistów niekiedy przekraczają nawet tysiąc złotych.

Spółka oferuje m.in. elastyczne godziny pracy i możliwość pracy zdalnej. Informacje o trwającej rekrutacji są dostępne na stronie internetowej www.pwc.pl/kariera. Wiadomość o uruchomieniu w Lublinie biura PwC ucieszyła prezydenta **Krzysztofa Żuka**. – To wzmacnia wizerunek miasta przyjaznego inwestorom – powiedział. Prezydent przypomniał, że Lublin jest miastem studentckim, a znaczna część kształci się na kierunkach informatycznych.

PwC to sieć firm działająca w 157 krajach. Zatrudnia ponad 276 tysięcy osób, które świadczą usługi w zakresie doradztwa biznesowego, technologicznego, podatkowo-prawnego oraz audytu. Firma jest obecna w Polsce od 1990 roku. Działa w 9 polskich miastach, zatrudnia około 6 tysięcy osób. **GR**

GR

Niepokoje kibiców Motoru

Piłka wytrzyma przy żużlu?

„Głębokie zaniepokojenie, w związku z pojawiającymi się w mediach wypowiedziami prezydenta sugerującymi przeniesienie meczów żużlowych na Arenę Lublin”, wyrażają członkowie Stowarzyszenie Kibiców Motoru Lublin „Motorowcy”. Wysłali w tej sprawie otwarty list do Krzysztofa Żuka.

– „Pragniemy wyrazić głębokie zaniepokojenie w związku z sytuacją sportową, jaka panuje w Klubie przez ostatnie lata oraz pojawiającymi się w mediach wypowiedziami Pana Prezydenta i osób blisko z Panem współpracujących, takich jak radna **Marta Wcisło**, sugerującymi przeniesienie meczów żużlowych, rozgrywanych przez klub Speed Car Motor Lublin na stadion Arena Lublin, co uniemożliwiłoby dalsze funkcjonowanie na nim drużyny piłkarskiej” – piszą do prezydenta członkowie stowarzyszenia.

Wyjaśnijmy - chodzi o plany budowy nowego stadionu żużlowego. Urzędnicy rozważają dwa warianty. Pierwszy, uważany

za optymalny, zakłada budowę obiektu w nowym miejscu. W tym wariancie mecze Speed Car Motoru Lublin, do czasu zakończenia budowy nowego stadionu, odbywałyby się na stadionie przy Al. Zygmunta 5. Druga opcja to „tymczasowa adaptacja Areny Lublin na potrzeby rozgrywania meczów żużlowych w czasie przebudowy stadionu przy al. Zygmunta 5”. – Stanie się to potencjalnie możliwie po zakończeniu okresu trwałości projektu, czyli od stycznia 2021 – wyjaśnia **Katarzyna Duma**, rzecznik prasowy prezydenta.

W pierwszym kwartale 2020 roku zlecenie zostanie „opracowanie analizy możliwości dostosowania Areny Lublin dla potrzeb rozgrywek żużlowych”. – Określony zostanie wpływ, jaki na konstrukcję stadionu będą miały czynniki tworzące zrywiskom żużlowym, m. in. emisja spalin, zwiększone drgania i hałas – dodaje pani rzeczniczka.

Kibice piłkarskiej drużyny Motoru niepokoją się „rozszczapą ostatnio wizją utraty możliwości rozgrywania meczów piłkarskich na stadionie piłkarskim Arena Lublin, która do tej pory stanowiła jeden z niewielu atutów, jakimi mógł legitymować

się klub przy prowadzeniu rozmów z podmiotami zainteresowanymi nawiązaniem z nim współpracy”.

– „W opinii Stowarzyszenia takie działania doprowadzi do dalszej marginalizacji Motoru Lublin i może nieuchronnie przyczynić się do całkowitego sportowego upadku silnej i wciąż rozpoznawalnej w całym kraju marki, zaś licznych kibiców tej dyscypliny sportu skaże na długoletnie oglądanie gry ukochanej drużyny w warunkach nieprzystających współczesnym standardom” – piszą do prezydenta kibice i przypominają, że Arena Lublin powstała z myślą o rozgrywaniu meczów piłkarskich. Ich zdaniem nie jest również możliwe stwierdzenie, że eksploatacja żużlowa Areny Lublin pozwoliłaby na szybki powrót drużyny piłkarskiej na murawę stadionu.

– Mamy pełną świadomość, że ostateczna decyzja o czasowym przeniesieniu meczów żużlowych na Arenę Lublin wiąże się z koniecznością zapewnienia obiektu zastępczego dla potrzeb piłki nożnej. W tym zakresie analizowane są różne scenariusze – odpowiada Katarzyna Duma.

GRZEGORZ REKIEL

Na razie Zarząd Województwa nie potwierdza

Będzie kolejna zmiana w CSK?

Czy będzie kolejna zmiana na stanowisku p.o. dyrektora Centrum Spotkania Kultur? W ubiegłym tygodniu pojawiły się spekulacje, że tę funkcję obejmie Katarzyna Lewandowska-Sienkiewicz, która do niedawna była zastępcą redaktora naczelnego „Kuriera Lubelskiego”.

Na razie udało nam się oficjalnie potwierdzić, że Lewandowska-Sienkiewicz odchodzi z „Kuriera”. W kuluarowych rozmowach mówi się, że ma zostać szefową Centrum Spotkania Kultur. **Remigiusz Małecki**, rzecznik prasowy marszałka województwa lubelskiego, zdementował jednak tę informację. – W związku z pojawiającymi się w mediach niespraw-

dzonymi informacjami dotyczącymi zmiany na stanowisku dyrektora Centrum Spotkania Kultur w Lublinie oświadczam, że pełniącymi obowiązki dyrektora CSK jest p. Grzegorz Orzełowski. Zarząd Województwa Lubelskiego nie podjął żadnej decyzji w tej kwestii. Informacje medialne o zmianach w CSK proszę zatem traktować jako typowy fake news – taki komunikat wysłał w ubiegły czwartek do mediów R. Małecki.

Przypominamy, że od początku sierpnia obowiązki dyrektora CSK pełni Grzegorz Orzełowski, który wcześniej kierował aquaparkiem w Chelmie. Zastąpił na tym stanowisku **Marka Krakowskiego**, który pod koniec lipca został odwołany ze

stanowiska p.o. dyrektora. Przed opuszczeniem CSK M. Krakowski zdążył jeszcze zwolnić część pracowników i wprowadzić zmiany w strukturze instytucji. Działania spotkały się z krytyką związkowców, którzy skierowali w tej sprawie do Państwowej Inspekcji Pracy zawiadomienie o „podejrzeniu naruszenia praw pracowniczych”. Krakowski pełnił funkcję przez niespełna pięć miesięcy. Wcześniej obowiązki dyrektora CSK bardzo krótko pełnił **Andrzej Miskur**, po tym, gdy z CSK, po objęciu władzy w województwie przez PiS, odszedł kierujący tą instytucją od początku jej istnienia, tj. 2015 roku, dyrektor **Piotr Franaszek**.

GRZEGORZ REKIEL

REKLAMA

Pierwsza łopata wbita

W moment do Niedrzwicy

Ruszyła budowa kolejnego odcinka trasy ekspresowej S19. Tym razem chodzi o fragment od Lublina do Niedrzwicy Dużej.

– Cieszę się ogromnie, że uczestniczymy w historycznej chwili otwarcia komunikacyjnego województwa lubelskiego. Zrobiliśmy już to 6 września, bo doprowadziliśmy drogę ekspresową w kierunku Warszawy, aż do położonego w woj. mazowieckim, Garwolina. Wszyscy to zauważamy, bo świetnie nam się jeździ! – powiedział **Przemysław Czarnek**, wojewoda lubelski.

Od symbolicznego wbięcia pierwszej łopaty ruszyły prace w terenie. W uroczystości, oprócz wojewody, wzięli udział m.in. **Lech Sprawka**, poseł Prawa i Sprawiedliwości; **Marek Wojciechowski** (PiS), radny województwa lubelskiego oraz **Mirosław Czech**, dyrektor lubelskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. Odcinek od Lublina do Niedrzwicy Dużej ma 12 kilometrów długości. Wartość projektu wynosi około 312 milionów złotych.

Budowa S19 trwa już na czterech z sześciu odcinków na terenie województwa lubelskiego. Z pierwszych odcinków kierowcy mają skorzystać w połowie 2021 roku, a z całej trasy między Lublinem a Sokołowem Małopolskim koło Rzeszowa w połowie 2022 roku.

Opr. GR



**BUS
bonus**

LTTM
Organizator programu

Masz bilet  **Masz zniżkę!**

www.busbonus.pl

Opiekunka okradała emerytkę

91-letnia emerytka z Lublina poskarżyła się synowi, że z jej portfela giną pieniądze. W końcu mężczyzna zamontował w domu ukrytą kamerę. Okazało się, że gotówkę kradnie opiekunka.

Podjeżdżana to 62-latką. Wydawała się miłą i pomocną w każdej sprawie. Z wielką troską zajmowała się starszą panią. Dlatego pokrzywdzona seniorka zupełnie jej nie podejrzewała. Od dawna żaliła się synowi, ale sama nie potrafiła wyjaśnić, w jaki sposób ktoś podbiera jej emeryturę. Mężczyzna w końcu postanowił to ustalić, montując miniaturową kamerę. Nagranie nie pozostawiło żadnych wątpliwości. Na filmie nagrała się opiekunka, która – kiedy nikt nie widział – w rękawiczkach zajrzała do portfela i wyciągnęła z niego 300 zł. Sprawą zajęli się policjanci z III komisariatu.

– Podejrzana usłyszała zarzuty, do których popelnienia się przyznała. Ustalono, że łącznie nieuczciwa opiekunka dokonała kradzieży 2,5 tys. złotych. Sprawdzamy czy 62-latką na swoim koncie ma więcej podobnych czynów. Za kradzież grozi jej może teraz do 5 lat więzienia – mówi **komisarz Kamil Gołębiowski** z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Zuchwały skok po pachnidła



Bezczelny rabus grasował w drogerii w galerii przy ul. Lipowej. Mężczyzna wyszedł ze sklepu unosząc perfumy nad bramkami antykradzieżowymi. Choć nagrała go kamera, nie udało się ustalić tożsamości złodzieja. Policja prosi o pomoc w identyfikacji opryska – nr tel. 112. Informacje można przekazać anonimowo.

Za wcześniejszą zbrodnię odsiedział 15 lat, teraz czeka go dożywocie?

Z zazdrości zabił brata



35-latek i jego partnerka zostali zatrzymani od razu po tragicznym zdarzeniu

35-letni Marcin F. poczuł się zazdrosny o swoją dziewczynę. Chwycił za nóż i rzucił się z nim na swojego brata, Marka. Zadał mu serię ciosów, która zakończyła się śmiercią 32-latką. Bratobójcę do zbrodni namówiła jego partnerka Kamila F. Teraz para kochanków wspólnie będzie odpowiadać przed Sądem Okręgowym w Lublinie.

Dramat rozegrał się w grudniu ubiegłego roku w Cziernikach na Lubelszczyźnie. Bracia i kobieta spotkali się w barze.

Byli już nieźle wstawieni, kiedy wywiązała się sprzeczka. Marcin zaczął podejrzewać, że brat podrywa jego Kamilę. Kobieta sprowokowała swojego partnera do tego, aby okaleczył 32-latkę. Kiedy towarzystwo wyszło na zewnątrz, w okolicy stacji paliw połała się krew. Napastnik zadał ofierze ciosy nożem. Choć świadkowie wezwali szybko pomoc, ratownicy z pogotowia byli bezradni. Marek zmarł.

Policjanci szybko ustalili przebieg zdarzenia i od razu wiedzieli kto dokonał zbrodni. Marcin F. i jego kobieta zostali zatrzymani. Oboje trafili do aresztu. Teraz staną przed sądem w Lublinie. Mężczyzna będzie odpowiadał za zabójstwo, a Kamila za nakłanianie do zbrodni,

niedzielenie pomocy i utrudnianie postępowania.

Oskarżony mężczyzna był już wcześniej karany i 15 lat siedział w więzieniu. Mając 19 lat zabił kobietę. Kiedy wyszedł na wolność, wrócił do rodzinnego domu. Chciał się ustatkować i założyć rodzinę.

Gospodarstwem po rodzicach zajmował się młodszy z braci. Mężczyźni najpierw dobrze się dogadywali, ale wszystko zmieniło się, kiedy starszy z nich sprowadził do domu swoją partnerkę. 35-latek stawał się coraz bardziej o nią zazdrosny, aż w końcu doszło do tragedii.

Za zbrodnię Marcinowi F. grozi dożywocie.

Profesor kierował „na bani”

56-letni profesor jednej z lubelskich wyższych uczelni jechał samochodem pijany. Zatrzymali go przechodnie.

Wszystko działo się w sobotę w okolicach ul. Węglarza w Lublinie. Mężczyzna kierował subaru. Kiedy zatrzymał się na przejściu przy sklepie, do akcji wkroczyli świadkowie. Odebrali mu kluczyki i powiadomili policję. Okazało się, że szofer miał ponad 3 promile alkoholu. Grozi mu do 2 lat więzienia.

Pościg za wózkiem inwalidzkim

50-latkowi z Lublina zepsuł się wózek inwalidzki. Razem ze swoim 37-letnim współnikiem wpadli na przebiegły pomysł. Postanowili dokonać nieuczciwej wymiany.

Mężczyźni zjawili się na szpitalnym oddziale ratunkowym. Inwalida porzucił tam swój uszkodzony wózek i przesiadł się na sprawny, szpitalny pojazd. Razem z kompanem opuścili placówkę licząc, że nikt ich nie zauważy. Pomylili się. Personel szybko zorientował się w kradzieży i dał znać policjantom. Mundurowi zatrzymali złodziei na ul. Prusa.

Wózek wrócił do szpitala. Rabusie usłyszeli zarzuty. Grozi im do 5 lat więzienia.

Policjanci odebrali ciężarówkę za milion

Nie spłacał rat, nie chciał oddać sprzętu. Teraz 37-letni przedsiębiorca z Lublina może mieć jeszcze większe kłopoty. Będzie odpowiadał za przywłaszczenie wartościowego sprzętu. Grozi mu za to do 5 lat więzienia.

Mężczyzna wziął w leasing ciężarówkę volvo oraz specjalistyczną naczepę do przewozu towarów wielkogabarytowych. Cały zestaw jest warty prawie milion złotych.

Firma, która sfinansowała zakup, nie mogła doprosić się pieniędzy i wypowiedziała klientowi umowę. Żądała też zwrotu naczepy i ciągnika. Wtedy pojawiły się problemy, bo mężczyzna ignorował wezwania. Ponaglenia i prośby okazały się bezskuteczne.

Do akcji wkroczyli policjanci. Odnaleźli sprzęt na jednej z posesji w Lublinie. Samochód nie miał tablic rejestracyjnych, ale zidentyfikowano go po numerach nadwozia. Odzyskany pojazd został zabezpieczony. Jego niedawnego użytkownika czeka sprawa w sądzie.

Tragedia na awaryjnym pasie



Do tragicznego wypadku doszło w niedzielę w Jastkowie. Z ustaleń policjantów wynika, że około godz. 3 w nocy kierujący audi 20-latek, najprawdopodobniej z powodu usterki auta, zatrzymał się na pasie awaryjnym. Kiedy młody mężczyzna znajdował się obok swojego samochodu, nagle został potrącony przez kierującego peugeotem boxerem. Niestety, życia 20-latkę nie udało się uratować, zginął na miejscu.

Podtruli się tlenkiem węgla

Prawdopodobnie niesprawna instalacja kominowa była przyczyną podtrucia tlenkiem węgla dwóch osób w jednym z mieszkań przy ulicy Zamojskiej.

Do zdarzenia doszło 9 października o godz. 5 rano. Na numer alarmowy zadzwonił mężczyzna, która przekazał, że jego 22-letnia siostra nagle straciła przytomność. Po chwili kolejna osoba przebywająca w mieszkaniu źle się poczuła. Na miejscu interweniowała załoga pogotowia. Karetki zabrały dwie poszkodowane osoby do szpitala. Jak się okazało mieszkanie ogrzewane było trzema piecykami na drewno i węgiel. – Wstępnie ustalono, że instalacja odprowadzająca spaliny była niedrożna – informuje komisarz Kamil Gołębiowski z Komendy Miejskiej Policji w Lublinie.

Wybił szybę w autobusie



Nie wiadomo co mu strzeliło do głowy? Pasażer jadący autobusem linii 47 nieoczekiwanie wykazał się wielką agresją. Mężczyzna uderzył z całej siły w szybę, która się rozbiła. Wandal uciekł, ale nagrały go kamery. Poszukują go teraz policjanci.

Dwie bójki. Policja szuka sprawców

Policjanci z I komisariatu poszukują sprawców dwóch bójek, do których doszło w Lublinie. W obu przypadkach wizerunek ściganych mężczyzn zarejestrowały kamery monitoringów.

Do pierwszego zdarzenia doszło w autobusie. Podczas sprzeczki jeden z mężczyzn zaatakował pięściami pasażera, stojącego w drzwiach pojazdu.

Kolejne zajście miało miejsce na placu Litewskim w godzinach nocnych. Na nagraniu z kamery widoczna jest grupa osób. Najpierw ze sobą rozmawiają, a następnie dochodzi do szarpaniny i w ruch idą pięści. Trzech napastników pobiło dwóch mężczyzn.



ŚWIDNIK: Zawsze coś

Park Avia z rządowym dofinansowaniem

Ministerstwo Sportu i Turystyki dołoży 3,8 mln zł do budowy kompleksu basenowo-rekreacyjnego przy ul. Fabrycznej. Dobrą wiadomość dla świdniczan i miasta obwieścił, w ostatnim tygodniu kampanii wyborczej, świdnicki poseł i wiceminister infrastruktury i rozwoju, Artur Soboń. Przy inwestycji wartej ponad 50 mln zł, niespełna 4 mln zł dofinansowania, może nie robi wielkiego wrażenia, ale dla miejskiej kasy, to odczuwalna ulga.

W uzyskaniu przez miasto dotacji do budowy Parku Avia swój udział miał wice-minister infrastruktury i rozwoju, świdniczanin Artur Soboń, za co dziękował mu burmistrz Waldemar Jakson.

– Dzięki wsparciu wiceministra Artura Sobonia udało nam się zdobyć 3,8 mln złotych dotacji z ministerstwa sportu, a co za tym idzie, w kasie miasta zostanie taka kwota na inne zadania jak np. budowa dróg czy żłobka. To pierwsze pieniądze zewnętrzne pozyskane na powstające baseny, ale mamy nadzieję, że nie ostatnie. Chcemy również odzyskać z tej inwestycji 7 mln zł z tytułu zwrotu podatku VAT – mówi **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

– Mieszkańcy z sentymentem wspominają te czasy, kiedy obiekty sportowe przy ul. Fabrycznej tętniły życiem. Z żalem patrzyli przez lata jak własność PZL-Świdnik degradowała się do czasu, gdy miasto stało się właścicielem obiektu i przygotowało odpowiedni plan inwestycji – podkreśla poseł **Artur Soboń**. – Miasto zaryzykowało, bo podjęło decyzję o realizacji inwestycji bez dofinansowania ze strony budżetu państwa, a dziś może świętować, bo taką pomoc otrzyma z funduszu kultury fizycznej.



Świdniczanie już nie mogą się doczekać, kiedy baseny przy Fabrycznej napelnią się wodą

Baseny łączące nowoczesność i historię

Budowa Parku Avia ma kosztować ponad 50 mln zł. Wykonawcą inwestycji, która ruszyła w lipcu ubiegłego roku, a ma być gotowa w lutym przyszłego roku jest warszawska firma Warbud. Oddanie obiektu do użytku mieszkańców planowane jest na wiosnę. Na razie wszystko wskazuje, że założone terminy zostaną dotrzymane. – Trwają prace końcowe przy sprawdzaniu niecki basenowej wewnętrznej i zewnętrznej, układanie płytek, okładzin ściennych oraz prace branżowe, elektryczne i sanitarne. Na budowie nie ma opóźnień. Liczymy, że wszystko uda się zakończyć w terminie – potwierdza **Anna Szczęśna**, kierownik referatu inwestycji w Urzędzie Miasta Świdnik.

Pod dachem oprócz basenu o wymiarach 25 na 12,5 m, pływalni rekreacyjno-szkoleniowej o wymiarach ok. 12,5

na 7,5 m, będą jeszcze m.in. brodzik dla dzieci, zjeżdżalnię, wanny z hydromasażem i sauny oraz część gastronomiczna i fitness. Na zewnątrz będzie basen ze strefami rekreacyjnymi i masażu, wodny plac zabaw dla dzieci, basen do nauki pływania i zjeżdżalnię. Elementy wyposażenia będą utrzymane w żółto-niebieskiej kolorystyce nawiązującej do tradycyjnych barw klubu Avia Świdnik. Oprócz wodnych atrakcji zaplanowano też boiska do piłki nożnej plażowej i siatkówki plażowej, dwa boiska do koszykówki, siłownię „pod chmurką” i plac do parkuru. Jako odrębna inwestycja sfinansowana z unijnego programu „Zielony LOF”, wokół kompleksu powstanie park, a w nim m.in. tężnia solankowa, plac zabaw, oświetlone alejki i publiczna toaleta.

Świdniczanie już nie mogą się tego doczekać.

JN

ŚWIDNIK: Zniknie drogowy absurd

Koniec z zebrami donikąd



Absurdalna sytuacja z przejściami dla pieszych przy skrzyżowaniu ulic Czecha i Olimpijczyków w tym roku wreszcie zostanie rozwiązana

W końcu ma zniknąć drogowy absurd, istniejący od lat, u zbiegu ulic Olimpijczyków i Czecha w Świdniku, gdzie wymalowane przy skrzyżowaniu przejścia dla pieszych prowadzą... od trawnika do trawnika.

Sprawa pasów donikąd przy skrzyżowaniu ulic Olimpijczyków i B. Czecha, zarazem śmieszyla jak i bulwersowała mieszkańców osiedla od lat. Ostatnio przypomniał o niej radny Robert Syryjczyk (KO), który w połowie września br. złożył interpelację z prośbą o poprawienie bezpieczeństwa pieszych na tym skrzyżowaniu poprzez doprowadzenie do wymalowanych zebr brakujących chodników.

– Potrzebny jest chodnik, który połączyłby ul. Olimpijczyków z wyznaczonym przejściem dla pieszych od strony północnej, jak również chodnik obok podstacji elektrycznej do przejścia na ul. B. Czecha. Ich budowa poprawi bezpieczeństwo mieszkańców osiedla, którzy teraz muszą przechodzić po skrzyżowaniu – wskazywał w interpelacji, **Robert Syryjczyk**.

Tymczasem okazuje się, że problem,

niezależnie od interwencji radnego, zostanie niebawem rozwiązany. W tym samym czasie, kiedy radny składał interpelację, na sesję rady miasta został skierowany projekt uchwały o realizacji inwestycji pn. „Przebudowa ul. Bronisława Czecha w Świdniku w zakresie dojścia do przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z ul. Olimpijczyków”. Uchwała na sesji, która odbyła się pod koniec września, została przyjęta. W przygotowanej, już po sesji, odpowiedzi na interpelację burmistrz poinformował więc radnego, że: – Realizacja zadania inwestycyjnego pn. „Przebudowa ul. Bronisława Czecha w Świdniku w zakresie dojścia do przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu z ul. Olimpijczyków” nastąpi do końca bieżącego roku. Obecnie jesteśmy na etapie konkursu ofertowego dotyczącego wyboru wykonawcy omawianego zadania – poinformował **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika.

– Moja interpelacja zbiegła się z planami władz miasta, wybudowania w tym miejscu chodników. Nareszcie. Nic tylko można być zadowolonym z takiego obrotu sprawy – mówi radny Syryjczyk.

JN

ŚWIDNIK: Policjanci nie dali się wywieść w pole

Zmyślił napad, by uniknąć odpowiedzialności

Chcąc uniknąć odpowiedzialności za uszkodzenie Skody wynajętej w świdnickiej wypożyczalni, wymyślił historię, że został napadnięty, a auto zostało mu skradzione. Świdniccy policjanci nie dali się jednak nabrać.

35-letni mieszkaniec Kraśnika zawiadomił policję, że został napadnięty przez autostopowicza, którego zabrał na jednej ze świdnickich wylotówek. Nieznajomy w trakcie jazdy miał wyjąć nóż i zmusić kraśniczanina do opuszczenia Skody, którą ten wynajął w świdnickiej wypożyczalni, po czym sam usiadł za kierownicą auta i odjechał. Mundurowi od razu powiali zgłoszenie z faktem odnalezienia dzień wcześniej w miejscowości Pawlin (powiat lubelski) porzuconej, rozbitej Skody i nabrali podejrzeń co do prawdziwości historii opowiedzianej przez zgłaszającego. Mężczyzna został zatrzymany i doprowadzony do świdnickiej komendy na przesłuchanie. W jego trakcie najpierw podtrzymał, że został napadnięty, a samochód został mu skradziony, ale w końcu przyznał się, że zmyślił całą historię, by uniknąć odpowiedzialności za uszkodzenie wypożyczonego auta, którym uderzył w barierę ochronną na obwodnicy Lublina w okolicach Płoszowic.

– Mężczyzna usłyszał zarzuty z artykułów o powiadomieniu o niepopelnionym przestępstwie i składania fałszywych zeznań, co jest zagrożone karą, aż do 8 lat pozbawienia wolności – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Delikwent będzie musiał również ponieść finansowe konsekwencje uszkodzenia wypożyczonego auta.

JN

ŚWIDNIK: Nielegalny hazard w centrum miasta

Zatrzymali jednorękich bandytów

Świdniccy policjanci, w jednym z lokali w centrum Świdnika, zabezpieczyli dwa nielegalne automaty do gier hazardowych.

W zeszły czwartek, po południu, świdniccy kryminalni zostali powiadomieni, że w jednym z lokali w centrum Świdnika znajdują się nielegalne automaty do gier. Informator nie mylił się, bo na miejscu mundurowi faktycznie zastali dwa automaty, na których w najlepsze grali sobie dwaj mężczyźni.

– Urządzenia zostały zabezpieczone przez policjantów. Szczegółowe okoliczności nielegalnego procederu, w tym

rola 52-letniego mieszkańca Świdnika prowadzącego ten lokal, zostaną wyjaśnione w toku prowadzonego postępowania – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Zgodnie ze znowelizowaną przed dwoma laty ustawą o grach hazardowych automaty do gier mogą być tylko w kasynach, na których prowadzenie wymagana jest koncesja. Za nielegalne prowadzenie takiej działalności grozi kara grzywny oraz do 3 lat pozbawienia wolności.

JN

ŚWIDNIK: Było groźnie

Samochody stanęły w ogniu

We wtorkowy poranek (8 października), przy ul. Raclawickiej 28 w Świdniku, zapaliły się dwa, zaparkowane obok siebie, auta. Przyczyna pożaru nie jest jeszcze znana.

Pierwszy w płomieniach stanął Mitsubishi Colt. Chwilę później ogień rozprzestrzenił się na stojącego obok Focusa.

– Po przybyciu na miejsce okazało

się, że prawdopodobnie od płomieni wydobywających się z komory silnika Mitsubishi zajął się bok stojącego obok Forda. Strażacy szybko opanowali pożar, ale oba auta uległy poważnemu uszkodzeniu – mówi st. kpt. **Paweł Dańko**, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Świdniku. – W pożarze, na szczęście, nikt nie ucierpiał.

JN

AKADEMIA



EUROLEGE
Fundacja Pomocy Zadłużonym

ODDŁUŻANIA

Uporczywe nękanie z windykacji. Jak sobie z tym poradzić?

Kontaktuje się z Tobą windykator, a Ty nie masz na to ochoty i nie wiesz co możesz zrobić? W naszym dzisiejszym poradniku dowiesz się czego windykator nie może robić oraz w jaki sposób możesz reagować na działania pracownika firmy windykacyjnej albo pożyczkowej.

Czego nie może windykator?

Pamiętaj, że pracownik firmy windykacyjnej czy pożyczkowej musi być wobec Twojej osoby grzeczny oraz zachować umiar i takt w kontakcie. Jeżeli nie życzysz sobie jego obecności masz prawo odmówić rozmowy albo przerwać wizytę terenową w każdym, dowolnym momencie.

Oto lista czynności, których windykatorowi robić nie wolno:

- ciągłe telefonowanie i wysyłanie wiadomości SMS w celu zapłaty długu** (takie działanie to uporczywe nękanie czyli „stalking”, który stanowi przestępstwo opisane w art. 190a § 1 kodeksu karnego);
- wejście do domu dłużnika bez jego wyraźnej zgody albo nieopuszczanie domu dłużnika wbrew woli dłużnika** (jest to przestępstwo naruszenia miru domowego opisane w art. 193 kodeksu karnego);
- zabieranie rzeczy z domu, mieszkania albo posesji dłużnika** (jest to przestępstwo kradzieży z art. 278 § 1 kodeksu karnego albo kradzieży rozbójniczej z art. 280 § 1 kodeksu karnego);
- powiadamianie rodziny, znajomych lub pracodawcy o zadłużeniu** (jest to przestępstwo zniesławienia opisane w art. 212 § 1 kodeksu karnego);
- rozklejanie na klatkach schodowych informacji o zadłużeniu** (jest to również przestępstwo zniesławienia opisane w art. 212 § 1 kodeksu karnego);
- groźenie negatywnymi skutkami prawnymi, jeśli dłużnik nie spłaci długu** (jest to przestępstwo groźby bezprawnej).

Co zrobić, jeśli windykator dopuszcza się działań zabronionych przez prawo?

Jeżeli pracownik firmy windykacyjnej albo pożyczkowej nachodzi Cię w domu, telefonuje albo pisze SMS klika/kilkanaście razy dziennie bądź rozpowszechnia informacje dotyczące Twojego zadłużenia to nie możesz pozostawać bierny. Takie działania windykatora zasługują na potępienie i w większości przypadków są działaniami podlegającymi karze.

Dlatego w każdej sytuacji, gdzie następuje łamanie przepisów prawa, a Ty jesteś osobą pokrzywdzoną musisz interweniować. Najlepiej, kiedy o każdym naruszeniu zawiadomisz organy ścigania, które powinny przyjrzeć się całej sprawie i podjąć stosowne kroki, w celu wykrycia sprawy i podjęcia stosownych czynności, ze złożeniem aktu oskarżenia włącznie.

A jeśli pozwam mnie do sądu?

Niestety może zdarzyć się tak, że firma windykacyjna zrezygnuje z tzw. windykacji polubownej (terenowej) i skieruje sprawę do sądu. Wbrew pozorom nie jest to zła informacja dla rzekomego dłużnika. Wiele z takich roszczeń jest przedawnionych albo nieudowodnionych. Dzięki temu z pomocą doświadczonego prawnika masz szansę na całkowite anulowanie zadłużenia na drodze sądowej. Jednak zanim cokolwiek zrobisz skonsultuj się ze specjalistą.

Jeśli otrzymałeś nakaz zapłaty z sądu i masz wątpliwości w jaki sposób sporządzić odwołanie, nie ryzykuj działania na własną rękę, ale zawsze korzystaj z pomocy prawnej specjalistów! Taką pomoc znajdziesz m.in. w Fundacji EUROLEGE.

Adres:

Chełm, ul. Popiełuszki 9

Telefon: 530 333 130

(poniedziałek - piątek, od 8:00 do 16:00)

Email: gazeta@eurolege.pl

www.eurolege.pl

KALINOWSZCZYŻNA: Rozjuszone zwierzę miotło się wśród działkowców

Dzik szarżował po Kalinie



Na terenie ROD „Kalina” skutki „odwiedzin” dzików widać na każdym kroku

– Boimy się o własne życie – mówią działkowcy z ROD „Kalina”. Na teren ogrodu wróciły dziki. Władze ROD „Kalina” po raz kolejny proszą prezydenta Krzysztofa Żuka o wydanie zgody na ich odstrzał.

Niecodzienną przygodę przeżyła pani Wioletta, jedna z działkowiczek z ROD „Kalina”. – Prowadziłam na działce prace porządkowe. W pewnym momencie z impetem na działkę wpadł wielki dzik, taranując i rozrywając ogrodzenie z siatki leśnej. Działka jest ogrodzona, więc zwierzę nie mogło się z niej wydostać, miotło się po działce, uderzając o metalowe części ogrodzeni i niszcząc je. W pewnym momencie dzik zaczął biec w moją stronę. Ze strachu znieruchomiałam – relacjonuje kobieta.

Kobieta zaczęła krzyczeć. Zwierzę ostacznie przebiło mocowania i wybiegło na alejki. Pozostali działkowicze również zaczęli krzyczeć, a spłoszone zwierzę uciekło w zarośla. – Strach o własne życie – tak można skwitować to, co się stało. To, co przeżyłam podczas tego zdarzenia, spowodowało, że miejsce, które powinno być miejscem rekreacji, miłego spędzania czasu oraz przyjemności, stało się dla mnie miejscem lęku i strat materialnych – żali się pani Wioletta.

Z kolei Halina Gaj-Godyńska, prezes ROD „Kalina”, po raz kolejny prosi prezydenta o „wydanie decyzji o redukcyjnym odstrzale dzików lub innym sposobie usu-

nięcia tych zwierząt z ogrodu”. – Zwiększająca się ilość dzików pustoszy alejki i działki oraz zagraża zdrowiu działkowców. Działkowcy boją się wchodzić na działki, bo istnieje obawa, że za którymś razem dzik poturbuje człowieka – dodaje H. Gaj-Godyńska. Prezydent jeszcze nie odniósł się do jej pisma.

Przypomnijmy, że dziki niepokoją działkowców ROD „Kalina” od dobrych kilku miesięcy. Problem dzików miało rozwiązać ustawienie na terenie ogrodu specjalnej odłowni. Plany spaliły jednak na panewce z przyczyn technicznych. W czerwcu H. Gaj-Godyńska poprosiła prezydenta o zgodę na odstrzał redukcyjny dzików. Urzędnicy nie przychyliili się wówczas do prośby działkowców. Powołali się m.in. na kwestie bezpieczeństwa, przekonując, że „w przypadku chybenia lub zrykosztowania pocisku możliwy jest postrzał osób znajdujących się w okolicy”. Wątpliwości prawne urzędników budził również „fakt wykorzystania myśliwskiej broni palnej do odstrzału zwierząt na terenie miast, które z mocy ustawy zostały wyłączone z obwodów łowieckich”.

ROD „Kalina” to ważne miejsce na „zielonej mapie Lublina”. Położony jest między ulicą Turystyczną, a osiedlem RSM „Motor”, po lewej stronie Bystrzycy. Zajmuje powierzchnię około 22 hektarów i składa się obecnie z 570 działek, z których 475 jest użytkowanych.

GRZEGORZ REKIEL

CZECHÓW: Sklep był tu „od zawsze”

Co wyrośnie po „Stokrotce”?

Mieszkańcy osiedla im. Henryka Wieniawskiego pytają co będzie dalej z osiedlowym marketem, który działał nieprzerwanie od kilkudziesięciu lat w budynku przy ul. Koncertowej 11. Kilka miesięcy temu obiekt, działający ostatnio pod szyldem „Stokrotki”, został zamknięty i stoi pusty.

Budynek handlowy przy ul. Koncertowej został oddany do użytku w lutym 1986 r. Od początku działał jako supersam „Społem” (do dziś posiada jeszcze taki szyld – przyp. red.). W latach 80– tych ubiegłego wieku był to jeden z najnowocześniejszych sklepów osiedlowych w mieście, w dodatku z działającą tuż za ścianą piekarnią. Ta ostatnia reszta funkcjonuje do dnia dzisiejszego wraz z niewielkim sklepikiem piekarniczym i w dalszym ciągu jest prowadzona przez LSS „Społem”. Swoją rolę Lubelska Spółdzielnia Spożywców zamknęła w tym miejscu w 1992 r. i od tego czasu, na zasadzie wynajmu, działał tam jeden z supermarketów sieci „Aldi”. Po jej połączeniu w szerszy network z siecią „Stokrotka” sklep zyskał nowy szyld, jednak jak się okazało

niedługo potem, został zlikwidowany.

– Była to decyzja biznesowa, motywowana wynikami sprzedażowymi sklepu. W najbliższej okolicy do dyspozycji naszych klientów wciąż pozostaje kilka lokalizacji w zróżnicowanych formatach. Warto również podkreślić, że wszyscy pracownicy sklepu przy ul. Koncertowej 11 dostali propozycję zatrudnienia w innych lokalizacjach naszej sieci i przyjęli ją – informuje Krzysztof Trojanowski, dyrektor zarządzający formatu supermarket i członek zarządu Spółki Stokrotka sp. z o. o.

Co stanie się z obiektem po „Stokrotce”? Dziś jeszcze nie wiadomo. Jego właściciel, tj. LSS „Społem”, poszukuje nowego najemcy. Do wzięcia jest powierzchnia ok. 1000 m². W przesłanym do nas komunikacie „Społem” poinformowało ponadto, że w przypadku braku zainteresowania wynajmem lokalu, rozważa możliwość wznowienia własnej działalności w tej lokalizacji. Docelowo w grę wchodzi także poważna inwestycja, polegająca na budowie w miejscu starego pawilonu nowego obiektu handlowo-usługowo-mieszkalnego.

MAREK KOŚCIUK

Mieszkańcy Koncertowej chcieliby, by w tym miejscu nadal działał osiedlowy sklep



Miasto czeka na przebojowe pomysły lublinian

Zaplanuj Zielony Budżet 2020

Do końca października ratusz czeka na pomysły mieszkańców do IV edycji Zielonego Budżetu. Do wykorzystania jest pula 2 milionów złotych.

– Oryginalne propozycje mieszkańców wzbogacają przestrzeń, są dla nas inspiracją, a wiele inicjatyw staje się początkiem realizacji szerszych działań na terenie miasta, jak na przykład miejskie łaki kwietne. Zachęcam wszystkich lublinian do zgłaszania swoich projektów – podkreśla Krzysztof Żuk, prezydent Miasta Lublin.

– Ocena merytoryczna zakończy się po nowym roku, następnie ogłoszona zostanie lista projektów do realizacji – informuje Olga Mazurek-Podlesna z biura prasowego Ratusza. Dodatkowo istnieje możliwość skonsultowania swojego pomysłu z ekspertami z Fundacji Krajobrazy. Najbliższe spotkania z nimi, przy ul. Cyryliczej 3 odbędą się w czwartek, 17 października – od godz. 16.00 i w czwartek, 24 października – od godz. 16.00. W sprawach związanych z konsultacją merytoryczną Zielonego Budżetu mieszkańcy mogą się kontaktować z Biurem Miejskiego Architekta Zieleni, tel. 81 466 26 86, maz@lublin.eu. W kwestiach związanych z wypełnieniem formularza, czy kwestiami formalnymi mieszkańcy mogą konsultować się z: Biurem Partycypacji Społecznej, tel.: 81 466 25 63, zielony@lublin.eu

Skwery rosną, jak grzyby po deszczu

Do końca roku w tramwach trzeciej edycji Zielonego Budżetu zrealizowanych zostanie w sumie 26 projektów. Teraz powstają np. dwa skwery kieszonkowe wzdłuż ul. Kunickiego, skwer przy ul. Dulęby, przy ul. Głuskiej i ul. Lwowskiej,



Do końca roku w Lublinie powstanie kilkanaście nowych, zielonych skwerów

przy skrzyżowaniu ul. Nadbystrzyckiej i ul. Glinianej oraz ul. Zygmunta Augusta. Wiele dzieje się też na ulicy Zamojskiej, gdzie specjalną ochroną objęto rosnące wzdłuż tej ulicy drzewa. Wiosną wykonano wokół nich rewitalizację gleby i systemów korzeniowych, a obecnie trwa demontaż części płyt chodnikowych i powiększanie naturalnego terenu wokół drzew. Podobne prace przy współudziale Zarządu Dróg i Mostów przeprowadzone zostaną przy drzewostanie na ul. Kapucyńskiej.

Na jesieni zaplanowano także zabiegi pielęgnacyjne na 22 drzewach nad Zalem Zemborzyckim. Zabezpieczone zostaną zwłaszcza korony drzew. Aby uniknąć drastycznych redukcji konarów, co często doprowadza do śmierci drzew, na pięciu z nich zastosowane zostaną podwiązania koron linami. Zaplanowane jest również przeprowadzenie cięć sanitarnych

i usunięcie martwych i umierających stojących drzew tzw. posuszu. Trwają konsultacje społeczne dotyczące opracowania koncepcji zagospodarowania wąwozu Pokoleń (tzw. mały wawóz za siłownią Paco na ul. Zana) i Zaułku Hartwigów na Starym Mieście. W trakcie realizacji są również wnioski mieszkańców dotyczące powstania koncepcji zagospodarowania terenów przy pętli na ul. Wojciechowskiej.

Opracowywana jest dokumentacja projektowa na cztery nowe skwery: przy ul. Radzyńskiej, gdzie koncepcja zagospodarowania terenu będzie obejmować cały wawóz przy tej arterii, przy ul. Misjonarskiej, pomiędzy ul. Bronowicką, ul. Firlejowską i rzeką Bystrzycą, a także zagospodarowanie terenu znajdującego się przy Młodzieżowym Domu Kultury „Pod Akacją” przy ul. Grodzkiej 11 na Starym Mieście. (EM.K.)

TATARY: Przystanek jeszcze poczeka na remont

Radna przypomina

O wykonanie kompleksowej przebudowy przystanku autobusowego, usytuowanego przy ulicy Mełgiewskiej, u zbiegu z ul. Dojazdową, apeluje radna Magdalena Kamińska z klubu radnych Krzysztofa Żuka. Ratusz odpowiada, że prace zostaną wykonane w ramach większego projektu, obejmującego m.in. rozbudowę ul. Mełgiewskiej i Dojazdowej.

– Zadanie będzie realizowane po zabezpieczeniu w budżecie miasta środków finansowych w szacowanej wysokości ponad 27 mln złotych – w taki sposób ustosunkował się do interpelacji radnej Andrzej Wojewódzki, sekretarz miasta.

Magdalena Kamińska apelowała do prezydenta o „wykonanie kompleksowej przebudowy przystanku autobusowego usytuowanego przy ulicy Mełgiewskiej u zbiegu z ul. Dojazdową”.

Chodzi o końcowy przystanek linii 39. – Przystanek znajduje się w stanie wymagającym wykonania niezbędnych prac naprawczych, które dostosują go do potrzeb pasażerów. Gruntowną wymianą powinna zostać objęta przede wszystkim nawierzchnia jezdni, której degradacja pogłębia się z każdym rokiem – zauważyła radna, dodając, że sytuacja negatywnie wpływa zarówno na komfort pasażerów, jak i stwarza realne zagrożenie uszkodzenia miejskiego taboru.

M. Kamińska przypomniała, że problem sygnalizowała już w ubiegłym roku i otrzymała zapewnienie o „niezwłocznym wykonaniu zadania”.

GR

TATARY: Słupki odgradzą przejście

Piesi odzyskają schody



Postawienie słupków ma skutecznie uniemożliwić zastawianie schodów przez parkujące auta

Wiele wskazuje na to, że przechodnie w końcu będą mogli bez przeszkód korzystać ze schodków znajdujących się przy ul. Gospodarczej 2. Od lat dojdzie do nich blokują parkujące pojazdy. Teraz ratusz zapowiada montaż w tym miejscu słupków, które uniemożliwią stawianie aut w tym miejscu.

Schody znajdują się na końcu ciągu pieszo-jezdnego, usytuowanego po wschodniej stronie bloku przy ul. Gospodarczej 2. Prowadzi do nich wyjątkowo szeroki chodnik, na którym przed laty kierowcy urządzili sobie dziki parking, rozjeżdżając chodnikowe płytki. Sytuację postanowiła rozwiązać jakiś czas temu Rada Dzielnicy Tatarów wspólnie z Zarządem Dróg i Mostów w Lublinie. Nawierzchnię tego fragmentu chodnika wyłożono grubszą kostką betonową, odporną na ciężar samochodów i urządzono całkiem spory parking wraz z drogą manewrową. Dla pieszych pozostawiono zaś część chodnika zlokalizowaną najbliżej budynku, oddzielając ją od przestrzeni parkingowej barierką.

Utworzenie kilkudziesięciu dodatkowych miejsc postojowych nie rozwiązało jednak

wszystkich problemów. Jak poinformował nas pan Stanisław, mieszkaniec jednego z pobliskich bloków, kierowcy zaczęli stawiać auta nie tylko na nowym parkingu, ale również na chodniku służącym jako dojście do schodów. – Piesi mają przez to utrudnione przejście. Koniecznie trzeba zrobić z tym porządek – denerwował się pan Stanisław.

Kiedy o problemie powiadomiliśmy magistrat otrzymaliśmy zapewnienie, że o niewłaściwym parkowaniu w tym miejscu zostanie powiadomiona Straż Miejska, która podejmie interwencję. Takie rozwiązanie nie zadowoliło jednak naszego czytelnika, który podkreśla, że nie chodzi mu o to, by ktoś przez niego został ukarany mandatem, co zapewne i tak tylko doraźnie poprawiłoby sytuację, ale o rozwiązanie problemu na stałe, tak by piesi o każdej porze mogli swobodnie poruszać po chodniku i korzystać ze schodów. I jak się okazuje jego postulat zostanie spełniony. – Przygotujemy projekt ustawienia trzech słupków uniemożliwiających zastawianie schodów od strony drogi wewnętrznej – informuje Grzegorz Jędrak z Biura Prasowego w Kancelarii Prezydenta Miasta Lublin.

MAREK KOŚCIUK

XIX Dzień Papieski w Lublinie

Trudne życie jako dar Boga

Myśli dotyczące wartości ojcostwa uznał Jan Mela, znany niepełnosprawny polski podróżnik, jako – w jego osobistym odczuciu – szczególnie ważne w nauczaniu Jana Pawła II. Podzielił się tym podczas spotkania ze studentami, w środę 9 października, w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, które zostało zorganizowane w ramach tegorocznych obchodów XIX Dnia Papieskiego.

Spotkanie w sali CTW im. Zyty Gilowskiej zgromadziło mnóstwo studentów, szczerze wypełniających aulę. Wieczór z podróżnikiem zatytułowano: „Trudności jako dar od Boga”. Padło dużo słów na temat drogi, jaką musiał przejść niepełnosprawny z powodu amputacji części ręki i nogi **Jan Mela**, poruszający się początkowo o kulach, potem na dość prymitywnej protezie, do momentu, gdy wysoki i postawny 30-latek z dynamizmem odpowiadał na pytania, stojąc swobodnie przy mikrofonie w KUL-owskiej auli.

Mówił o znanych faktach, jak dwie podróże w wieku 15 lat na biegun południowy oraz na biegun północny ze znanymi polskimi podróżnikami (w tym Markiem Kamińskim). Ale nade wszystko o tym, że on, dziś trzydziestoletni mężczyzna, o którego niepełnosprawności przypomina w zasadzie tylko widok prawej ręki, nie stał się zadowolonym z życia, pełnym energii człowiekiem, tak po prostu, bez wysiłku, z dnia na dzień. Że za jego dzisiejszą życiową postawą stoi ogromna praca; że źródłem siły są doświadczenia – jednak nie chodzi o samo cierpienie, ale o wielokrotnie odczuwaną bezinteresowną pomoc innych ludzi.

Swoje doświadczenie: pożar domu, w którym zginął brat, porażenie prądem i amputacja kończyn – widzi Mela z perspektywy wiary chrześcijańskiej jako konkretny dar Boga.

Janek Mela z Kościołem katolickim czuje się tak naprawdę związany od ostatnich kilku lat; jest we wspólnocie neokatechumenalnej.

W swojej opowieści, wyrażanej ze swobodą i elokwencją (w której pełno było też zabawnych zwrotów, typowych dla młodych ludzi z jego pokolenia) szczególnie podkreślił – w odpowiedzi na pytanie **Mariki Sońty** z Fundacji DNT prowadzącej spotkanie – znaczenie relacji ze swoim tatą. Wiele lat nieporozumień na linii ojciec – syn, chęć odcięcia się od rodzica, ale zarazem też intensywnej pracy nad sobą każdego z nich, aż wreszcie szczęśliwy finał: doszło do porozumienia i kilka lat temu do wspólnej wyprawy ojca i syna na Syberię – tak to można w skrócie ująć.

Spotkanie z Janem Melą poprzedziła eucharystia w kościele akademickim.

Żywy pomnik – Dzieło Nowego Tysiąclecia

Punktem XIX Dnia Papieskiego, akcentującym więź lubelskich stypendystów z Fundacją Dzieło Nowego Tysiąclecia z Janem Pawłem II, którego Fundacja DNT jest „żywym pomnikiem”, była adoracja, różaniec i msza św. w miniony piątek, 11 października w kościele pw. św. Piotra Apostoła w przy ul. Królewskiej. Podczas nabożeństw obecne były relikwie św. Jana Pawła II. Natomiast sobota upłynęła młodzieży studenckiej pod hasłem „Upiekę ciasto dla Fundacji”. Tego dnia od południa do godz. 15 młodzież przynosiła do godz. 15 młodzież przynosiła do „Herbaciarni” przy KUL ciasta, które następnego dnia sprzedawano w ramach Dnia Papieskiego. Ofiarodawcy zostali nagrodzeni – chętni brali udział w loterii, w której fantami były m.in. bony do lodziarni „Bosko”, wejściówki na basztę lubelską, książki, a nawet takie trofea jak koszulka skoczka narciarskiego **Macieja Kota** oraz plastron z Pucharu Świata w Zakopanym **Adama Małysza**.

W niedzielę, 13 października, część stypendystów DNT zgromadziła się o godz. 17 na uroczystej eucharystii w kościele pw. św. Józefa. Po niej odbył się Koncert Papieski – wystąpiła Orkiestra Dęta; były też świadectwa stypendystów.

Stypendystów mogliśmy również spotkać w niedzielne popołudnie, 13 października, na placu Litewskim, gdzie przygotowali różne atrakcje dla mieszkańców Lublina, w tym dla dzieci (malowanie twarzy, bańki mydlane, zwierzątka z balonów, słodki kącik). Dodatkowo tego dnia po mszach św. odbywały się kiermasze ciast w lubelskich kościołach: akademickim KUL, pw. św. Rodziny (Czuby), pw. św. Józefa (LSM).

Ostatni akord XIX Dnia Papieskiego przypadnie w środę, 16 października. W dniu upamiętniającym dzień wyboru Polaka na Stolicę Apostolską 16 października 978 r. – w kościele akademickim KUL o godz. 18 rozpocznie się modlitwa różańcowa, a o godz. 19 msza św., po której stypendyści Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” przejdą pod pomnik Jana Pawła II na dziedzińcu KUL, by wspólnie zaśpiewać „Barkę” oraz odmówić „Apel Jasnogórski”.

Wydarzenia, świadectwa, spotkania, piknik złożyły się na tegoroczne obchody XIX Dnia Papieskiego „Wstańcie, chodźmy”, które zorganizowali lubelscy przedstawiciele Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Nad ich działaniami czuwali o. **Rafał Szejka**, duszpasterz lubelskiej Fundacji DNT i ks. prof. **Andrzej Kiciński**, prorektor KUL.

Przypomnijmy, że zadaniem Fundacji jest pomoc materialna w kontynuowaniu nauki dla zdolnej, ale niezamożnej młodzieży.

MONIKA SKARZYŃSKA

Caritas zaprasza na zakupy

Anielski Kiermasz kusi dobroczynnością

Od 9 października ponownie działa „Anielski Kiermasz” przy al. Unii Lubelskiej 15 w Lublinie. W tym miejscu można od godz. 9 do 14.30 nabyć nowe i używane rzeczy. Pieniądze z ich zakupu zostaną przekazane na potrzeby podopiecznych „Caritas”. Nowy punkt został uruchomiony po trzech miesiącach remontu.

Inną ofertą lubelskiego Caritasu są usługi cateringowe „Anielskiego Smaku”, prowadzone przez fundację „Dantis”. Zamawiając potrawy w tym miejscu, pomagamy innym, bo „Anielskie Smaki” wspomagają działalność



FOT. LUBLIN CARITAS.PL

charytatywną Caritas Archidiecezji Lubelskiej, która prowadzi świetlicę dla bezdomnych.

(EM.K.)

Ruszyła onkologiczna kampania edukacyjna

Ty decydujesz, czy zachorujesz

To wspólna inicjatywa Polskiego Towarzystwa Onkologicznego i Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej. Jej celem jest promocja profilaktyki nowotworów oraz podnoszenie wiedzy Polaków na temat czynników ryzyka chorób onkologicznych i zagrożeń z nimi związanych.

Inauguracja kampanii „Ty decydujesz czy zachorujesz” miała miejsce 4 października 2019 w Warszawie – pod patronatem ministra zdrowia – w ramach obchodów Światowego Dnia Onkologii. Podkreślano, że na występowanie raka ma wpływ to, jak żyjemy.

Ilość zachorowań na nowotwory w skali globalnej rośnie z trwającą. Co rok w świecie na raka umiera blisko 10 mln ludzi. Jest to obecnie druga przyczyna zgonów, zaraz po chorobach układu naczyniowego – ten stan rzeczy dotyczy również nas.

Według Krajowego Rejestru Nowotworów liczba jego postaci złośliwych w Polsce w ciągu ostatnich trzech dekad wzrosła ponad dwukrotnie. Każdego roku diagnozuje się 160 tys. nowych przypadków zachorowań, z czego 100 tys. ludzi umiera. Prognozy przewidują, że w przyszłości liczby te będą rosły.

Celem kampanii „Ty decydujesz czy zachorujesz!” jest budowanie w polskim społeczeństwie wiedzy i świadomości, że każdy z nas posiada wpływ na swoje zdrowie, życie. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) w około 80% przypadków nowotwór powodują czynniki zewnętrzne, zależne od nas. De facto chodzi o tzw. styl życia, a dzięki korekcie stylu życia można uniknąć zachorowań na blisko 40-50% nowotworów złośliwych – dowodzą specjaliści.

Lekarze wskazują na najważniejsze czynniki ryzyka w tym zakresie. Jest to m.in. otyłość oraz towarzyszące temu zjawisku złe nawyki żywieniowe i brak ruchu, to także palenie tytoniu, nadużywanie alkoholu oraz nadmierna ekspozycja na promieniowanie ultrafioletowe.

– Uwarunkowania genetyczne tak naprawdę są przyczyną rozwoju zaledwie ok. 5% chorób nowotworowych. W przypadku większości zachorowań odpowiedzialne są czynniki zewnętrzne, a wśród nich tryb życia jaki pro-

wadzimy – podkreśla dr hab. n. med. **Adam Maciejczyk**, prezes Polskiego Towarzystwa Onkologicznego.

Problem nie jest nowy

Od co najmniej dwóch dekad środowisko medyczne mówi o trwającej „epidemii nowotworów”. Od wielu lat trwają też próby identyfikacji przyczyn wzrostu liczby zachorowań, a następnie poszukiwanie rozwiązań, które pozwoliłyby zahamować ten trend.

– Dziś w dużym stopniu znamy już odpowiedź na postawione sobie wówczas pytania, lecz mimo tej wiedzy ponosimy klęskę w walce o ograniczenie liczby zachorowań. Wynika to, niestety, z braku odpowiedniej wiedzy wśród szeroko rozumianej opinii publicznej – mówi prof. dr hab. n. med. **Wojciech Wysocki** – prezes Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej z Kliniki Chirurgii Ogólnej, Onkologicznej i Naczyniowej w 5. Wojskowym Szpitalu Klinicznym z Polikliniką w Krakowie. – Wielu nowotworem można byłoby zapobiec, gdyby tylko ludzie wcześniej decydowali się na zmianę swojego niezdrowego stylu życia. Dlatego też środowisko lekarzy, wspólnie z pacjentami onkologicznymi angażuje się, a nawet inicjuje akcje edukacyjne budujące świadomość czynników wpływających na ryzyko zachorowań na raka, tych modyfikowalnych – podkreśla profesor. Jest on również redaktorem naczelnym pisma „Nowotwory – Journal of Oncology”.

Specjaliści są zgodni, że to nie genotyp a styl życia jest odpowiedzialny za fatalny stan rzeczy. Powtarzają, że głównymi czynnikami zwiększającymi ryzyko wystąpienia chorób nowotworowych są: palenie papierosów, otyłość związana z niewłaściwą dietą oraz brakiem aktywności fizycznej i nadużywanie alkoholu. Latem do tych przyczyn dochodzi promieniowanie UV.

Wspólnymi siłami

– Pragniemy zwrócić uwagę Polaków na ich codzienne zachowania, decyzje, które mogą wpływać na wzrost ryzyka wystąpienia chorób nowotworowych. Nasza kampania jest kierowana do całego społeczeństwa, lecz w szczególności do osób prowadzących niezdrowy tryb życia.

Również do tych niezainteresowanych tematyką zdrowotną. Celem kampanii jest zwiększenie odpowiedniej profilaktyki nowotworowej – stąd mocne hasło przewodnie, które ma zwrócić uwagę na zależność między prowadzonym stylem życia a występowaniem raka – twierdzi prof. dr hab. n. med. **Piotr Rutkowski** z Polskiego Towarzystwa Chirurgii Onkologicznej, szef Kliniki Nowotworów Tkanek Miękkich, Kości i Czerniaków w Instytucie im. Marii Skłodowskiej-Curie w Warszawie.

– Chcemy dotrzeć do jak najszerszego grona odbiorców z informacją, że ledwie 5-10% nowotworów ma podłoże genetyczne, a ponad 80% nowotworów to wynik czynników zewnętrznych, niezdrowego stylu życia i złych nawyków – podkreśla profesor Rutkowski. – Wśród trzech najczęściej występujących nowotworów w Polsce: płuc, piersi i prostaty właśnie głównie czynniki zewnętrzne odpowiadają za 70-90% przypadków chorób. Spośród wszystkich zgonów związanych z nowotworami ok. 30% jest spowodowanych paleniem tytoniu, kolejnych 30% jest związanych z dietą, a tylko około 15-20% z infekcjami. Pozostały odsetek nowotworów powodują inne czynniki, takie jak ekspozycja na promieniowanie UV, stres czy brak aktywności fizycznej – dodaje.

Radykalna zmiana wieloletnich nawyków, przyzwyczajzeń jest bardzo trudna. Warto jednak zacząć od małych kroków i wprowadzanych stopniowo modyfikacji. Należy pamiętać, że zmiana trybu życia nie gwarantuje całkowitej ochrony przed jakąkolwiek chorobą, jednak w sposób znaczący obniża prawdopodobieństwo jej wystąpienia.

Co możesz uczynić?

Rzuć palenie tytoniu – to główna przyczyna występowania raka płuc, nerek, pęcherza, żołądka, szyjki macicy, jelita grubego oraz nowotworów głowy i szyi. Jeden papieros zawiera około 7 tys. substancji chemicznych, w tym ponad 70 silnie rakotwórczych. Unikajmy też palących – z powodu wymuszonego biernego palenia w Polsce rocznie umiera około 2 tys. osób, które same nigdy nie paliły. Według badań, aż ponad

14 mln Polaków jest narażonych na bierne wdychanie dymu tytoniowego. Dotyczy to również tzw. e-papierosów.

Zredukujmy wagę ciała – właściwa zbilansowana dieta oparta o warzywa i niskotłuszczowe produkty zmniejsza ryzyko wystąpienia otyłości, a więc i wielu nowotworów, jak rak jelita grubego czy szyjki macicy. Dla redukcji wagi istotny jest ruch. Według szacunków organizacji World Cancer Research Fund około 20% przypadków nowotworów diagnozowanych w USA ma związek z niską aktywnością fizyczną i błędami w zdrowym stylu życia. Spędzanie wielu godzin w pozycji siedzącej zwiększa prawdopodobieństwo zachorowania na raka płuc, macicy i jelita grubego. Pamiętajmy: 10 tys. kroków dziennie to minimalna dawka ruchu konieczna dla zachowania zdrowia.

Ograniczmy spożycie alkoholu – statystyczny Polak wypija go rocznie około 10 litrów, co przyczynia się do powstawania nowotworów głowy i szyi, wątroby, jelita grubego i piersi. Łączenie alkoholu i tytoniu jest szczególnie niebezpieczne. Alkohol niszczy błonę śluzową jamy ustnej i gardła, a w ten sposób ułatwia wchłanianie szkodliwych związków chemicznych zawartych w dymie papierosowym. Z tego powodu osoby palące papierosy i pijące alkohol, są szczególnie narażone na ryzyko wystąpienia nowotworów gardła i przełyku.

Unikajmy nadmiernej ekspozycji na słońce, używajmy kremów z filtrem – ochrona skóry przed promieniami UV jest najlepszą metodą ograniczenia ryzyka zachorowań na czerniak oraz inne nowotwory skóry. Wskazana jest także całkowita rezygnacja z solarium.

W ramach kampanii „Ty decydujesz czy zachorujesz” powstał materiał video, który przedstawia działania zwiększające ryzyko wystąpienia chorób nowotworowych. Materiał ten firmuje Sławomir Gadomski, wiceminister zdrowia. Film można obejrzeć na witrynie: <https://www.youtube.com/watch?v=mmzIP2P330I&feature=youtu.be>. Działania edukacyjne będą prowadzone także w mediach oraz w kanałach społecznościowych.

OPR. MAREK RYBOŁOWICZ

ŚWIDNIK: Akcja krwiodawstwa w II LO

Zaszczepić piękną ideę...

Świdniccy krwiodawcy zaczynają cykl akcji krwiodawstwa i rejestracji dawców szpiku w szkołach średnich na terenie całego powiatu świdnickiego. Pierwsza z nich odbędzie się 15 października w II Liceum Ogólnokształcącym im. Krzysztofa Kamila Baczyńskiego przy al. Wojska Polskiego w Świdniku.

Organizatorem szkolnych akcji krwiodawstwa (jak i wszystkich akcji krwiodawstwa w całym powiecie – przyp. **aut.**) jest Klub HDK-PCK im. bł. ks. Jerzego Popie-

łuszki przy PZŁ-Świdnik.

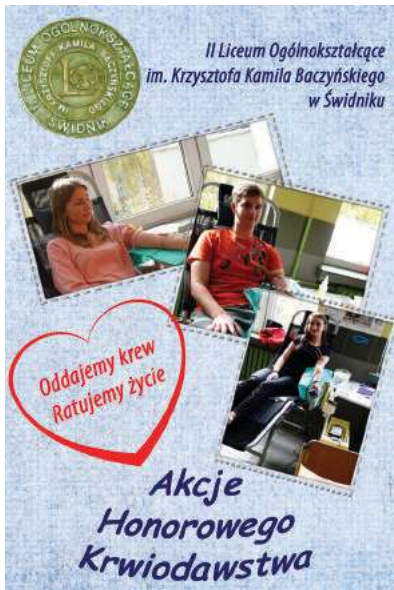
– Przyszłość krwiodawstwa oraz pozyskiwanie potencjalnych dawców szpiku kostnego, a co za tym idzie, ratowanie ludzkiego życia, zależy od zaszczepienia tej idei w młodym pokoleniu – mówi **Andrzej Słotwiński**, prezes Klubu. – W akcjach organizowanych w szkołach mogą wziąć udział ich pełnoletni uczniowie oraz grono pedagogiczne, ale także osoby spoza tych placówek.

Szef Klubu podkreśla, że krwi niezbędnej do przeprowadzania operacji i

zabiegów ratujących życie nigdy nie jest za wiele, a lista oczekujących na znalezienie niespokrewnionego dawcy szpiku jest ciągle bardzo długa.

Każdy, chcący oddać krew, czy zarejestrować się jako dawca szpiku, powinien mieć ze sobą dokument tożsamości ze zdjęciem i numerem PESEL, być zdrowy, wypoczęty i co najwyżej po lekkim, beztłuszczowym posiłku, a dzień przed akcją wypić ok. 2 litrów płynów, oczywiście wykluczając z tego alkohol.

JN



Akademia Piłkarska Bronowice będzie współpracować z „Lublinianką”

Wyszkołą przyszłych Lewandowskich



Moment podpisania umowy między Akademią Piłkarską Bronowice, a Lublinianką

Przedstawiciele „Lublinianki” podpisali porozumienie z władzami Akademii Piłkarskiej Bronowice.

– Dzisiejsze wydarzenie dla Akademii Piłkarskiej Bronowice to kolejny ważny krok w prowadzonej przez nas działalności sportowej. Myślę, że zdecydowanie możemy mówić o sukcesie nie tylko klubów będących stronami zawieranej umowy, ale też piłki nożnej w naszym mieście – mówił po podpisaniu umowy, **Arkadiusz Kozłowski**, prezes zarządu Akademii Piłkarskiej Bronowice Lublin.

Rozpoczęta właśnie współpraca ma się opierać na czterech głównych filarach. Po pierwsze chodzi o szkolenie piłkarskich adeptów, opuszczających szkółkę z Bronowic. Drugim filarem ma stać się współdziałanie stron na rzecz podnoszenia umiejętności kadry trenerskiej. W planach jest także współpraca związana z infrastrukturą treningową. Jako czwarty filar współpracy sygnatariusze porozumienia wskazali podejmowanie wzajemnych działań mających na celu promocję działalności obu organizacji sportowych.

– Akademia Piłkarska Bronowice jest świetnie zarządzana i stale się rozwija.

Pracują w niej ludzie z pasją. Znalezienie wspólnych punktów współpracy wcale nie jest takie oczywiste. Mamy jednak podobny pogląd na piłkę i szkolenie. Naszym celem nie są wyniki ponad wszystko, tylko określona ścieżka rozwoju dla piłkarskich adeptów. Chodzi o wychowanie przez sport i kształtowanie dobrych nawyków, które zostają w człowieku przez całe życie. Zgodnie zdecydowaliśmy się związać na kolejne dwa sezony. Wówczas przyjdzie pora na podsumowanie i wyciągnięcie wniosków. Zaczynamy praktycznie od zera. – tłumaczył zebranym **Krzysztof Gil**, prezes zarządu Klubu Sportowego Lublinianka Sp. z o. o.

Po złożeniu podpisów przez władze obu klubów doszło do symbolicznej wymiany klubowych koszulek w towarzystwie zawodników grup dziecięcych z obu klubów. Następnie zainicjowano element szkoleń trenerskich z udziałem koordynatora szkolenia **Krzysztofa Gralewskiego** i trenera **Michała Kowalczyka**, którzy przy okazji przedstawili autorski program szkolenia w klubie z Wieniawy.

MAREK KOŚCIUK

Magda Ogórek promowała w Lublinie swoją książkę o generale SS, który ograbił Kraków

Lista Wächtera

– Żadna inna grabież nie została przeprowadzona z taką premedytacją – mówiła o kradzieży polskich dóbr kultury w czasie II wojny światowej, Magdalena Ogórek, znana dziennikarka telewizyjna, promująca w Lublinie swoją książkę „Lista Wächtera. Generał SS, który ograbił Kraków”.

To opowieść o zrabowaniu w czasie wojny polskich dzieł sztuki przez Otto von Wächtera, zbrodniarza nazistowskiego, gubernatora dystryktu Kraków. Podobnych historii było więcej. Zdaniem M. Ogórek, która z wykształcenia jest historykiem, liczba zrabowanych w czasie wojny polskich dzieł sztuki, może wynosić nawet półtora miliona. – Oficjalne dane mówią o liczbie pół miliona, ale można ją spokojnie potroić – oceniła M. Ogórek.

Dziennikarka oceniła, że przez wiele lat w „III RP temat zrabowanych dzieł sztuki nie istniał”. – Nikomu nie zależało, aby te dzieła wracały do nas. Nie gromadzono żadnych informacji ws. straconych dzieł sztuki. Do 2015 roku Muzeum Narodowe w Krakowie odmawiało mi dostępu do akt. Na szczęście możemy już otwarcie mówić o tym, co się działo w czasie wojny, gdyż kilka lat temu nastał taki, a nie inny rząd – oceniła M. Ogórek, znana z sympatii do Prawa i Sprawiedliwości.

M. Ogórek uważa, że w Niemczech i

Austrii w wielu przypadkach nie dokonano „mentalnej denazyfikacji”. – Horst von Wächter, syn Otto von Wächtera mówił, że jego tata był dobrym nazistą. W korespondencjach elektronicznych podpisywał się jako „syn gubernatora” – zauważyła dziennikarka. Powiedziała też, że nie należy zapominać o udziale Austriaków w zbrodniach nazistowskich. – Stanowili oni znaczną część „aparatu wykonawczego” w obozach koncentracyjnych. Austriakiem był też np. Amon Göth (likwidator getta żydowskiego w Krakowie – przyp. aut.) – powiedziała dziennikarka.

40-lletnia **Magdalena Ogórek** to jedna z bardziej kontrowersyjnych postaci polskiego dziennikarstwa. Ma za sobą karierę polityczną, przez lata związana była z Sojuszem Lewicy Demokratycznej. W 2011 roku bez powodzenia kandydowała w wyborach do sejmiku z ramienia tej partii, a w 2015 roku była kandydatką SLD w wyborach na Prezydenta RP. Jeszcze w tym samym roku, po wygranych przez PiS wyborach parlamentarnych, nieoczekiwanie przeszła do obozu „dobrej zmiany”. Jesienią 2016 roku zaczęła pisać felietony dla prawnicowego tygodnika „Do Rzeczy”. Obecnie prowadzi na antenie TVP Info satyryczny program „W tyle wizji”, a także znany z gorących dyskusji w studiu program „Studio Polska”. Jest doktorem nauk humanistycznych.

GRZEGORZ REKIEL

Artyści koncertowali na rzecz odbudowy Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty

Wystąpili z potrzeby serca

Beata Kozidrak, Krzysztof Cugowski, Tomasz Momot Orkiestra, Majka Jeżowska, Natalia Wilk, Dariusz Tokarzewski, Łukasz Jemioła, Paweł Błędowski oraz Lubelska Federacja Bardów wystąpili 7 października w Centrum Spotkania Kultur, w koncercie charytatywnym, na rzecz odbudowy spalonego Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty.

Datki do puszek przed i po koncercie przyjmowali wolontariusze lubelskiej „Caritas”.

W sumie podczas poniedziałkowego koncertu zebrano 19 895 zł. Organizatorem koncertu „Z potrzeby serca” był Urząd Miasta Lublin we współpracy z Caritas Archidiecezji Lubelskiej i Centrum Spotkania Kultur.

Przypominamy, że środki na odbudowę zniszczonego w trakcie pożaru, 30 sierpnia DPS można przekazywać też na rachunek bankowy V Oddziału Pekao S.A: 21 1240 1503 1111 0010 0169 4681 (z dopiskiem: „darowizna na remont Domu Pomocy Społecznej im. Matki Teresy z Kalkuty”).

(EM.K.)



Podczas koncertu zebrano blisko 20 tys. złotych

Zaproszenie. Odkrywaj Kresy

Ruszaj z WeRwĄ na wschód

Byliście na Białorusi? Zwiedziście monumentalną Twierdzę Brzeską i jedyne na Białorusi muzeum kolejnictwa? Widzieliście rytuał zapalania gazowych latarni na brzeskim deptaku? Jedliście przepyszne draniki? Podziwialiście przyozdobioną jesiennymi kolorami Puszcze Białowieską? Odwiedziście Dziadka Mroza w jego siedzibie w sercu Puszczy Białowieskiej? Jeśli na jakieś pytanie odpowiedzieliście „nie”, to wspólnie ze Stowarzyszeniem WeRwA, w dniach 19-20 października, zapraszamy na ciekawą wycieczkę do Brześcia i białoruskiej części Puszczy Białowieskiej. Wyjazd z Chelma, a organizatorzy zapewniają przyjeźdnym bezpłatny dozorowany parking i tanie noclegi. Warto pojechać na Białoruś, gdyż po powrocie turyści zdecydowanie korzystniej postrzegają kraj naszych wschodnich sąsiadów.

Brześć jest partnerskim miastem Lublina, a nasza redakcja wyłącznym partnerem prasowym wycieczki. Pierwszego dnia turyści zwiedzają Brześć. Zobaczą Twierdzę Brzeską,

Muzeum Kolejnictwa oraz m.in. cerkiew garnizonową św. Mikołaja, sobór katedralny św. Symeona i deptyk na ul. Sowieckiej, gdzie każdego wieczora brzeski latarnik zapala latarnie gazowe i dopiero po tym w całym mieście włącza się uliczne oświetlenie. Brześć bardzo efektownie wygląda po zapadnięciu zmroku, wiele budynków jest efektownie podświetlonych, a nocleg w hotelu znacznie ułatwi podziwianie tego miasta. Drugiego dnia uczestnicy pojadą do Puszczy Białowieskiej, po drodze zatrzymując się przy kościele w Czarnawczycach i Białej Wieży w Kamieńcu. Po dojeździe do puszczy przejadą tzw. traktem carskim, czyli drogą wybudowaną w okresie rządów cara Aleksandra III. Po drodze zobaczą m.in. Muzeum Tradycji Ludowych, gdzie oprócz obejrzenia ekspozycji będą degustować samogon oraz zagryzać chlebem ze słoniną i ogórkiem. Następnie zwiedzają jedną z największych atrakcji Białorusi, czyli siedzibę Dziadka Mroza. To bajkowe miasteczko w sercu Puszczy Białowieskiej, które odwiedzili już mieszkańcy ponad stu krajów

świata. Później odwiedzą bardzo atrakcyjne muzeum przyrodnicze i woliery ze zwierzętami. Ostatnim punktem programu będą zakupy w centrum handlowym w Brześciu. Cena wycieczki wynosi 390 zł. W cenie jest przejazd, nocleg w pokojach dwuosobowych, wstępy do zwiedzanych obiektów, wyżywienie (śniadanie, dwa obiady), usługa przewodnika i pilota, ubezpieczenie i opłaty turystyczne.

Do wyjazdu niezbędne jest posiadanie paszportu. Więcej informacji na stronie www.wycieczkinawschod.pl, na Facebooku (wystarczy wpisać Chelmski Klub Podróżników) lub pod numerem telefonu 502 342 117. Liczba miejsc jest ograniczona, a o wpisaniu na listę decyduje kolejność wpłat. Wpłat należy dokonywać na konto Stowarzyszenia WeRwA nr 26 2030 0045 1110 0000 0309 7720. Przy wpłacie należy podać imię i nazwisko, kontaktowy numer telefonu, datę urodzenia i to czy dana osoba nie choruje na tzw. choroby przewlekłe – takie są wymogi do zawarcia ubezpieczenia.

GG

REKLAMA



ŚWIDNIK: Miasto szykuje się na kolejną batalię z gawronami

Sokolnik wróci do Świdnika



Gawrony upodobały sobie Świdnik

Szykuje się kolejna odsłona, trwająca od lat, batalii między świdnickim ratuszem, a gawronami, które znowu obsiadły drzewa w niemal całym mieście, paskudząc na chodniki i auta, smrodząc oraz niemiłosiernie hałasując.

Ratusz chwycił się różnych sposobów mających skłonić przynajmniej część gawronów do wyprowadzki ze Świdnika i zakładania gniazd poza miastem – przycinano i prześwietlano korony drzew, zdejmowano gniazda, używano drona emitującego głosy drapieżnych ptaków, a także wynajmowano sokolnika. Póki co żadna z metod, na dłuższą metę, nie była skuteczna i ptaki wracały do miasta, nadal mocno dając się we znaki mieszkańcom.

Na wrześniowej sesji rady miasta radny Marcin Magier (klub burmistrza Waldemara Jaksona) poddał nowy pomysł na rozwiązanie „kraczącego problemu”. – W Lublinie na kominie elektrociepłowni Wrotków zamontowano budkę lęgową, w której zamieszkała para sokołów, skutecznie odstraszała gawrony przed zakładaniem gniazd w całej okolicy. Moglibyśmy taką budkę zainstalować na kominie świdnickiej elektrociepłowni.

Jeśli zagnieździłyby się w niej sokoły, to krążąc nad miastem odpędzałyby gawrony. Możliwe, że taka stała obecność drapieżnego ptaka byłaby skuteczniejsza niż inne metody – proponował Marcin Magier.

– Uważam, że propozycja radnego Magiera jest interesująca i już nawet orientowaliśmy się jak to zorganizować. Niestety, okazuje się, że taki proces, ściągnięcia sokołów do zainstalowanego gniazda, może potrwać dwa, trzy lata, więc póki, co musimy zostać przy obecnych metodach. Propozycji z budką lęgową na kominie jednak nie odrzucamy – zapewnia Marcin Dmowski, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Jak informuje wiceburmistrz miasto chce powrócić do wynajęcia sokolnika, bo chyba ta z dotychczas stosowanych metod, jest najskuteczniejsza.

– Chcemy zatrudnić sokolnika, który kilka razy w miesiącu przeganiałby gawrony. Rozpoczęliśmy już poszukiwania takiej osoby. Oszacowaliśmy koszty i będą one mniejsze niż to, ile ratusz wydaje na sprzątanie miasta po gawronach – mówi Marcin Dmowski.

JN

ŚWIDNIK: Zaśpiewaj dla Papieża i...

Skosztuj papieskiego tortu

Z okazji przypadającego, 16 października, Dnia Papieża Jana Pawła II, Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku zaprasza na wystawę papaliów i książek poświęconych Papieżowi Polakowi oraz... na tort.

16 października, dzień, w którym w 1978 roku, krakowski arcybiskup, kardynał Karol Wojtyła, został powołany na Stolicę Piotrową przyjmując imię Jana Pawła II, w 2005 roku został ustanowiony przez Sejm RP Dniem Papieża Jan Pawła II.

Z tej okazji Miejsko-Powiatowa Biblioteka Publiczna w Świdniku zaprasza na wystawę książek o Ojcu Świętym Janie Pawle II i tort ufundowany przez Andrzeja Zakrzewskiego – jednego z czytelników, który przez wiele lat był współorganizatorem konkursów wiedzy o Janie Pawle II i jego nauczaniu. Słodki poczęstunek zaplanowano na godz. 12.

Wdzięczność za wybór Papieża-Polaka, jego dzieła i nauki, świdniczanie wyrazili już w ubiegłą niedzielę, 13 października, uczestnicząc w wydarzeniach Dnia Papieskiego, który od 2001 roku obchodzony jest w niedzielę poprzedzającą rocznicę wyboru Karola Wojtyły na papieża. W tym roku odbywał się on pod hasłem „Wstańcie, chodźmy!” nawiązującym do słów wypowiedzianych przez Chrystusa do Apostołów po Ostatniej Wieczerzy. Tego dnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Świdniku wystąpił chór Salve Regis i odbyło się spotkanie z Pawłem Zuchniewiczem – dziennikarzem, autorem książek,

reportaży oraz słuchowisk o papieżu. Tematem spotkania było „Dwaj przyjaciele Karol Wojtyła i Stefan Wyszyński – świadectwa jedności mimo różnic”.

Zaśpiewaj dla Papieża

W Świdniku obchody Dnia Papieskiego zostały wydłużone do 27 października. Tego dnia w kościele pw. Chrystusa Odkupiciela, w piątek – 25 października, sobotę – 26 października i w niedzielę – 27 października, mogą wziąć udział uczniowie klas siódmych i ósmych szkół podstawowych oraz uczniowie szkół średnich (grupa pierwsza) oraz studenci i dorośli (grupa druga). Uczestnicy pod okiem profesjonalnych muzyków: Michaliny Kurowskiej (solistka), Bartłomieja Abramowicza (fortepian), Anny Kabulskiej (trener wokalny) oraz Marzena Goc (dyrygent) przygotowują koncert pieśni pt. „W cieniu Bożych skrzydeł”. Na warsztaty obowiązują zapisy (do 18 października) za pośrednictwem formularza zgłoszeniowego dostępnego np. na profilu wydarzenia na Facebooku i stronie parafii oraz opłata w wysokości 50 zł przeznaczona na pokrycie kosztów organizacyjnych: śpiewnika, obiadu w sobotę, serwisu kawowego i dekoracje podczas koncertu. Niepełnoletni muszą dostarczyć dodatkowo pisemną zgodę rodzica lub opiekuna.

JN

ŚWIDNIK: Boiska zamiast strzelnicy, a ta może kiedyś...

Będą strzelać, ale... gole

Na terenie starej strzelnicy, w pobliżu stadionu miejskiego, powstają dwa, trawiaste boiska do piłki nożnej. Przede wszystkim z przeznaczeniem dla piłkarzy Avii, ale również niezrzeszonych miłośników futbolu ze Świdnika.

Obecnie zawodnicy Avii (14 drużyn) trenują na boisku ze sztuczną nawierzchnią, ale powinni mieć też możliwość korzystania z obiektu z naturalną murawą, bo na takiej rozgrywane są ligowe mecze. Stąd pojawił się pomysł, aby w miejscu starej strzelnicy, która została zamknięta po interwencjach okolicznych mieszkańców skarżących się na huk wystrzałów i obawiających się o swoje bezpieczeństwo, powstały boiska.

– Tereny po dawanej strzelnicy już od dawna nie były wykorzystywane, więc

postanowiliśmy zrobić tam boiska, tym bardziej, że to bardzo dobra lokalizacja pod takie obiekty, bo w bezpośrednim sąsiedztwie stadionu. Obecnie teren jest porządkowany – mówi Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

Prace prowadzi PK „Pegimek”.

– Teren, który przygotowujemy pod boiska to ok. 3 tys. mkw. Jest bardzo zdegradowany. Musimy oczyścić go z chwastów, pozbyć się metalowo-betonowych konstrukcji oraz wyspanych na całej długości działki wałów ziemi. Czekamy dużo pracy – wyjaśnia Jerzy Irsak, prezes PK „Pegimek”, – ale myślę, że do końca listopada działka będzie wyrównana, posprzątana i gotowa do zagospodarowania.

Ratusz chciałby oddać nowe boiska do użytku już w przyszłym sezonie. Na razie nie ma jednak planów oświetlania obiektu, więc będzie można z niego korzystać tylko w ciągu dnia.

Miasto zapewnia, że nie zapomina również o miłośnikach strzelectwa.

– Szukamy miejsca na nową strzelnicę. Problem stanowią również koszty, które przy budowie profesjonalnej, wymiarowej i spełniającej wszystkie wymogi bezpieczeństwa strzelnicy, szacowane są nawet na ok. 20 mln zł. Miasta przy obecnie prowadzonych inwestycjach nie stać na taki wydatek, ale przeprowadzimy konsultacje ze Związkiem Strzeleckim „Strzelec”, aby wspólnie podjąć jakieś kroki, by strzelnica powstała – informuje M. Dmowski.

JN

ŚWIDNIK: Chętnych było tak wielu, że leśnikom zabrakło sadzonek

Wraz z dziećmi urośnie las

Rodzi się dziecko, zasadź drzewo – w ubiegłą środę świdniccy leśnicy nawiązując do starej, polskiej tradycji, wraz z rodzicami nowo narodzonych dzieci, posadzili drzewa upamiętniające przyjście na świat ich pociech. Przyszły las w ramach ogólnopolskiej akcji „Jedno dziecko, jedno drzewo” wyrośnie przy ul. Krańcowej.

„Jedno dziecko, jedno drzewo” to akcja, którą leśnicy zainicjowali z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Projekt szybko rozprzestrzenił się na cały kraj, a w ubiegłym tygodniu dołączyli do niej leśnicy ze Świdnika i świdniczanie. I tak, w środę, na skwerze przy ul. Krańcowej w pobliżu stacji Świdnik-Wschód, pod okiem leśników rodzice dzieci urodzonych w tym i ubiegłym roku, sadzili drzewa upamiętniające przyjście na świat swoich pociech, ale również odzyskanie przez Polskę niepodległości. Mimo fatalnej pogody w akcji wzięło udział kilkadziesiąt rodzin, a towarzyszyli im: Artur Soboń – świdnicki poseł i wice-minister inwestycji i rozwoju, Waldemar Jakson – burmistrz Świdnika oraz Marek Kamola – dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Lublinie.

– Dziś celebруем dwa ważne wydarzenia. Pierwszym i najważniejszym są oczywiście narodziny dziecka, a drugim jubileusz 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę. Akcja trwa od marca tego roku. Pierwsze drzewka zostały posadzone w marcu w Szczecinku, a na terenie Lubelszczyzny posadzono je już na terenie Muzeum Wsi Lubelskiej, a teraz w Świdniku – tłumaczył Marek Kamola, dyrektor RDLP



Jedno z drzewek, dla swojej córki chrzestnej Gabrysi, która urodziła się dokładnie w dniu 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości, zasadził świdnicki poseł Artur Soboń

w Lublinie. – Zainteresowanie świdniczan dzisiejszą akcją znacznie przekroczyło nasze oczekiwania i możliwości logistyczne, bo chęć zasadzenia drzewek zadeklarowało ok. 80 osób, a my przygotowaliśmy tylko 40 sadzonek. W związku z tym projekt w Świdniku będziemy kontynuować, by każdy chętny mógł wziąć w nim udział – deklarował szef lubelskich leśników.

Przed przystąpieniem do sadzenia drzew głos zabrali również burmistrz Waldemar Jakson oraz wiceminister Artur Soboń, który zabiegał u leśników, aby akcja mogła być zorganizowana właśnie w Świdniku, a jak wyznał dyr. Kamola, on nie dał się długo prosić, bo sam przez lata mieszkał w lotniczym

mieście i zaczął w nim swoją pracę.

– Jestem dziś tutaj w podwójnej roli i ta druga jest zdecydowanie ważniejsza, ponieważ jestem tu jako ojciec chrzestny jednego z dzieci, które dziś dostaną swoje drzewko. Mała Gabrysia urodziła się 11 listopada 2018 roku i myślę, że czasem przyjdzie w to miejsce, aby przyglądać się jak rosną drzewka, jak zmienia się ta część miasta. Mam nadzieję, że wszyscy jesteśmy dumni z takiej akcji – mówi świdnicki poseł.

Każda z 40 posadzonych lip (dedykowane dziewczynom) i jaworów (dedykowane chłopcom) poświęcona jest jednemu dziecku, co potwierdza stosowny imienny certyfikat.

JN

ŚWIDNIK: Po wschodniej stronie gładko, po zachodniej wyboje

Raławicka pęka na Adampolu

Przewodniczący Rady Miasta Świdnik, Włodzimierz Radek, interpeluje o załatwienie dziur i pęknięć na należącej do miasta odcinku ul. Raławickiej, na osiedlu Adampol.

– Mieszkańcy zgłosili mi na dyżurze konieczność poprawy ulicy Raławickiej od ronda z helikopterem w kierunku osiedla Radość, na Adampolu. Na tym odcinku ulicy powstały dziury i rozwarstwienia, które są niebezpieczne dla użytkowników jezdni – napisał Włodzimierz Radek do burmistrza, prosząc o naprawę tego odcinka drogi, dołączając zdjęcia dziur oraz pęknięć.

– Naprawa zgłoszonych usterek już została zlecona „Pegimekowi”. Spółka w tym momencie realizuje prace związane z utwardzeniem dróg gruntowych, ale jak tylko je skończy, naprawi nawierzchnię ul. Raławickiej – zapewnia Marcin Dmowski, zastępca burmistrza Świdnika, ds. inwestycji i rozwoju.

JN



Nawierzchnia miejskiego odcinka ulicy Raławickiej zostanie naprawiona

Za nami Lubelskie Spotkania B2B

W piątek, w niedawno otwartym Focus Hotel Premium Lublin przy ul. Podzamcze, odbyły się lubelskie spotkania B2B, organizowane przez Giełdę Eventów, koordynatora Klubu Odpowiedzialnego Biznesu.

– Lubelskie Spotkania B2B to wydarzenie łączące biznes z integracją, pokazami i wspólnym czasem na wymianę doświadczeń. Formułę charakteryzują moderowane rozmowy biznesowe przy stolikach, z rotacją co trzy minuty. Daje to uczestnikowi ogromny wachlarz kontaktów i efektywny networking – mówi **Elżbieta Fijołek**, szefowa Giełdy Eventów.

Gościem Lubelskich Spotkań B2B był **Rafał Berdys**, dwukrotny mistrz Polski Rallycross w klasie SN 1600 2018 i 2019 oraz wicemistrz kraju Rallycross w grupie Super Nationals. Przedsiębiorcy z Lublina i regionu mogli także obejrzeć pokaz mody **Agnieszki Tokarz-Iwanek**, a także lubelską premierę legendarnego modelu Alpine A110.

Podczas spotkania **Marcin Ankiersztejn** z Focus Hotel Premium Lublin przedstawił możliwości i rozwiązania obiektu gościom, o meandrach przepisów RODO opowiedział **Rafał Górny**, współwłaściciel Polskiego Centrum Audytu Telekomunikacji. Przedsiębiorcy dowiedzieli się także o możliwościach inwestycji w wierzitelności za pomocą platformy Banqus.pl podczas wystąpienia **Grzegorza Grygiela**.

Organizatorzy, za pośrednictwem „Nowego Tygodnia”, patrona medialnego spotkań B2B, serdecznie dziękują wszystkim partnerom i gościom uczestniczącym w wydarzeniu. **KB**



Przedsiębiorcy z Lublina i regionu, w piątek, przez blisko 2 godziny uczestniczyli w rozmowach B2B

„NLAB – Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge” Walczą o wyjazd do Nevady

Przedstawiciele 20 firm stanęli w ubiegłym tygodniu do walki o wyjazd do Stanów Zjednoczonych w ramach programu akceleracji przedsiębiorców „NLAB – Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge”.

W cyklu spotkań, warsztatów Bootcamp Lubelskie, będącym I etapem programu, od 7 do 10 października uczestniczyli przedstawiciele: Active Line Marcin Taczarski, Arkona Laboratorium Farmarologii Stomatologicznej Grzegorz Kalbarczyk, AutoWest, I R.Pastryk, Bazo, Centrum Energoo-



Uczestnicy cyklu spotkań Bootcamp Lubelskie, będącego I etapem programu NLAB – Nevada – Lubelskie Acceleration Bridge”, rozmawiają z Dariuszem Stefaniukiem, wicemarszałkiem województwa



LUNCH U MARSZAŁKA W czwartek w Centrum Spotkania Kultur odbyło się spotkanie władarzy województwa z lubelskimi przedsiębiorcami. „Lunch u Marszałka”, bo taką nazwę nosiło wydarzenie, zorganizowane przez Wojewódzki Urząd Pracy, charakteryzuje się nową formułą nawiązywania relacji administracji publicznej z pracodawcami. W spotkaniu udział wzięli m.in.: członek zarządu województwa **Dzisiaj Szwed**; sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej **Krzysztof Michałkiewicz**; dyrektor WUP **Andrzej Pruszkowski** oraz dyrektor Wydziału Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego Kuratorium Oświaty w Lublinie **Elżbieta Denejko**.



Uroczysta gala jubileuszowa z okazji 55-lecia LPEC odbyła się 10 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

55 lat Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej

Dbają nie tylko o gorące żeberka

Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w tym roku świętuje swoje 55-lecie. Przez ponad pół wieku działalności spółka zbudowała jeden z najnowocześniejszych systemów ciepłowniczych w kraju. Obecnie z ciepła systemowego dostarczanego przez LPEC korzysta 250 tys. mieszkańców Lublina. Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się 10 października w Lubelskim Centrum Konferencyjnym.

Jubileusz stał się okazją do przypomnienia historii Lubelskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej. Sięga ona przełomu lat 50-tych i 60-tych ubiegłego stulecia, gdy przy Miejskim Zarządzie Budynków Mieszkalnych rozpoczął działalność Zakład Gospodarki Ciepłej. W 1964 roku, kiedy firma rozpoczynała oficjalnie swoją działalność, miejska sieć ciepłownicza liczyła 17 km, a ciepło produkowane było w 22 lokalnych kotłowniach i elektrociepłowni Fabryki Samochodów Ciężarowych.

Początkowo przedsiębiorstwo nie miało nawet swojej siedziby. Biura zlokalizowane były w większych kotłowniach rozproszonych w różnych punktach miasta. Pierwszym stałym lokum stał się zaadaptowany w latach 1965-1966 obiekt po dawnym młynie przy ul. Lubartowskiej. W roku 1989 firma przeniosła się do nowej siedziby przy ul. Puławskiej, gdzie funkcjonuje do dziś.

Transformacja polityczna i gospodarcza kraju na przełomie lat 80. i 90. zmieniła ekonomiczne uwarunkowania funkcjonowania przedsiębiorstwa. Zwrócono jeszcze większą uwagę na koszty funkcjonowania. Ważna stała się ekologia. Jednocześnie do kraju zaczęły napływać nowe technologie z zakresu ciepłownictwa. Na rynku pojawiły się urządzenia z automatyką i sterowaniem, które można stosować na drodze przesyłu ciepła tj. od elektrociepłowni do grzejnika. LPEC w pełni skorzystał z tych możliwości, modernizując istniejącą sieć ciepłowniczą i węzły ciepłownicze, a tym samym poprawiając efektywność energetyczną całego systemu i obniżając koszty.

Dziś LPEC S.A. zarządza dziewięcioma do wielkości systemem ciepłowniczym w kraju, liczącym ponad 460 km sieci. Ciepło produkowane jest w dwóch elektrociepłowniach zawodowych, spełniających wysokie standardy techniczne i emisyjne. W ciągu minionych 10 lat, Spółka wydała na modernizację i rozwój lubelskiego systemu ciepłowniczego ponad 300 mln zł. Sukcesywnie wprowadzane są nowoczesne rozwiązania technologiczne i organizacyjne, które umożliwiają sprawne zarządzanie całym systemem ciepłowniczym, skracając do niezbędnego minimum czas reakcji w przypadku zmieniających się warunków atmosferycznych, awarii czy prowadzonych bieżących odczytów urządzeń pomiarowych. Obecnie w Spółce funkcjonuje system informacji geograficznej GIS, system nadzoru elektronicznego nad pracą sieci i węzłów oraz system zdalnego odczytu liczników ciepła. Wszystkie węzły ciepłownicze wyposażone są w urządzenia automatyki pogodowej. Wdrażany również jest system informatyczny integrujący wymienione elementy, który pozwoli na inteligentne zarządzanie pracą całej sieci ciepłowniczej.



Podczas uroczystej gali jubileuszowej LPEC oraz pracowników firmy uhonorował między innymi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina

O LPEC S.A. Lubelskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej S.A. jest jednym z największych dystrybutorów ciepła systemowego w Polsce. Głównym celem działalności firmy jest dostawa ciepła do mieszkań, szkół, szpitali, centrów handlowych, urzędów, obiektów sakralnych, obiektów sportowych oraz dbanie o sprawność techniczną lubelskiego systemu ciepłowniczego. Strategiczną grupą klientów Spółki jest budownictwo mieszkaniowe. LPEC dostarcza ciepło do prawie 75% gospodarstw domowych w Lublinie, ogrzewając blisko 250 tysięcy jego mieszkańców. LPEC S.A. zatrudnia obecnie 385 pracowników

Dla mieszkańców Lublina oznacza to mniej awarii, dostawy ciepła na życzenie klienta, a co więcej wygodne i proste w obsłudze, konkurencyjne cenowo, a przy tym przyjazne środowisku ciepło.

Obecnie Spółka jest w trakcie wdrażania trzech kluczowych dla przyszłości lubelskiego systemu ciepłowniczego projektów inwestycyjnych o łącznej wartości ponad 151 mln zł, dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej kwotą 74 mln zł. Projekt „Rozbudowa efektywnego systemu ciepłowniczego na terenie miasta Lublin” realizowany będzie do 2021 roku. Ta inwestycja pozwoli ogrzać ponad dziesięć tysięcy nowych mieszkań w Lublinie. W ramach projektu „Modernizacja sieci ciepłowniczej na terenie Lublina” LPEC prowadzi

wymianę strategicznych rurociągów wybudowanych w latach 1970 – 1990, zastępując je nowoczesnymi rurami preizolowanymi, które znacząco ograniczają straty ciepła. Projekt „Przebudowa węzłów grupowych na terenie miasta Lublin” zakłada wymianę dziesięciu węzłów grupowych na 183 węzły indywidualne oraz zastąpienie wyeksploatowanej sieci niskich parametrów siecią wysokoparametrową. Takie rozwiązanie to większy komfort i oszczędności dla klientów. Najważniejsze korzyści prowadzonych inwestycji to zmniejszenie strat ciepła, spadek zużycia paliw, ograniczenie emisji zanieczyszczeń i dwutlenku węgla do atmosfery oraz poprawa dostępności do czystego ciepła systemowego dla mieszkańców Lublina. **BS**

LATA 2008 – 2018 W LICZBACH	
302 mln zł	przeznaczono na inwestycje, modernizację, remonty
79 km	wymienionych sieci ciepłowniczych
41 km	położonych nowych rurociągów
36%	udział rurociągów preizolowanych w sieci ciepłowniczej w 2008
72%	udział rurociągów preizolowanych w 2018
525	przyłączonych budynków
Wzrost	ogrzewanej powierzchni o 1.802 tys. mkw tj. o 25%
168 MW	nowych przyłączy (27% obecnego rynku ciepła)
51%	mniej ubytków gorącej wody z systemu ciepłowniczego (mniej awarii, bardziej szczelne sieci)
	Spadek zużycia ciepła na jednostkę ogrzewanej powierzchni o 21%

Konkurs Fasada Roku 2019

225 elewacji walczy o prestiżowy tytuł

Domy jednorodzinne, budynki i osiedla mieszkalne, placówki oświatowe, biurowce, hotele, zabytkowe kamienice, a nawet galeria handlowa. Ponad 200 elewacji z całej Polski zameldowało się na starcie trzynastej edycji konkursu architektonicznego, którego stawką jest tytuł Fasady Roku. Wśród obiektów, które zostały zgłoszone do rywalizacji są także budynki, które DomLublin wybudował na osiedlu Koncertowa Dolina.

Fasada Roku 2019 to już trzynasta odsłona architektonicznych zmagania, których bohaterami są elewacje wykończone kompletną technologią Baumit, przez którą rozumie się system ocieplenia, system tynkowy lub program produktów renowacyjnych z wykończeniem. Jego ideą jest promowanie dobrej architektury i docenienie projektantów, inwestorów, wykonawców – wszystkich tych, którzy sięgając po odważne rozwiązania oraz wysoko jakościowe produkty kreują atrakcyjną scenę naszego życia.

Projekt rokrocznie spotyka się z aprobatą środowiska branżowego – już od kilku edycji Patronat Honorowy nad nią sprawuje Fundacja Twórców Architektury (FTA), a medialnego wsparcia udzielają mu wiodące redakcje branżowe.

Obsada konkursu

Wraz z końcem września upłynął termin nadsyłania zgłoszeń do konkursu Fasada Roku 2019, co oznacza, że znamy już pełną listę uczestników tegorocznej edycji architektonicznych zmagania. Tym razem na starcie wyścigu o prestiżowy tytuł stanęło łącznie 225 elewacji. Tradycyjnie jak w ubiegłych latach toczą one bój w pięciu kategoriach. Najliczniej obsadzoną grupą od lat są nowe budynki wielorodzinne. Tu apetyt na zwycięstwo ma aż 98 realizacji, wśród nich trzy z Koncertowej Doliny w Lublinie.

Na starcie stanęło również 41 budynków po termomodernizacji. 38 projektów kandyduje do wygranej w klasie budynków po renowacji. Kolejne 24 to nowe budynki niemieszkalne. Stawkę uzupełniają nowe domy jednorodzinne – do wygranej aspirują tutaj 24 realizacje.

Zgłoszenia z całej Polski

Wśród pretendentów do tytułu są przedstawiciele niemal wszystkich regionów Polski, przy czym największe reprezentacje mają województwa: małopolskie,



Budynek wielorodzinny przy ul. Koncertowej 28E w Lublinie

śląskie, lubuskie, zachodniopomorskie, dolnośląskie, kujawsko-pomorskie, wielkopolskie, podlaskie, pomorskie, mazowieckie oraz podkarpackie. W kategorii miast najwięcej przedstawicieli mają w tym roku: Kraków, Nowa Sól, Białystok, Szczecin i Wrocław.

Trudne wybory

O tym, kto wygra polską edycję konkursu i zapewni sobie przepustkę do międzynarodowej sławy dowiemy się już w listopadzie. Jednego możemy być pewni – wygrają najlepsi. Kandydatów bowiem oceniać będzie profesjonalne jury – znawcy architektury, znawcy budowlanego rzemiosła i przedstawiciele branżowych mediów, którzy wykorzystując swoją szeroką wiedzę i bogate doświadczenie przyjrzą się zgłoszonym projektom m.in. pod kątem tektoniki bryły, zastosowanej kolorystyki i struktury elewacji oraz harmonii z otoczeniem.

Zwycięstwo na poziomie krajowym otworzy przed laureatami drzwi do rywalizacji w gronie najlepszych projektów Starego

Kontynentu rozgrywanej w ramach Baumit Life Challenge 2020. Tu stawką będzie tytuł Europejskiej Fasady Roku i jeszcze atrakcyjniejsze bonusy finansowe.

Poczuj się jak juror!

Zanim swoich zwycięzców wskaże kapituła konkursu, przy głosie są internauci. Oznacza to tyle, że każdy może wcielić się w rolę jurora i wskazać swojego faworyta do tytułu Fasady Roku 2019. Jak to zrobić? To proste! Wystarczy do 31 października br. wejść na stronę <https://www.fasadaroku.pl/obiekty-2019.html>, gdzie w podziale na kategorie prezentowana jest lista uczestników.

Przy każdym dostępnym jest przycisk „Zagłosuj”, w który należy kliknąć. Uwaga, w każdej z pięciu kategorii możemy oddać tylko po jednym głosie. By został on uznany za ważny, nie zapomnijmy kliknąć w link otrzymany na wskazany adres e-mail. W ten sposób internauci stworzą swój niezależny ranking, którego zwycięzcy zostaną uhonorowani specjalnym Wyróżnieniem Internautów.

BS



IX edycja Giełdy Mieszkań

Dla szukających własnych czterech kątów

Przed nami kolejna, już dziewiąta, edycja Giełdy Mieszkań. Impreza, która skierowana jest do wszystkich poszukujących w Lublinie własnych czterech kątów odbędzie się 26 i 27 października w godzinach 10-17 w Galerii Gała przy ul. Fabrycznej 2.

Giełda Mieszkań, to cykliczne wydarzenie na rynku nieruchomości w Lublinie, odbywające się dwa razy do roku już od niespełna pięciu lat.

Podczas targów odwiedzający będą mogli poznać pełny przekrój lubelskiego rynku nieruchomości oraz skorzystać ze specjalnej oferty dostępnej tylko podczas giełdy. Każdy kto odwiedzi giełdę otrzyma Katalog Giełdowy zawierający porady i oferty wystawców oraz Mapę Inwestycji Mieszkaniowych – mapę Lublina z zaznaczonymi inwestycjami deweloperskimi.

W strefie bezpłatnych porad będzie można zasięgnąć informacji o kredytach, projektach budowlanych oraz ubezpieczeniach. Wstęp na Giełdę Mieszkań jest wolny.

KB



Giełda Mieszkań, odbywająca się w Centrum Budownictwa Gała przy ul. Fabrycznej dwa razy do roku, od samego początku cieszy się sporym zainteresowaniem poszukujących własnego M

WYSTAWCY

3D Lublin Development * Chrzanowscy Development * DOMLUBLIN * Ekodomator * Elizówka Park * Willowy Jaskół * Galadom * GDL * Idea Invest * ImmoBilia Polska * Inwest Kapital * Inwestor Dom * ips – Biuro Deweloperskie * Lalak Nieruchomości * LUK * Lupina International * MAK DOM * mFinanse S.A. * Murator Projekty * Nowabankowość * Orzeł Nienckarski * Phinance * PPH Orion * Pieniądże Są Dla Ludzi * Rozdroże.pl * Sanitex * Szaflowa * TBV * WIKANA * Willowa II * Żagiel Dom * iNERGIA * Meble VOX

PORADNIK NOWEGO DOMU

Bezpieczne okna to bezpieczny dom

Policyjne statystyki biją na alarm – okres jesienno-zimowy to czas wzmożonej aktywności włamywaczy. Mieszkańcy domów oraz mieszkań położonych na najniższych kondygnacjach są szczególnie narażeni na wizytę nieproszonych gości. Mogą się oni dostać do środka przez okna lub drzwi balkonowe o niskim standardzie wyposażenia antywłamaniowego. O tym, jak zabezpieczyć swój dom i majątek przed kradzieżą opowiada Rafał Buczek, ekspert z firmy Awilux.

Choć mogłoby się wydawać, że do włamań najczęściej dochodzi poprzez wybicie szyby, rabusie drogę do wnętrza naszych domów odkrywają poprzez podważenie słabo zabezpieczonego okucia. Dzięki temu mogą oni wejść do środka bez rozbicia hałasu. By ustrzec się przed wtrąceniem intruza, warto wyposażyć stolarkę okienną w pakiety antywłamaniowe oraz inne zabezpieczenia. Są one dostępne w ofercie firmy Awilux, producenta okien, drzwi i akcesoriów.

Zacznijmy od podstaw

Standardowe, proste okucia włamywacz może sforsować nawet bez specjalnych narzędzi – wystarczy, że mocno naprze na skrzydło okienne. Przed tego typu włamaniami pozwoli zabezpieczyć dom wyposażenie antywłamaniowe okien lub drzwi balkonowych. W ofercie Awilux dostępne są pakiety, które skutecznie zabezpieczą dom przed złodziejami.

– Pakiet AWI Protect to rozwiązanie z okuciem obwiedniowym z 4 zaczepami

w standardzie antywyważeniowym. AWI Protect posiada zabezpieczenie antywłamaniowe RC1N, które chroni przed włamaniami przy użyciu siły fizycznej. Pakiet wyposażony jest w klamkę z kluczykiem oraz wkładkę antyprzewierceniową – mówi **Rafał Buczek** z firmy Awilux. – Pakiet AWI Guard z zabezpieczeniem antywłamaniowym RC2N chroni przed otwarciem przy pomocy narzędzi typu śrubokręt czy szcypce. Na pakiet składa się pełne okucie obwiedniowe w standardzie



dzie antywyważeniowym z minimum 7 zaczepami antywyważeniowymi w każdym skrzydle. AWI Guard posiada również system zabezpieczeń zapobiegających przesunięciu skrzydła w ramie. Okna w tym pakiecie wzmocnione są o dodatkową stal, a także posiadają wklejoną szybę podstawową. Podobnie jak w pakiecie AWI Protect, okna wzbogacane są o klamkę z

kluczykiem oraz wkładkę antyprzewierceniową. Trzeci pakiet to AWI Guard+, w którym zastosowano dodatkowo szyby antywłamaniowe A3/P4, które skutecznie utrudniają złodziejom dostanie się do środka. Jest to najwyższa klasa szyb, które najczęściej swoje zastosowanie znajdują w witrynach salonów, hoteli, biur czy obiektów handlowych. AWI Guard+ to też najbardziej bezpieczne rozwiązanie dla każdego domu czy mieszkania – dodaje.

Klucz do bezpieczeństwa

Klamki, choć wydają się oczywistym i banalnym elementem, mogą uchronić nas przed włamywaczami. Przy ich wyborze warto kierować się bezpieczeństwem i zdecydować się na zakup rozwiązań posiadających mechanizmy zabezpieczające. Najczęściej stosuje się klamki aluminiowe, które można montować również do okien PCV.

– Można wybrać klamkę z kluczykiem, którego można użyć w przypadku nieobecności domowników czy klamkę ze specjalnym mechanizmem blokującym. W przypadku tej drugiej, gdy nieproszony gość próbuje popchnąć okucie poprzez włożenie śrubokrętu od zewnątrz, mechanizm blokuje przesunięcie okucia i uniemożliwia włamanie. Ciekawym rozwiązaniem są również klamki okienne z przyciskiem, które zabezpieczają przed włamaniem, podczas którego złodziej nawierci profil lub też dostanie się do trzpienia klamki. Przycisk jest niezbędny do otwarcia okna, gdyż zwalnia on mechanizm blokowania klamki – wyjaśnia ekspert z firmy Awilux.



Dom inteligentny, czyli bezpieczny

Dom inteligentny, czyli taki, w którym możemy zarządzać instalacjami automatyki domowej, daje dodatkowe poczucie bezpieczeństwa, gdy znajdujemy się z dala od miejsca zamieszkania. Specjalne systemy integrują zmotoryzowane rozwiązania i oferują możliwość całkowitego zarządzania domem za pomocą jednego przycisku na dowolnym urządzeniu mobilnym. Dzięki dostępnemu w ofercie Awilux systemowi TaHoma, możemy kontrolować co dzieje się domu podczas nieplanowanych sytuacji.

– W domu inteligentnym ochrona aktywnie się automatycznie, gdy pojawi się zagrożenie włamania, rolety opuszczają się, a światło włączy samoczynnie. Dodatkowo,

będąc poza miejscem zamieszkania na dłużej, możemy samodzielnie włączyć lub gasić światło dzięki aplikacji, kreując złudzenie, że w domu znajdują się mieszkańcy. Wielu włamywaczy obserwuje potencjalne miejsca rabunku, dlatego system TaHoma może okazać się w takiej sytuacji bardzo przydatny – dodaje Rafał Buczek.

Stolarka okienna może stać się główną drogą dla włamywacza, jak i głównym zabezpieczeniem przed kradzieżą. Warto wyposażyć okna oraz drzwi balkonowe w systemy, które uchronią nas przed wizytą rabusiów. Specjaliści Awilux w sieci salonów doradzą przy wyborze odpowiednich okien, tak, aby nasz dom i mieszkanie były w pełni bezpieczne.

Awilux

Zażółci się na wiosnę

Zasadzili żonkile wrażliwości

Wiosną wzgórze zamku lubelskiego od strony al. Solidarności zamieni się w żółty dywan. Wszystko za sprawą uczniów z lubelskich szkół i studentów wydziału ogrodnictwa UP, którzy 7 października, zasadzili na nim 5 tysięcy cebulek żonkili. Akcja odbyła się w ramach charytatywnego wydarzenia „Hospicyjne Pole Nadziei”.

Lublin włączył się w ten symboliczny sposób do ogólnopolskiej akcji „Pola Nadziei” poświęconej podopiecznym hospicjów. Akcja ma za zadanie wesprzeć podopiecznych lubelskiego hospicjum imienia Dobrego Samarytanina. Żółte żonkile – międzynarodowy symbol nadziei – zostaną wiosną ścięte i będą rozdawane, i sprzedawane na charytatywnych akcjach, w ten sposób wspierając podopiecznych hospicjów. Kampania ta ma na celu propagowanie idei wolontariatu, bezinteresownej pomocy nieuleczalnie chorym, a także ma uwrażliwić społeczeństwo na cierpienie ludzi.

(EM.K.)

ZA CUKROWNIĄ: Dzielnicowa zbiórka elektrośmieci

Bądźmy eko!

19 października (w sobotę) w dzielnicy Za Cukrownią będą zbierane elektrośmieci. O zbiórkę prosili sami mieszkańcy.

– Samochód do wywozu zużytego sprzętu AGD RTV zostanie podstawiony w godzinach 9.00-13.00 na placu przy skrzyżowaniu ulic Przeskok – Ciepła -Dzierżawna – informuje **Lidia Kasprzak-Chachaj**, przewodnicząca zarządu dzielnicy Za Cukrownią.

Elektrośmieci z terenu Lublina i Świdnika odbiera Polska Korporacja Recyklingu. Jest to jedyny w regionie Zakład Przetwarzania Zużytego Sprzętu Elektrycznego i Elektronicznego, który zasięgiem swego działania obejmuje całe województwo lubelskie oraz podkarpackie, podlaskie i część świętokrzyskiego i mazowieckiego.

(EM.K.)

Gdzie oddać drobne elektrośmieci?

Warto wiedzieć, że w Lublinie funkcjonują stałe miejsca zbiórki elektrośmieci. Urządzenia o małych gabarytach można swobodnie wrzucać do specjalnych kontenerów (podobnych do tych na zużyte ubrania). Kontenery małogabarytowe otwarte są 24 godziny na dobę. Można je znaleźć przy: CH Atrium Felicity , al. Wincentego Witosa 32 (parking zewnętrzny, od strony ul. Pancerniaków, koło stacji TRAF0), ul. Daszyńskiego 3 (koło bloku nr 3, naprzeciwko komisju dziecięcego), ul. Kaprysowa 2/Koncertowa 5A (Czechów – obok altany śmietnikowej, przy pasażu handlowym), ul. Różanej 1 (przy budynku Lubelskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej), CH Skende (IKEA) (parking od strony ul. Kupieckiej, naprzeciwko wejścia do Intermarkhe), ul. Tumidajskiego 24 (obok budynku banku), ul. Turystycznej 1 (E. Leclerc – przy wejździe na parking, od strony Turystycznej), ul. Zana 19 (przy Lecerl lublin – część odkryta parkingu, ul. Zana 38 (przy Wydziale Ochrony Środowiska – przy głównym wejściu, wjazd od Filaretów), ul. Wyżynnej 13 (Czuby– obok altany śmietnikowej).

Wielka Cykliczna Akcja Odbioru Elektrośmieci w punktach czasowych

Wielka akcja bezpłatnego odbioru elektrośmieci (pralek, telewizorów, lodówek, komputerów, żelazek, suszarek itp.) w Lublinie i Świdniku odbędzie się 26 października. Akcja jest systematyczna i odbywa się w ostatnią sobotę każdego miesiąca w tych samych miejscach. Odpady można będzie przynieść do samochodów ciężarowych ustawionych na parkingach centrów handlowych w godzinach: 9.00-14.00. Lokalizacje to: Auchan, ul.Chodźki 14, Obi, ul. Chemiczna 2, Obi/Tesco, ul. Zwycięska 1 E.Leclerc, ul.Zana 19, E.Leclerc, ul.Turystyczna 1 i Ogród Botaniczny UMCS, ul.Willowa (parking od ulicy Willowej). W Świdniku będzie to parking przy CH Kaufland ul. Krępiecka 3.

Wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej

Nauczyciele na medal

W czwartek, 10 października, w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim odbyły się wojewódzkie obchody Dnia Edukacji Narodowej, podczas których zasłużeni pracownicy oświaty odebrali odznaczenia nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę oraz wyróżniania i nagrody przyznane przez Lubelskiego Kuratora Oświaty.

W uroczystości uczestniczyli m.in. parlamentarzyści, przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej. Medalem Srebrnym i Brązowym za Długoletnią Służbę uhonorowano 46 pedagogów, a ponad setka nauczycieli odebrała medale i nagrody Ministra Edukacji Narodowej oraz Lubelskiego Kuratora Oświaty.

(EM. K.)

Medale i odznaczenia przyznane nauczycielom z Lublina i Świdnika podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

Srebrne Medale za Długoletnią Służbę: Agnieszka Anna Bukowska, nauczyciel, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Alicja Alfreda Czuba, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie, Lidia Katarzyna Hanczaruk, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie, Piotr Paweł Kitliński, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 4 im. Adama Mickiewicza w Lublinie, Joanna Maria Kowalczyk, nauczyciel, Zespół Szkół nr 12 w Lublinie, Mariola Teresa Mackiewicz, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 21 im. Królowej Jadwigi w Lublinie, Agnieszka Barbara Maj, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie, Jolanta Maria Migda, nauczyciel, Zespół Szkół Energetycznych im. prof. Kazimierza Drewnowskiego w Lublinie, Ewa Sarnowska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku, Dorota Elżbieta Sochaczewska, Szkoła Podstawowa nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie, Agnieszka Anna Suzwarska, wicedyrektor, Specjalny Ośr. Szkolno-Wych. dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej nr 2 w Lublinie, Anna Beata Szymańska, nauczyciel, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spoż. im. gen. Fr. Kleeberga w Lublinie, Agnieszka Barbara Władzińska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka w Lublinie.

Brązowe Medale za Długoletnią Służbę: Małgorzata Olga Kalisz, psycholog, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Beata Król, nauczyciel I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, Anna Katarzyna Łukaszczyk, nauczyciel, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Justyna Malicka, nauczyciel, III Liceum Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Ewa Joanna Niecypor, nauczyciel, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spoż. im. gen. Fr. Kleeberga w Lublinie, Beata Katarzyna Nowak-Przech, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Joanna Nowicka– Baran, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Lublinie, Małgorzata Julia Obszyńska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Sylwia Joanna Paryż-Pańkowska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Marta Pawelec, specjalista, Kuratorium Oświaty w Lublinie, Agnieszka Piwińska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Ewa Połczyńska-Chmielnicka, nauczyciel, I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, Beta Urszula Szczerbińska-Budzyńska, nauczyciel, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Aneta Joanna Teterycz, nauczyciel, III Liceum



WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Ogólnokształcące im. Unii Lubelskiej w Lublinie, Dorota Ewa Tkaczyk, nauczyciel, IX Liceum Ogólnokształcące im. Mikołaja Kopernika w Lublinie, Blanka Wrótna, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 51 im. Jana Pawła II w Lublinie.

Pracownicy odznaczeni Medalem KEN: Dorota Basiak, nauczyciel, Przedszkole nr 7 im. Marii Kownackiej w Świdniku, Marta Berbec, nauczyciel, Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego Lublinie, Wiesław Bodo, nauczyciel, Bursa Szkolna nr 1 w Lublinie, Martyna Chodowska, nauczyciel, XXIX Liceum Ogólnokształcące im. cc. Mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie, Iwona Cisowska, XXIX Liceum Ogólnokształcące im. cc. Mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie, Marek Paweł Czech, nauczyciel, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 im. Zbigniewa Herberta w Lublinie, Elżbieta Dubiel, nauczyciel, Zespół Szkół nr 12 w Lublinie, Dorota Gajda, wicedyrektor, II Liceum Ogólnokształcące im. Hetmana Jana Zamoyskiego w Lublinie, Małgorzata Grzeško, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 52 im. Marii Konopnickiej w Lublinie, Krzysztof Iwanicki, nauczyciel, Bursa Szkolna nr 1 w Lublinie, Jerzy Jaroński, wicedyrektor, Szkoła Podstawowa nr 38 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Teresa Danuta Kachniarz, dyrektor, Przedszkole nr 50 w Lublinie, Agnieszka Jadwiga Kępka, nauczyciel, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją” w Lublinie, Jerzy Kolowca, dyrektor, Szkoła Podstawowa nr 42 im. Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Lublinie, Ewa Kołodziejczyk, nauczyciel, XXIX Liceum Ogólnokształcące im. Cc. Mjra Hieronima Dekutowskiego ps. „Zapora” w Lublinie, Dorota Krasoń, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 7 im. Żołnierzy Armii Krajowej w Świdniku, Jolanta Kwierzińska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 38 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Tomasz Krzysztof Machoń, nauczyciel, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Fr. Kleeberga w Lublinie, Ewa Mieczysława Małecka, nauczyciel, Młodzieżowy Dom Kultury „Pod Akacją” w Lublinie, Beata Maćik, nauczyciel, Zespół Szkół nr 12 w Lublinie, Jolanta Piątek, wizytator, Kuratorium Oświaty w Lublinie, Alicja Soborska, nauczyciel, Zespół Szkół Odzieżowo-Włókienniczych im. Władysława St. Reymonta w Lublinie, Katarzyna Stanuch, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 30 im. Króla Kazimierza Wielkiego w Lublinie, Katarzyna Suchecka, kierownik laboratorium, Zespół Szkół Elektronicznych w

Lublinie, Beata Suszek, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka w Lublinie, Urszula Wesołowska, dyrektor, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Juliusza Słowackiego w Lublinie, Jolanta Wnuk-Kurowska, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 40 im. Lubelskiego Lipca 1980 w Lublinie, Janusz Woźniak, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Mirosław Wójcik, dyrektor, Szkoła Podstawowa nr 38 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Janusz Zuń, wizytator, Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Odznaczeni Medalem KEN na wniosek związków zawodowych: Justyna Jakimiuk, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej i Słabosłyszącej w Lublinie, Mariola Kubić, Szkoła Podstawowa nr 3 w Lublinie, Dorota Lorenc-Pasieczna, Szkoła Podstawowa nr 3 w Świdniku, Małgorzata Poniatowska-Krzak, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla Dzieci i Młodzieży Niesłyszącej i Słabosłyszącej w Lublinie.

Pracownicy odznaczeni nagrodą MEN: Tomasz Cezary Koziej, nauczyciel, Zespół Szkół Energetycznych im. prof. Kazimierza Drewnowskiego w Lublinie, Tomasz Krzysztof Machoń, nauczyciel, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Fr. Kleeberga w Lublinie, Małgorzata Beata Mańkowska, nauczyciel, I Liceum Ogólnokształcące im. Stanisława Staszica w Lublinie, Martyna Krystyna Mianowana, wicedyrektor, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka w Lublinie, Marzenna Iwona Modrzewska– Michalczyk, dyrektor, Zespół Szkół Ekonomicznych im. Augusta i Juliusza Vetterów w Lublinie, Leszek Włodzimierz Niewiadomski, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 25 im. Władysława Broniewskiego w Lublinie, Paweł Putowski, wicedyrektor, XXI Liceum Ogólnokształcące im. św. Stanisława Kostki w Lublinie, Iwona Teresa Smyk, nauczyciel, Zespół Szkół nr 1 im Władysława Grabskiego w Lublinie.

Pracownicy oświaty odznaczeni Nagrodą Lubelskiego Kuratora Oświaty: Wiesław Bartoszek, nauczyciel, Zespół Szkół Elektronicznych w Lublinie, Magdalena Boroń, pedagog szkolny, Szkoła Podstawowa nr 5 im. Króla Władysława Łokietka w Lublinie, Małgorzata Dyś, nauczyciel, Bursa Szkolna nr 5 w Lublinie, Ewa Goliszek, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 6 im. Romualda Traugutta w Lublinie, Agnieszka Graboś, nauczyciel, Zespół Szkół nr 6 w Lublinie,

Marzena Grzechnik, nauczyciel, Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nr 1 w Lublinie, Marta Januszkiewicz, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 34 im. Kornela Makuszyńskiego w Lublinie, Bożena Barbara Jarmuł, nauczyciel, Zespół Szkół Energetycznych im. prof. K. Drewnowskiego w Lublinie, Teodora Stanisława Kosior, nauczyciel, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. Fr. Kleeberga w Lublinie, Joanna Elżbieta Mazur, wicedyrektor, V Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Lublinie, Lucyna Jadwiga Mądra, dyrektor, VIII Liceum Ogólnokształcące im. Zofii Nałkowskiej w Lublinie, Marek Marcin Mirosław, nauczyciel, Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 4 im. Orłat Łwowskich w Lublinie, Ryszard Paweł Morawski, dyrektor, Zespół Szkół Samochodowych im. St. Syroczyńskiego w Lublinie, Katarzyna Opoka, logopeda, Zespół Poradni nr 2 w Lublinie, Grażyna Piotrowska, dyrektor, Bursa Szkolna nr 1 w Lublinie, Joanna Agnieszka Płochacka, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 19 im. Józefa Czechowicza w Lublinie, Alicja Pruchniak, Szkoła Podstawowa nr 24 im. Partyzantów Lubelszczyzny w Lublinie, Agnieszka Rozwadowska, kierownik szkolenia, Zespół Szkół Budowlanych im. E. Kwiatkowskiego w Lublinie, Anna Skałba, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 18 im. Macieja Rataja w Lublinie, Danuta Soboń, nauczyciel, Zespół Szkół nr 12 w Lublinie, Stanisław Henryk Stefańczyk, dyrektor, I Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Broniewskiego w Świdniku, Małgorzata Halina Stępień, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 3 im. Tadeusza Kościuszki w Świdniku, Małgorzata Stolarczyk, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 38 im. Henryka Sienkiewicza w Lublinie, Dorota Śnitko, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 51 im Jana Pawła II w Lublinie, Aneta Wawryszczuk, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 16 im. Fryderyka Chopina w Lublinie, Hanna Beata Wicha, nauczyciel, Szkoła Podstawowa nr 28 z Oddziałami Integracyjnymi im. Synów Pułku Ziemi Lubelskiej w Lublinie, Bogumiła Zamojska, dyrektor, Zespół Przedszkolny nr 1 w Lublinie,

Tytuły honorowego profesora oświaty otrzymali: Małgorzata Czuj, nauczycielka plastyki i techniki w Szkole Podstawowej w Łabuniach, Małgorzata Klimczak, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego im. Zamoyskiego w Lublinie i Jacek Szuty, nauczyciel matematyki w Zespole Szkół Drzewnych i Ochrony Środowiska w Zwierzyńcu.

Gdzie przeniosą uczniów?

„Vetter” do remontu

Wkrótce ruszy remont budynku Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Vetterów przy ul. Bernardyńskiej 14. Uczniowie od połowy października zostaną przeniesieni do innych placówek. Informacja ta zaniepokoiła młodzież, uczęszczającą do znajdujących się nieopodal, Państwowych Szkół Budownictwa i Geodezji przy Al. Racławickich oraz Zespołu Szkół Samochodowych przy ul. Długosza. Boją się, że większa liczba uczniów spowoduje, że lekcje będą prowadzone na dwie zmiany. Miasto jednak uspokaja: „Nie będzie konieczności wprowadzania zmian w planach lekcji uczniów szkół, do których przeniosą się uczniowie z Bernardyńskiej”.



Remont obejmie nie tylko sam zabytkowy budynek szkoły wraz z instalacjami, ale również rozbórkę, niektórych, niepotrzebnych już, przyszkolnych obiektów gospodarczych

– Za 2 tygodnie ma do nas dojść ponad 400 osób z ZSE im. A. i J. Vetterów w Lublinie i będziemy zmuszeni chodzić na drugą zmianę, gdzie lekcje będą się kończyć po godzinie 19. Większa część tj. 70 proc. uczniów naszej szkoły pochodzi spoza Lublina i nie będzie miała możliwości powrotu do domu o tak późnej porze. Nikt nas wcześniej nie uprzedził, że mogą nastąpić takie zmiany. My jako uczniowie wyrażamy sprzeciw w tej sprawie – mówi jeden z uczniów PSBiG. Uczniowie podkreślają, że już teraz w szkole jest tłoczno i na 15 października przygotowują manifestację przeciw przejściu uczniów z ZSE im. Vetterów.

Dzisiaj na wspólnym spotkaniu dyrektorów szkół i przedstawicieli Urzędu Miasta ustalono szczegóły związane z przeniesieniem uczniów ZSE im. Vetterów na czas remontu.

– O wszystkich zmianach uczniowie będą informowani na bieżąco przez dyrekcję szkół oraz nauczycieli. W tym momencie trwają ustalenia dotyczące szczegółów technicznych i przygotowywania nowych planów lekcji dla uczniów z ZSE im. Vetterów. Wykorzystane zostaną dostępne możliwości lokalowe placówek, bez konieczności zmian w planach lekcji uczniów szkół, do których przeniosą się uczniowie z ul. Bernardyńskiej – zapewnia **Olga Mazurek-Podłęśna** z biura prasowego UM Lublin.

Gdzie trafią uczniowie

Uczniowie XVI LO ze szkoły przy ul. Bernardyńskiej zostaną w całości przeniesieni do VII LO przy ul. Farbiarskiej, bez konieczności wydłużania godzin lekcyjnych dla obydwu placówek.

Uczniowie Technikum Ekonomicznego ze specjalnością technik ekonomista będą na czas remontu uczyć się w Zespole Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego oraz w Państwowej Szkole Budownictwa i Geodezji przy al. Racławickich (po 5 oddziałów w każdej z placówek). Takie rozwiązanie również nie spowoduje wydłużenia godzin lekcyjnych.

Oddziały ze specjalnością technik informatyk przejdą do Zespołu Szkół Samochodowych. W celu uniknięcia wydłużenia czasu pracy szkoły, być

może zaistnieje konieczność skorzystania z obiektów sportowych Szkoły Podstawowej nr 18.

Oddział ze specjalnością technik hotelarstwa, na czas prac remontowych, zostanie przeniesiony do Zespołu Szkół nr 6 przy ul. Krochmalnej bez konieczności wydłużania czasu pracy, a klasy technik organizacji turystyki (technik obsługi turystycznej) będą kontynuować naukę w Szkole Muzycznej przy ul. Narutowicza, również bez konieczności wydłużania godzin lekcyjnych dla uczniów.

Lekcje wychowania fizycznego

W proces organizacji zajęć lekcyjnych zaangażował się również Wydział Sportu UML, który przygotował dodatkowe miejsca na realizację

zajęć wychowania fizycznego. Będą odbywały się w Aqua Lublin oraz w budynkach Lublinianki przy ul. Leszczyńskiego.

– Modernizacja budynków oświatowych prowadzona jest sukcesywnie od ostatnich 10 lat. Remont budynku przy ul. Bernardyńskiej, w którym mieści się Zespół Szkół Ekonomicznych im. Vetterów, wymagany jest już od dawna. Konieczne jest dostosowanie obiektu do aktualnych przepisów, odświeżenie sal lekcyjnych, odnowienie sanitariatów i elewacji oraz wprowadzenie udogodnień dla osób niepełnosprawnych – podkreśla **Olga Mazurek-Podłęśna**. – Aktualna sytuacja jest przejściowa i ma potrwać do końca września 2020 roku. Po tym czasie młodzież uczyć się będzie w nowoczesnej, zmodernizowanej placówce oświatowej, co wpłynie na poprawę warunków kształcenia. Liczymy na wyrozumiałość uczniów z innych szkół. Miasto we współpracy z dyrektorami szkół dołożyło wszelkich starań, żeby przy trudnym roku podwójnego rocznika oraz konieczności przeprowadzenia remontu ZSE im. Vetterów, zapewnić miejsce do nauki wszystkim uczniom, bez konieczności wydłużania czasu pracy szkół – dodaje.

Remont Vetterów

Został wybrany wykonawca prac remontu ZSE im. Vetterów. – Jesteśmy na etapie podpisywania umowy z wykonawcą i dopełniania wszelkich formalności w tym zakresie. Harmonogram robót wykonawca przedstawi po podpisaniu umowy – informuje **Olga Mazurek-Podłęśna**.

Zakres prac obejmie m.in. przebudowę i remont budynku dydaktycznego, przebudowę wewnętrznych instalacji: wodociągowej, kanalizacji sanitarnej, hydrantowej, wentylacji mechanicznej, elektrycznych, teletechnicznej; remont, wykonanie nowej utwardzonej nawierzchni, rozbórkę istniejących obiektów: budynku garażowego, śmietnika, szopy, podnośnika i ogrodzenia; nadzór i wykonanie robót konserwatorskich, nadzór archeologiczny.

Termin wykonania zamówienia to 31 października 2020 r. **(jus), lubelski.pl**

Wystawa starych komputerów na Politechnice Lubelskiej

Retro megabajty

Komputery z lat 80. i 90. ubiegłego wieku można podziwiać w holu głównym Centrum Innowacji i Zaawansowanych Technologii (w tzw. Rdzewiaku) Politechniki Lubelskiej.

– Dla wielu osób to będzie powrót do przeszłości, a w przypadku młodzieży okazja do zobaczenia po raz pierwszy, jak wyglądał Sinclair czy Neptun – mówi **Blanka Malczarska** z Muzeum Politechniki Lubelskiej.

Na wystawie znajduje się ponad 30 eksponatów, głównie dawne komputery, które służyły pracownikom uczelni, m.in. z czasów pierwszych w Polsce komputerów domowych, a także moduły pamięci, napędy i inne akcesoria komputerowe z

dawnych lat. Ekspozycję wzbogacają informacje na temat historii komputerów i początków informatyki na Politechnice Lubelskiej.

– Wśród akcesoriów na szczególną uwagę zasługuje pamięć dyskowa i karty perforowane z komputera ODRA. Takie pamięci posiadał pierwszy w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Lublinie komputer ODRA 1325, sprowadzony do naszego Ośrodka Obliczeniowego w drugiej połowie lat 70. ubiegłego wieku – wspomina **Blanka Malczarska**.

Dodatkową ciekawostką na ekspozycji jest stacja dysków z komputera Banku PKO w Lublinie z dyskietką 8-calową z ok. 1985 r. Wystawa „Komputery retro ze zbiorów Muzeum Politechniki Lubelskiej” potrwa do końca października br. **MG**

Wicepremier Jarosław Gowin na rozpoczęciu roku akademickiego w WSEI

Wysoko w rankingach, dzięki innowacjom



Inauguracja roku akademickiego 2019/2020 w Wyższej Szkole Ekonomii i Innowacji w Lublinie

W czwartek, 10 października, nowy rok akademicki rozpoczął ponad 6500 studentów Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie. W uroczystości wziął udział wicepremier Jarosław Gowin, minister nauki i szkolnictwa wyższego.

W tym roku WSEI, która jest jedną z najlepszych niepublicznych uczelni w Polsce, przyjęła ponad 2500 nowych studentów. W jej murach, na 23 kierunkach, uczy się łącznie ponad 6500 osób. Władze uczelni starają się stale podnosić poziom dydaktyczny i reagować na trendy rynku pracy. WSEI jest także otwarta na studentów zza granicy - w tym roku akademickim kształcić się tu będzie ponad 500 obcokrajowców.

- To, co szczególnie wyróżnia naszą

uczelnę w skali kraju, to współpraca z otoczeniem społeczno-gospodarczym, realizowana na wielu płaszczyznach. Władze WSEI poprzez kooperację z przedsiębiorstwami, szpitalami, instytucjami administracji publicznej i innymi podmiotami, skutecznie i efektywnie mogą analizować potrzeby pracodawców i wdrażać ich wnioski i uwagi do procesu kształcenia – powiedziała **Teresa Bogacka**, kanclerz WSEI.

W uroczystości udział wziął Jarosław Gowin, który w swoim wystąpieniu zwrócił uwagę na ważny wkład uczelni w obszarze badań i zastosowań medycyny. - Wszystko wskazuje na to, że niedługo powstanie nowy zawód: asystent lekarza. Dzięki temu lekarze będą odciążeni od ogromu pracy urzędniczej. Będą mogli skon-

centrować się na tym, co jest ich misją, czyli na leczeniu pacjentów. To jest na pewno bardzo ważny element kształcenia w WSEI – podkreślał **Jarosław Gowin**.

O zaangażowaniu w rozwój medycyny świadczy też fakt, że od roku akademickiego 2018/2019 na pielęgniarstwie na WSEI prowadzone są również pełnopłatne studia w języku angielskim, jako jedyne na tym kierunku w kraju. Cieszą się one nieustannie dużym zainteresowaniem, gdyż prawie 2000 osób studiować będzie na tym kierunku w roku 2019/2020.

WSEI rozpoczęła swoją działalność w 2000 roku. W tegorocznym Rankingu Szkół Wyższych Perspektyw zajęła 19. miejsce wśród 231 uczelni niepublicznych w kraju. **MG**

Lubelskie przedszkolaki odebrały wyprawki na basen

Będą pływać jak ryby



Lubelskie Pływające Przedszkolaki

50 lubelskich przedszkolaków otrzymało wyprawki na basen. Wezmą udział w bezpłatnych zajęciach, w ramach kolejnej edycji, miejskiego programu nauki pływania 6-latków „Lubelskie Pływające Przedszkolaki”.

Zajęcia odbywać się będą na krytej pływalni przy Szkole Podstawowej nr 23 przy ul. Podzamcze 9, średnio raz w tygodniu i potrwać 45 minut. Wezmą

w nich udział dzieci z pięciu placówek: Przedszkola nr 13, ul. Okrzei (7 osób), Przedszkola nr 50, ul. Podzamcze (7 osób), Przedszkola nr 54, ul. Lwowska (7 osób), Przedszkola nr 59, ul. Niepodległości (7 osób) i Oddziału Przedszkolnego w Szkole Podstawowej nr 23 (22 osoby).

Miejski program „Lubelskie Pływające Przedszkolaki” to inicjatywa miejskiej radnej **Marty Wcisło** (klub radnych prezydenta Krzysztofa Żuka). Pierwszeństwo w udziale mają dzieci

pochodzące z rodzin, które nie mają środków na komercyjne zajęcia m.in. rodziców samotnie wychowujących czy wielodzietnych rodzin. Kurs nauki pływania potrwa 20 godzin.

Dzieci w ubiegły wtorek, 8 października, z rąk prezydenta **Krzysztofa Żuka** i wiceprzewodniczącej Rady Miasta Lublin **Marty Wcisło**, odebrały w ratuszu basenowe wyprawki ufundowane przez Fundację Rozwoju Sportu w Lublinie. **(EM.K.)**

WITAJCIE!

Co tydzień upamiętniamy narodziny lublinian i świdniczan



Agacie i Grzegorzowi 7 października o godzinie 15.20 urodził się syn Mikolaj



Agacie i Sylwestrowi 4 października o godzinie 9.15 urodziła się córka Gabriela



Agnieszce i Mariuszowi 3 października o godzinie 1.00 urodziła się córka Kaja



Anicie i Marianowi 7 października o godzinie 2.00 urodziła się córka Michalina



Annie i Jarosławowi 6 października o godzinie 9.00 urodził się syn



Beacie i Jackowi 9 października o godzinie 14.55 urodził się syn Wiktor



Dominice i Łukaszowi 6 października o godzinie 15.10 urodziła się córka Nikola



Emilii i Arturowi 10 października o godzinie 9.45 urodził się syn Bartłomiej



Ewelinie i Tomaszowi 8 października o godzinie 12.25 urodziła się córka Oliwka



Iwonie i Dariuszowi 7 października o godzinie 14.00 urodził się syn Patryk

Uczniowie z Zemborzyc odwiedzili sejm i miejsca związane z patronem ich szkoły Śladami ks. Jana Twardowskiego



To była niezapomniana wycieczka. Uczniowie klas VI-VIII ze Szkoły Podstawowej im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich wraz z opiekunami wybrali się do Warszawy.

Najpierw młodzież na zaproszenie posła Artura Sobonia, wiceministra inwestycji i rozwoju, odwiedziła Sejm RP, gdzie mogła zobaczyć salę obrad, a także poznać historię polskiego parlamentu. Następnie uczniowie wraz z nauczycielkami odwiedzili miejsca związane z życiem patrona szkoły.

- Udaliśmy się do kościoła sióstr wizytek, którego rektorem był ks. Jan Twardowski od

1959 roku. W kościele znajduje się epitafium ks. Twardowskiego - klęcznik z ostatnim wierszem naszego Patrona. Spotkaliśmy się również z siostrą Stanisławą, która opowiedziała o tym, jak wygląda dzień sióstr zakonnych klauzurowych, czyli żyjących za kłasztornymi kratami. Potem odwiedziliśmy mieszkanie ks. Jana. W dwóch pokojach zapelnionych kolorowymi przedmiotami żył i pracował nasz Patron. Wszystko pozostało w nich tak, jak było, kiedy ks. Twardowski szedł do szpitala. W tych miejscach towarzyszył nam Tadeusz Olszewski, przyjaciel i sąsiad ks. Twardowskiego - relacjonuje Aneta Putowska, nauczycielka z SP z Zemborzyc.

Szczególnie rozmowy z panem Tadeuszem zrobiły na uczniach i ich opiekunach ogromne wrażenie. W stolicy zobaczyli także kościół Świętego Krzyża, w którym spoczywa serce Chopina, pałac prezydencki, pomnik Bolesława Prusa, Grób Nieznanego Żołnierza, Kolumnę Zygmunta III Wazy, Zamek Królewski, pomnik Józefa Piłsudskiego. Ostatnim punktem programu było odwiedzenie grobu ks. Jana Twardowskiego, który znajduje się w Świątyni Bożej Opatrzności w Panteonie Wielkich Polaków. Dyrektor szkoły, Anna Obara złożyła kwiaty przy krypcie, w której spoczywa ks. Twardowski.

BS

65. urodziny Teatru Christiana Andersena w Plazie Lublin

Zaczarowany świat nie tylko dla najmłodszych

Teatr im. Hansa Christiana Andersena z okazji swoich 65. urodzin zaprasza do... Centrum Handlowego Lublin Plaza, na specjalną, animowaną wystawę, prezentującą elementy scenografii, kostiumy, lalki i nie tylko.

Na wystawie można jednak nie tylko podziwiać teatralne eksponaty i bajkowe postacie, ale również samemu je tworzyć podczas zorganizowanych na miejscu war-

ztatów plastycznych oraz tworzenia lalek. Goście mogą również posłuchać bajek i baśni czytanych przez aktorów teatru, zrobić zdjęcia w kostiumach i maskach teatralnych i dowiedzieć się wielu ciekawostek o teatrze lalek i działalności Teatru Andersena.

Wystawa wzbogacona wspomnianymi atrakcjami będzie dostępna w soboty: 19, 26, 27 października oraz w niedzielę

28 października w g. 12.00-18:00 na III piętrze galerii Plaza przy ul. Lipowej 13. Wstęp jest wolny.

Poza wskazanymi terminami na zwiedzanie wystawy połączone z warsztatami plastycznymi mogą zapisywać się grupy zorganizowane. Szczegółowe informacje na stronie: <https://teatrandersena.pl/teatr-andersena-w-c-h-plaza/>

RD

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

Barany będą zmuszone zainteresować się finansami i stanem swojego konta. Mogą przytrafić się im pomyłki w rachunkach lub kłótnie w bankach. W weekend odpocznijcie – nie warto się wszystkim aż tak bardzo przejmować.

Byk (21.04 – 20.05)

Byki powinny się pokazywać gdzie tylko mogą, bo wszędzie będą mile widziane. To dobry tydzień na nawiązywanie kontaktów z ludźmi i łagodzenie zawodowych kłótni. Warto porozmawiać z szefem o podwyżce.

Bliznięta (21.05 – 21.06)

Bliznięta będą niespokojne, jednak nikt nie oprze się ich urokowi. Na ważnym spotkaniu nie powinniście zmuszać wszystkich do podporządkowania się waszym planom. Dyplomacja i uśmiech działają cuda!

Rak (22.06 – 22.07)

Raki spędzą spokojny tydzień na rozmowach z przyjaciółmi i bliskimi. Popołudniami chętnie sięgną po ciekawą lekturę lub pójdą do księgarni. Warto przypomnieć sobie o ulubionym hobby. W tym tygodniu uda się Rakom zacząć coś od nowa.

Lew (23.07 – 23.08)

Lwy nabiorą ochoty do pracy i podejmą się samodzielnego zadania. Ich motywacją do pracy będzie jednak wcześniejsze wyjście do domu lub perspektywa podwyżki! Nie dajcie się poznać jako osoby leniwe i niezdeterminowane. Szczęście wam sprzyja.

Panna (24.08 – 22.09)

Pannom tydzień przyniesie zaskakujące pomysły i oryginalne rozwiązania życiowe. Nie bójcie się eksperymentować! W weekend Panny chętnie oddadzą się rozrywkom i sprawom towarzyskim.

Waga (23.09 – 23.10)

Wagi będą poszukiwać poważnych partnerów do rozmów. Zajmą się również studiowaniem traktatów filozoficznych lub wspomnieniami. Poważna lektura zainspiruje Wagi do dobrych pomysłów.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Skorpiony mają przed sobą korzystny tydzień na planowanie podróży i na wizyty u przyjaciół. Skorpiony, które nie lubią podróżować, zatroszczą się o swój dom, może nawet kupią coś do salonu. Dobre pomysły zawodowe lepiej zachować tylko dla siebie.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce będą się przejmować swoim zdrowiem i samopoczuciem. Zafundują sobie coś przyjemnego lub zaczną domagać się zwolnienia! Intuicja was nie zawiedzie. W tym tygodniu lepiej trochę zwolnić tempa!

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Koziorożce będą w doskonałym humorze i energicznie zabiorą się do pracy. Z chęcią posłuchają najnowszych ploteczek i rozniosą je dalej. Po południu sprzyjają interesom, zyskownym pomysłom i przede wszystkim miłości.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Wodniki nie zdradzą nikomu żadnych sekretów. W tym tygodniu ujawnią się ich talenty negocjacyjne i handlowe. Będą w stanie wytargować najniższą cenę nawet od bardzo skąpego sprzedawcy. W weekend ogarnie je filozoficzny nastrój.

Ryby (20.02 – 20.03)

Ryb trzymać się będą żarty i figle. Szczególnie współpracownicy nie powinni wierzyć we wszystkie ich opowieści i tłumaczenia. W miłości powodzenie pod warunkiem że nie pomyłają Ryby godziny i miejsca spotkania. Uważaj na finanse, szczególnie w weekend zwróć uwagę na wydatki.

Październik miesiącem różańca

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna...

7 października Kościół katolicki obchodził liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Różańcowej. Duchowe przygotowania do tegorocznego odpustu w sanktuarium pw. Matki Bożej Różańcowej w Lublinie, przy ul Bursztynowej 20, zaczęły się już 4 października.

Prowadził je o. **Artur Stronczewski** ze Zgromadzenia Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej. Główne uroczystości, w świątyni na Bursztynowej, odbyły się 7 października. Przewodniczył im i podczas sumy odpustowej homilię wygłosił, pochodzący z naszej archidiecezji, bp **Jan Sobiło** z Zaporozża na Ukrainie. Podczas uroczystości zaśpiewał chór Pueri Cantores Lublinenses, mający siedzibę w tutejszym sanktuarium.

Różaniec, to modlitwa kontemplacyjna

Ma ona charakter maryjny, ale jest też modlitwą chrystologiczną. Modlitwa różańcowa kultywowana jest w Kościele od średniowiecza, chociaż jego korzeni można szukać jeszcze wcześniej. Pierwotnie nazywany był Psalterzem Najświętszej Maryi Panny (150 psalmów – 150 Zdrowaś Maryjo). Bł. Alain de la Roche, dominikanin w XV w. rozpropagował teorię, że św. Dominik Guzman żyjący w latach 1172-1221, założyciel Zakonu Dominikanów w objawieniu, jakiego doświadczył, otrzymał od Matki Bożej różaniec. Założył Bractwo Psalterza Błogosławionej Dziewicy i rozprzestrzenił kult różańca na całą Europę, proponując rozważanie tajemnic różańcowych w trzech częściach.

W 1572 roku papież Pius V ustanowił wspomnienie Matki Bożej Różańcowej jako wotum wdzięczności za zwycięstwo w bitwie morskiej z Turkami pod Lepanto. Bitwa ta rozegrała się 7 października 1571 pomiędzy flotą chrześcijańską, a flotą tu-

W Lublinie, przy ul. Jana Pawła II, przy kościele św. Rodziny na Czubach znajduje się wyjątkowy ogród różańcowy. Jest to skupisko krytych gontem kapliczek, w których znajduje się ponad 80 drewnianych figur, wykonanych przez lubelską rzeźbiarkę **Teodorę Pikułę**. Naturalnej wielkości postacie z Ewangelii, rzeźbione w lipie, a nawet w drzewie dębu i akacji, są bardzo ekspresyjne i działają na wyobraźnię. Ogród ofiarowany jest św. Janowi Pawłowi II.

recką. Pius V, wielki wyznawca modlitwy różańcowej dodał do Litanii Loretańskiej słowa „Wspomożenie wiernych, módl się za nami”, zaś na kaplicy wybudowanej ku czci Matki Bożej Różańcowej znalazł się napis: „Nie odwaga, nie broń, nie dowódca, ale Maryja Różańcowa dała nam zwycięstwo”.

Następca Piusa V, Grzegorz XIII ustanowił dzień pierwszej niedzieli października świętem dla licznych już wówczas bractw różańcowych. Papież Klemens XI, jako dowód wdzięczności za wygraną bitwę pod Belgradem, 3 października 1716 roku, rozszerzył to święto na cały Kościół katolicki. Leon XIII, kolejny papież „różańcowy” podniósł je do wyższej rangi liturgicznej, a dostrzegając zagrożenie ze strony „wolnomyślnych ideologii” 1 września 1883 roku polecił, by we wszystkich parafiach odprawiać przez cały październik nabożeństwa różańcowe i wprowadził do Litanii Loretańskiej nowe zawołanie: „Królowo Różańca Świętego, módl się za nami” Następca Leona XIII, Pius X reformując kalendarz kościelny przeniósł to święto na 7 października i tak już zostało. 7 października Kościół czci Matkę Bożą Różańcową. W ikonografii jest ona przedstawiana z Dzieciątkiem Jezus wręczająca różaniec klęczącemu św. Dominikowi i św. Katarzynie ze Sieny.

Najbardziej owocne źródło łask

Następca Piusa X, Benedykt XV nazywał modlitwę różańcową „najbardziej owocnym źródłem łaski” i wzywał do gorącej modlitwy o pokój. 102 lata temu, być może na jego wołanie, Niebo odpowiedziało największym objawieniem różańcowym w Fatimie, w Portugalii. Matka Najświętsza objawiając się trójgu pastuszkom, w każdym z siedmiu objawień – ostatnie miało miejsce 13 października 1917 roku – wspominała o różańcu. Podobnie zresztą, jak wcześniej w Lourdes we Francji, w 1858 roku i 142 lata temu w Gietrzwałdzie w Polsce. Matka Boża w objawieniach, wskazywała na różaniec jako narzędzie Bożego Miłosierdzia. Podkreślała znaczącą rolę tej modlitwy w Jej planach w stosunku do świata. Ojciec Święty Jan Paweł II powiedział w Fatimie, 13 maja 1982 roku, że najistotniejszą treścią orędzia fatimskiego jest wezwanie, aby „modlić się, modlić się i jeszcze raz modlić się”. W ten sposób Papież przypomniał, że człowiek oraz naród, który się modli, jest zjednoczony

z Bogiem, a więc ma największy skarb i nie musi się lękać przyszłości. „Odmawiajcie codziennie różaniec” – powtarzał za Maryją papież Polak. Z różańcem nie rozstawali się też m. innymi św. ojciec Pio, św. Matka Teresa z Kalkuty, bł. Bartłomiej Longo – twórca sanktuarium w Pompejach, czy Czcigodny Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński, który m. in. kiedy był biskupem w Lublinie ogłosił list pasterski do wiernych o codziennym odmawianiu Różańca Świętego.

Modlitwa różańcowa nie polega tylko na powtarzaniu Ojciec Nasz i Zdrowaś Maryjo. Papież św. Paweł VI bardzo konsekwentnie używał zwrotu „meditare rosario” – medytować, rozważać. Rozważając tajemnice życia Jezusa i Maryi, człowiek wzbogaca swoją duchowość. Rozważa w sercu sprawy, które Bóg uczynił i które dotąd czyni. Św. Jan Paweł II, któremu szczególnie bliska była modlitwa różańcowa, poświęcił jej cały jeden list apostołski: „Rosarium Virginis Mariae”, w którym do trzech obowiązujących już tajemnic różańcowych: Radosnej, Bolesnej i Chwałebnej dodał 16 października 2002 roku Tajemnicę Światła.

Odmawiając Różaniec, popularne „zdrowaśki”, czyli anielskie pozdrowienie Maryi prosimy o Jej modlitwę za nas – „teraz i w godzinę śmierci naszej”. Jest to „teraz” czasem bardzo trudne, czasem

Dużą rolę w rozpowszechnianiu modlitwy różańcowej miała akcja sprzed roku „Różaniec do granic”. W kościołach stacyjnych naszej archidiecezji: w Świerżach i Dorohusku kilka tysięcy wiernych modliło się „na różańcu”. Kościół pw. Matki Bożej Różańcowej w Lublinie przy ul Bursztynowej 20 został podniesiony wówczas, 7 października 2018 r., do rangi sanktuarium.

radosne, czasem pełne wielkiej nadziei, ale przeżywane w tym momencie, w tej godzinie. Jednym słowem „teraz” powierzamy Najświętszej Maryi Pannie całą rzeczywistość, w której żyjemy. Za słowem „teraz”, pojawia się sformułowanie „i w godzinę śmierci naszej”. To, co jest pewne na tej ziemi, to jest to, że umrzemy. Ufamy więc, że Matka Boża będzie wtedy przy nas. Nie musimy się lękać, bo Różaniec to wielka siła, która pokona każde zło.

W październiku, we wszystkich parafiach, odprawiane są nabożeństwa różańcowe, zwykle przed wieczorną mszą św. Przy wielu kościołach działają grupy modlitewne związane z różańcem. W Kościele katolickim za odmówienie modlitwy różańcowej przed Najświętszym Sakramentem lub we wspólnocie można uzyskać odpust zupełny lub częstkowy pod zwykłymi warunkami.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Po drugiej stronie ul. Jana Pawła II, na terenie, który w 1987 roku stanowił miejsce zgromadzenia się wiernych uczestniczących w spotkaniu z Ojcem Świętym, znajduje się dziś kościół pw. Matki Bożej Różańcowej. 15 stycznia 1993 r. abp **Bolesław Pylak** wydał akt erekcyjny powstania nowej parafii. Do tego czasu funkcjonował tu samodzielny ośrodek duszpasterski. Obowiązki tworzenia parafii powierzono ks. **Lechowi Kumie**. Zespół sakralny obejmujący kaplicę wraz z plebanią, został wzniesiony według projektu architekta **St. Gromowskiego i T. Jabłońskiego**. Kaplicę pobłogosławił abp Bolesław Pylak 27 maja 1993 roku, a w 2001 roku rozpoczęto prace budowlane docelowej świątyni według projektu architektów **St. Lichoty i A. Suflńskiego**. Realizatorem budowy został ks. **Józef Dziduch**. Kościół pw. Matki Bożej Różańcowej, to nowoczesny kościół z ciekawą konstrukcją wewnątrz. Od pięciu lat jest tu czczony obraz Matki Bożej Łatyczowskiej, Królowej Podola i Wołynia, patronki nowej ewangelizacji w naszej archidiecezji. Parafia prowadzi szeroką działalność duszpasterską. Działa tu m.in. Koło Żywego Różańca. Przypomnijmy, że Ceremoniał Żywego Różańca zatwierdził 7 września 1977 roku ks. kardynał **Stefan Wyszyński**. Poza tym działa tu: Akcja Katolicka, Apostolat Bożego Miłosierdzia, Eucharystyczny Ruch Młodych, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Legion Maryi, Liturgiczna Służba Ołtarza, Neokatechumenat, Oaza Rodzin, Odnowa w Duchu Świętym „Miriam”, Ruch Światło-Życie, Schola oraz Apostolat „Margerytka”. Przy parafii MB Różańcowej działa też Stowarzyszenie Ochrony Pomocy Rodzinie „SOPRA”, Stop Bezprawiu oraz Towarzystwo Pomocy Głuchoniemym. Można też skorzystać z pomocy radcy prawnego. Parafia pw. Matki Bożej Różańcowej liczy obecnie 15 579 wiernych, a od maja 2019 roku, kiedy to abp **Stanisław Budzik** ogłosił, na mocy decyzji Penitencjarii Apostolskiej z marca 2019 roku, akt afiliacji Sanktuarium MB Łatyczowskiej do rangi Bazyliki MB Większej w Rzymie, lubelskie sanktuarium otrzymało te same odpusty, jakie są przywilejem Bazyliki Rzymskiej Santa Maria Maggiore.

Apostołka Bożego Miłosierdzia

Skromna siostra Faustyna zawojowała cały świat

5 października Kościół katolicki obchodził liturgiczne wspomnienie jednej z największych mistyczek – św. Faustyny Kowalskiej, skromnej polskiej zakonnicy, której grób, w sanktuarium w krakowskich Łagiewnikach, co roku odwiedza ponad dwa miliony pielgrzymów z ponad 90 krajów.

Jezu ufam Tobie

Helena Kowalska przyszła na świat 25 sierpnia 1905 roku w małej wiosce Głogowiec k. Łodzi. Była trzecim z dziesięciorga dzieci bardzo biednej rodziny chłopskiej. W ubogim domu Kowalskich, mimo ciężkiej pracy, znajdowano czas na wspólną modlitwę, śpiewanie godzinek i Litanii Loretańskiej oraz czytanie religijnych książek. Od siódmego roku życia Helena myślała o oddaniu swego życia Bogu. Dorastająca Helena od szesnastego roku pracowała jako służąca, by pomóc rodzicom. W tym czasie krystalizowało się jej powołanie, by 1 sierpnia 1925 roku zacząć postulat w warszawskim klasztorze Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Następnie, już jako siostra Faustyna, pracowała w różnych domach

zakonnych m. in. w Krakowie, Płocku i Wilnie, pełniąc rozmaite obowiązki. 22 lutego 1931 roku w Płocku objawił się jej Pan Jezus, który zlecił wykonanie obrazu z podpisem „Jezu ufam Tobie” i publiczne wystawienie go w kościele. Było to pierwsze zadanie siostry Faustyny jako Apostołki Miłosierdzia Bożego, które dzięki pomocy bł. ks. Michała Sopoćki, spowiednika i przewodnika duchowego siostry Faustyny zostało zrealizowane w 1934 roku. 70 lat temu obraz Jezusa Miłosiernego namalował wileński malarz Eugeniusz Kazimirowski. Siostra Faustyna pisała „dzienniczek”, odmawiała nowennę, koronkę i inne modlitwy do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godz. 15-tej Faustyna czciła konanie Chrystusa na krzyżu.

Dar Boży dla naszej epoki

W „dzienniczku” zapisywała przesłania Jezusa dla świata. Oprócz rozmów z Jezusem ukazywała się jej Maryja, aniołowie i święci. Rozmawiała z duszami czyśćcowymi, miała dar prorocтва. Przewidziała m. in. swoją kanonizację i datę śmierci swoich bliskich. Doznała wizji Piekła, Nieba i Czyśćca. W tym czasie, w jej w organizmie coraz większe spustosze-

nie czyniła późno rozpoznana gruźlica. 5 października 1938 roku, po ciężkiej chorobie, siostra Faustyna zmarła w wieku 33 lat. W dwa dni później, w święto MB Różańcowej, została pochowana na cmentarzu klasztornym w Łagiewnikach. Po 28 latach jej ciało zostało przeniesiono do kościoła, a jej grób stał się miejscem modlitw i kultu trwającego nieprzerwanie aż do beatyfikacji w 1993 roku. Wówczas relikwie Apostołki Miłosierdzia zostały umieszczone w lewym bocznym ołtarzu, pod słynącym łaskami obrazem Jezusa Miłosiernego.

Uroczysta beatyfikacja polskiej mistyczki odbyła się w Rzymie 18 kwietnia 1993 roku. natomiast w roku 2000, w czasie Wielkiego Jubileuszu, 30 kwietnia Jan Paweł II włączył siostrę Faustynę Kowalską do grona świętych Kościoła. Nazwał ją „darem Bożym dla naszej epoki”

Jej przesłanie, jak podkreślał, kierowane jest „przede wszystkim do tego, kto poddawany jest szczególnie ciężkim doświadczeniom lub jest przynięcony ciężarem popełnionych grzechów; kto utracił sens życia popadając w depresję”. Zgodnie z prośbą, jaką siostra Faustyna przekazała światu w swym orędziu, Papież ustanowił święto Miłosierdzia Bo-

żego w pierwszą niedzielę po Świętach Wielkanocnych. Skromna polska zakonnica znana jest na całym świecie.

W ostatnich latach w większości kościołów pojawiły się niezliczone wersje obrazu Jezusa Miłosiernego Najczęściej reprodukowany jest obraz Adolfa Hyły czczony w sanktuarium w Łagiewnikach. Innym wyrazem kultu świętej mistyczki są świątynie pod jej wezwaniem. Od 2005 roku jest ona patronką Łodzi. Od 2011 roku trwają przygotowania do uznania jej Doktorem Kościoła. Byłaby ona czwartą kobietą zaliczoną do tego grona, obok św. Katarzyny Sienneńskiej, św. Teresy z Avlla i św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

W Lublinie parafia pw. św. Siostry Faustyny znajduje się w Jakubowicach Konieńskich. W tym roku mszę św. odpustową ku czci Apostołki Miłosierdzia odprawił rektor kościoła powiatkowski, ks. **Dariusz Bondyra**. Parafia liczy obecnie 2400 wiernych. Od 2005 r. w świątyni znajdują się relikwie św. Faustyny Kowalskiej, które w Lublinie posiadają też m. in. kościoły: pw. św. Michała Archaniola na Bronowicach, pw. św. Piotra Apostoła przy ul. Królewskiej i pw. Dobrego Pasterza przy ul. Radzikowskiego 3.

13 PAŹDZIERNIKA. DWUDZIESTA ÓSMA NIEDZIELA ZWYKŁA

Zdarzyło się, że Jezus, zmierzając do Jeruzalem, przechodził przez pogranicze Samarii i Galilei. Gdy wchodzili do pewnej wsi, wyszło naprzeciw Niemu dziesięciu trędowatych. Zatrzymali się z daleka i głośno zawołali: «Jezusie, Mistrzu, ulituj się nad nami!» Na ten widok rzekł do nich: «Idźcie, pokażcie się kapłanom!» A gdy szli, zostali oczyszczeni. Wtedy jeden z nich, widząc, że jest uzdrowiony, wrócił, chwalcąc Boga donośnym głosem, padł na twarz u Jego nóg i dziękował Mu. A był to Samarytanin. Jezus zaś rzekł: «Czyż nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu? Czy się nie znalazł nikt, kto by wrócił i oddał chwałę Bogu, tylko ten cudzoziemiec?» Do niego zaś rzekł: «Wstań, idź, twoja wiara cię uzdrowiła».

(Łk 17, 11-19)

Obmowa jak trąd

Kilku z nich poszło się tylko pokazać kapłanom. Zależało im przede wszystkim na tym, by uwolnić się od udrczenia chorobą. Nic o ich wierze Łukasz nie napisał. Wydaje się, że nawet cud niczego nie zmienił w ich życiu duchowym. Natomiast Samarytanin „wrócił, chwalcąc Boga”. Te słowa uwypuklają jego wewnętrzną przemianę – przejście od niedowierzania ku całkowitemu zaufaniu Bogu.

Podobnie Naaman deklaruje zerwanie z bałwochwalstwem, i na dowód swego oddania Bogu zabiera ze sobą ziemię, na której był uzdrowiony, by na niej czcił jedyne Boga w swoim kraju. Żaden cud nie jest tak istotny w oczach Boga jak nasze oddanie się Bogu w wierze, wypełnionej bezgranicznym zaufaniem. Wielkość i godność człowieka wierzącego polega właśnie na zdolności do doświadczania Boga, któremu się oddaje i którego się przyjmuje. Przyjmuje, ponieważ Bóg też w nas wierzy, o czym pisze Paweł: „On wiary dochowuje, bo nie może się zaprzeć samego siebie”. Wierzę, czyli ufam, że Bóg mi ufa!

Zastanawiam się, czy trąd, o którym dwukrotnie dziś jest mowa w trzech czytaniach, jest jakimś zilustrowaniem niedowierzania? Żydzi wierzyli, że trąd jest swoistą karą za oszczerstwo i obmowę. Miriam, siostra Mojżesza, została dotknięta trądem, gdy podawała w wątpliwość wybór Mojżesza na jedyne go wodza i obmawiała go z powodu małżeństwa z Kusztyką, Seforą (Lb 12). Istotą jej oskarżeń było wątpienie w wybór Mojżesza na jedyne go wybawcę. Z wątpienie zrodziło oskarżenie, a to doprowadziło ją do trądu. Nie chcę przez to twierdzić, że ta potworna choroba jest spowodowana wątpliwościami i obmowami, ale chcę podkreślić, że jest doskonałą ilustracją życia, które nie potrafi już zdobyć się na pełne zaufanie Bogu i ratuje swoją pozycję oskarżeniami innych. Z wątpienie w miłość i dobroć Boga prowadzi nieuchronnie do niszczenia innych złymi opiniami. Naaman, dopóki był trędowaty, wątpił w sens zanurzania się w wody Jordanu, a jego pierwsza reakcja na nakaz zanurzenia się była pełna gniewu.

Jak bardzo nasz świat stał się trędowaty przez miliony pomówień, oskarżeń, obmów, fałszywych opinii, zniesławień, zarzutów, które każdego dnia rozbrzmiewają w domach, na ulicach, na forach internetowych, w wiadomościach wykrzykiwanych z ekranów! W oczach Boga zwykła obmowa czy oszczerstwo jest czymś ohydniejszym niż widok ropiejącej i gnijącej rany na trędowatym ciele. Główne dzieło Chrystusa to przecież usprawiedliwienie, które stoi w zwycięskiej opozycji do głównego dzieła szatana, czyli oskarżania. Za każdym więc razem, gdy mamy pokusę obmówić kogokolwiek, albo nawet oskarżyć, dobrze jest zastanówmy, po której stronie wtedy staniemy: Chrystusa czy szatana?

AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE
ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL



Poradnie specjalistyczne

- Laboratorium
- Badania i zabiegi diagnostyczne

tel. 81 532 37 11
www.luxmedlublin.pl

ZDROWIE

Pomogę osobie starszej w zamian za wynajęcie pokoju z niewielką dopłatą do pokoju. Proszę o telefon w godzinach 20:00 – 21:00. Tel. 794 671 561

Stomatolog, doświadczenie, delikatność. Leczenie, protetyka. Czeremchowa 29 (boczna Warszawskiej). Tel. 81 740 12 26, 501 293 289

Zapiekuję się małym dzieckiem lub osoba starsza. Tel. 888 031 082

NAUKA

Korepetycje z ochrony środowiska i BHP - uprawnienia. Tel. 609 708 308

Niemiecki – tłumaczenia, egzaminy, lekcje. Tel. 797 913 171

Anielski – doświadczony nauczyciel wytłumaczy solidnie, wszystkie poziomy, możliwy dojazd, c. 35 zł/h. Tel. 517 779 729

SPRZEDAM

Sprzedam rower – damkę z koszem z przodu bez przerutek. Tel. 608 681 342

Sprzedam męski garnitur czarny, nieużywany Roz. 176/52, cena 80 zł. Tel. 608 681 342

Sprzedam kompletne wyposażenie zakładu szewskiego. Tel. 515 754 059

Sprzedam lampkiet debowy 30x6 cm w ilości ok. 21 m2, cena 200 zł. Tel. 507 74 72 22 (Świdnik)

Sprzedam rower Sigma damka, cena 250 zł. Tel. 607 486 803

Sprzedam kuchnię gazowo-elektryczna Amika 60 cm, nowa, na gwarancji, piekarnik, 10 funkcji, cena 1300 zł. Tel. 696 700 190

Sprzedam opryskiwacz do ciągnika, szerokość 12 m. Tel. 81 759 53 27

Sprzedam tanio kaktus kolumnowy o wysokości 2m. Tel. 607 486 803

Sprzedam tanio 2 bezowe, nieużywane fotele (wys. 88 cm, szer. 82 cm), cena 500 zł. Tel. 511 377 795

Sprzedam lodówkę, wysoka 100 zł, wersalkę brązową 200 zł, szafki kuchenne wiszące i inne, kredens kuchenny dwuczęściowy. Tel. 506 337 128

Sprzedam blatownik, zderzak i reflektor mercedes sprinter 2015 r, blatnik i zderzak volkswagen crafter. Tel. 506 337 128

Sprzedam młocarnię do zboża MZC-4B, stan bardzo dobry. Tel. 783 242 973

Sprzedam przedłużacz siłowy śred. 15 mm w gumie, długość 30mb plus wtyka plus 4 gniazda. Tel. 531 807 170

Sprzedam wkretarkę MAKTEC MT 063 12V, 2 x akumulator, stan idealny. Tel. 698 806 881

Sprzedam lodówkę „Polar” stan bardzo dobry (Świdnik). Tel. 510 227 635

Sprzedam podkłady kolejowe, drewniane. Tel. 537 248 451

Sprzedam blatnik i zderzak przedni do Volkswagena Craftera z 2015 r. Tel. 506 337 128

Sprzedam rower dziecienny od 7 lat, rower młodzieżowy dla chłopaka i dziewczyny. Tel. 510 453 818

Sprzedam przyczepkę do ciągnika jednoosiową, cena 800 zł. Tel. 81 721 67 12

Sprzedam blatniki i reflektory do Mercedesa Sprintera, używane. Tel. 506 337 128

Sprzedam piec kaflowy i kompletne piece elektryczne ze sterownikiem, 5 sztuk. Tel. 510 453 818

Sprzedam dwa nieużywane, solidne fotele, kolor beżowy z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm, cena 500 zł. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam dwie nowe opony zimowe 185/65/R14 i dwie nowe opony zimowe z felgami do VW Passata. Tel. 81 450 53 72

Sprzedam elementy ogrodzenia przeszła 150x320 – 8 sztuk. Tel. 531 807 170

Sprzedam kopaczkę ziemniaczaną gwiazdową, stan bardzo dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 81 721 67 12 (wieczorem)

Sprzedam drzewo olcha do wycięcia 10 szt. Tel. 725 725 701

Sprzedam nowe odłączniki OZK 3x600A – 2 szt, OZK 3x400A – 2 szt. Cena 400-300 zł. Tel. 725 181 783.

Sprzedam blatnik prawy do Volkswagena Craftera r. 2012, zderzak srebrny do Audi A-6 oraz blatnik i uszkodzony reflektor do Mercedesa Sprintera r. 2014. Tel. 506 337 128

Sprzedam narożnik pokrycie skóropodobne, kolor czarny oraz 2 fotele, stan dobry, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam drzwi tylne, prawe do Forda Fokusa z małym wgnieceniem bez tapicerki, kolor grafit, cena 95 zł. Tel. 513 348 687

Akumulator Centra 44AH360A typ CC440 nowy (na gwarancji) cena 100 zł. Tel. 605 585 313

Felgi stalowe 6jx15 HZ EE47 (5x112) – 4 szt. (m.in. vw golf V, jetta, skoda oktavia) w dobrym stanie, cena 240 zł za komplet. Tel. 605 585 313

Sprzedam paski klinowe, art. metalowe, łożysk różne, elektrody 3.25, cena do uzgodnienia. Tel. 81 743 57 23

Sprzedam komplet mebli z bambusa, 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lustro okrągłe śr. 30 cm, w oprawie z bambusa śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak stalowy, długość 50 cm, 4 uchwyty, wyrób kowalstwa artystycznego. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam opryskiwacz plecakowy 5l z blachy nierdzewnej. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam kanister 20l. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam łóżko żelazne prod. USA. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam grzejnik olejowo-elektryczny prod. włoskiej na kółkach. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam radiomagnetofon 3200 automatic z Kasprzaka oraz radio Okiean. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam lunetę 10x30 oraz lornetkę teatralną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam wieszak na ubrania, garderoba długość 200 cm. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam klatkę dla ptaków nową, bardzo ładną. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam powiększalnik walizkowy. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam komplet (po 60 sztuk) slajdów kolor, Kodak Film, z Rzymu, Watykanu, Wenecji. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rower niemiecką damkę. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam rutznik do slajdów, bajek, itp. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam zderzak tylny do samochodu Peugeot 206. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam ekran rozwiwalny ze stojakiem. Tel. 81 743 61 58

Sprzedam dwa fotele, nieużywane, w kolorze beżowym z lekkim nadrukiem, wys. 90 cm, szer. 85 cm. Tel. 511 37 77 95

Sprzedam odłączniki nowe OZK 3x400 amperów – 2 szt., OZK 3 x 600 amperów – 2 sztuki, cena 300-400 zł/sztuka. Tel. 725 181 783

Sprzedam książki, kalendarze lubelskie, przewodniki po Lublinie i Lubelszczyźnie. Tel. 514 118 643

Sprzedam toaletkę Fremo, przedwojenną. Tel. 725 725 701

Sprzedam piły spalinowe do drewna STIHL. Cena 1000zł, tel. 604858729

Sprzedam zegary wiszące do małego remontu-naprawy. Tel. 725 725 701

Sprzedam 100 m blachy ocynkowanej z rozbiórki. Tel. 602 839 559

Sprzedam pierzynę z gęsich piór, na reumatyzm. Cena 500 zł, tel. 604858729

Sprzedam tanio drzewo opałowe do kominka. 90 zł/m3, tel. 604858729

Sprzedam drzwi pancerne od schrono kolejowego 1100 zł, tel. 604858729

Sprzedam gąsiory na wino, soki. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kotwicę z holownika Marynarki wojennej. Cena 1000 zł, tel. 604858729

Sprzedam grzejniki aluminiowe, większą ilość z Niemiec. Cena 50 zł/szt., tel. 604858729

Sprzedam tanio aparat słuchowy Siemens. Cena 100 zł, tel. 604858729

Sprzedam starą kanapę antyk. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam ozdoby betonowe na ogród: konie, lwy itp. Cena 200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kwiatnik stojący, żeliwny, antyk. Cena 300 zł, tel. 604858729

Sprzedam skrzynie po amunicji. Cena 120 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam gilzy p/pancerne. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam duże drzwi garażowe na tira-12 m, ze słupami. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam lampy i kinkiety z mosiądzu, zabytkowe. Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stół myśliwski z gilzy armatniej, zabytkowy. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

SPRZEDAM DOM WOLNO STOJĄCY, murowany, do remontu, ok. 100 mkw., działka o powierzchni 48a, w Ewopolu przy trasie Chełm-Lublin, bardzo malownicza okolica, dobry dojazd.
Cena do uzgodnienia. Tel. 6 062 600 347.

Okuninka, dom letniskowy, 8 x 9m, działka 25 arów, odległość od J. Białego 20 m, tel. 605 553 024

Sprzedam ramę i okucie od zabytkowej bryczki. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Poszukuje pustego przelotu TIR-a Innsbruck (Austria)- Lublin, tel. 604 858 729

Sprzedam wóz żelazny z kołami, do dekoracji. Cena 1000 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam komplet osprzęt na konia kantarowy, szory. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam przyczepę campingową lub dwuosiową. Cena 2200 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam farbę specjalną do blachy pokrywowej dachu, kolor brąz, 12 litrów, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam/wynajmę przyczep kempingową. Tel. 604 858 729

Sprzedam bryczkę konną. Tel. 604 858 729

Sprzedam/przyjmę reklam. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę kontener oceaniczny. Tel. 604 858 729

Sprzedam grób z 3 katakumbami wraz z nagrobkiem na cmentarzu komunalnym w Świdniku. Tel. 603 888 799

Sprzedam łóżka, materace, gąbki do spania. Cena 90 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam bale topolowe różnej grubości i długości. Cena 220 zł/m3, tel. 604 858 729

Sprzedam rower zabytkowy Vigry 3. Stan dobry. Cena 320 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam barakowóz na kołach. Cena 4000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam wełnę mineralną większą ilość. Cena 8 zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam drewniane beczki. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam drzwi garażowe na TIR-u szer. 4 m. Cena 900 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam książki- poradniki przedwojenne. Cena 100 zł/szt, tel. 604 858 729

Sprzedam rzeźbę papieża Jana Pawła II oraz Piłsudskiego drewnianą. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam obraz na płótnie Marszałka Piłsudskiego. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam huśtawkę 4-osobową, metalową na łożyskach. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam siatkę ogrodzeniową powleką plastikiem. Cena 10 zł/1 mb, tel. 604 858 729

Sprzedam płyty granitowe 50 m2. Cena 50zł/m2, tel. 604 858 729

Sprzedam garaż samoróbkę do zabrania w Lublinie. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena 7000 zł do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam kolumny betonowe na front budynku. Cena 500 zł. 858 729

Sprzedam drzwi drewniane zabytkowe. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stary kredens zabytkowy. Cena 200 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam stołki z zakrętkami różnej wielkości, większą ilość. Cena 50gr/szt., tel. 604 858 729

Sprzedam popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II. Cena 150 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam kołdrę zdrowotną z łamy, na bóle kręgosłupa i kończym. Cena 300 zł

Sprzedam 5 kg butle gazową, turystyczną z palnikiem, nową. Tel. 721 378 184

Sprzedam pompę górniczą z zabezpieczonym wyłącznikiem. Tel. 666 779 353

Sprzedam kuchnię turystyczną, 2 palnikową i butle gazową 2 kg. Tel. 666 479 353

Sprzedam stół do tenisa stołowego „Stiga” nowy, cena 360 zł. Tel. 784 787 235

Opony zimowe o wymiarach 185 x 60 x 15 jak nowe. Tel. 604 206 241

Budę ocieploną na dużego psa o wymiarach 120 x 80 x 90. Tel. 604 206 241

Akwarium 80 x 40 x 40. Tel. 604 206 241

Tanio sprzedam odkurzacz, mało używany, nieduży, cena 100 zł. Tel. 728 332 747

Sprzedam zbiornik na paliwo ON poj. 5000l, z dystrybutorem i zadaszeniem. Tel. 535 050 915, 603 585 554

Nowe sprzęgło do Toyoty Yaris lub Auris, silnik 1,329. Tel. 604 206 241

Rower trójkołowy z koszem, nowy, idealny na działkę, na zakupy, pilnie sprzedam. Tel. 887 039 439, 81 532 8438

Roland E-68 + grama alternatywna 80W, (nowe dyskiety + fuferał + stojak – gratis), cena 1 500 zł, Tel. 782 480 702

Sprzedam konsolę DJ Pioneer (DJ-200 i Mikser DJM-400, stan bdb, 100 proc. sprawna, cena 1500 zł, tel. 501 516 593

Panele fotowoltaiczne dla firm i domu, projektowanie, montaż, dobór instalacji. Tel. 510 548 784

Sprzedam nowy zestaw rattanowy sofa, stół dwa fotele z poduszkami. Tel. 781 028 245

Kozuszek dziecięcy (wiek 3-5 lat), z kapturem, z naturalnych skór, c. 60 zł. Tel. 516 339 017

Serial „Stawka większa niż życie”, komplet 9 płyt DVD, c. 20 zł. Tel. 516 339 017

Szafka meblowa (orzech), do maszyny do szycia Singer, cena 50 zł. Tel. 608 42 44 88

Komplet mebli z bambusa: 4 fotele, stół okrągły, 2 taborety. Tel. 81 743 61 58

Lustro okrągłe, śr. 30 cm w oprawie z bambusa, śr. 50 cm. Tel. 81 743 61 58

Parapety drewniane 33 x 150 cm, gr 3,5 cm, 20 x 155 cm, gr. 3,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Szyba zespolona do okna, wymiary 60 x 128 cm, grubość 2,5 cm. Tel. 81 743 61 58

Wieszak stalowy – wyrób kowalstwo artystyczne, długość 50 cm, 4 uchwyty. Tel. 81 743 61 58

Butla gazowa turystyczna oraz palnik. Tel. 81 743 61 58

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE
BRAMY GARAŻOWE, WIATY, HALE, KOJCE



www.RobStal.pl
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS!
PRODUCENT
tel. 81 440 6469, 509038426

Zegar z kukułką, obudowa drewniana. Tel. 81 743 61 58

Klatka dla ptaków, nowa, bardzo ładna. Tel. 81 743 61 58

INNE

Przyjmę większą ilość słoików zakręcanych. Uprzątnę piwnice w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę lodówkę na chodzie w Lublinie, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę. Lublin, Lubartów, Parczew. Cena 100 zł, tel. 604 858 729

Przyjmę reklamę przy ulicy Gospodarczej, Głuskiej, Lotniczej. W Abramowicach Prywatnych, tel. 604 858 729

Udostępnię miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wymiary 4× 11 m-44m2. Bezpłatnie, tel. 604 858 729

KUPIĘ

Pilnie kupię mieszkanie w bloku w Lublinie. Może być do remontu. Tel. 736 852 001

Kupię mieszkanie w Świdniku do remontu lub odświeżenia, tel. 535 013 566

Kupię Matiza na części, lub silnik do Matiza. Tel. 725 487 445

Kupię pilarki uszkodzone Husqvarna, Makita, PS 280, Stihl Tel. 785 231 548

Kupię garaż blaszany na „Wysypisku przy ul. Krepieckiej w Świdniku. Tel. 513 278 708

Kupię mieszkanie w Warszawie w atrakcyjnej cenie, może być zadłużone, do remontu, z nieuregulowanym stanem prawnym, z lokatorem do eksmisji itp. Mogę dać w rozliczeniu lokal zastępczy, ew. działka rolna/rekreacyjna nad Wieprzem., tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie działkę, pole, grunty. Może być niepełnowartościowe, pod linią energetyczną, na skarpie, itp. w obrębie Lublina, tel. 604 858 729

Kupię naczepe z TIR-a, używaną, na magazyn, z transportem, tel. 604 858 729

Kupię telefon komórkowy nowej generacji. Mogę sam odebrać z salonu, tel. 604 858 729

Kupię 1000 m2 kostki brukowej rozbiórkowej, z transportem do Zaniówki, pow. parczewski, woj. lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię stary sprzęt wojskowy na dekorację CPN (czołg, śmigłowiec, amfibia itp.), tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie dużą ilość płyt USB, mogą być używane, tel. 604 858 729

Kupię pole przy drodze Lubartów-Lublin, łączna-Lublin lub przy innej trasie do 25km od Lublina, tel. 604 858 729

Kupię stupy betonowe elektryczne z transportem do Parczewa, tel. 604 858 729

Kupię płotki budowlane wym. 3,20 m x 1,70 m. Mogą być do remontu, tel. 604 858 729

Kupię telewizor powyżej 65 cali na gwarancji, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie gruby, męski łańcuszek złoty z krzyżykiem lub Matką Boską, tel. 604 858 729

Kupię w dobrej cenie drzewo opałowe rąbane większą ilość (2 tiry), z transportem do Zaniówki, powiat parczewski, woj. Lubelskie, tel. 604 858 729

Kupię baterie słoneczne, ekrany, wiatrak. Do wytwarzania energii elektrycznej, tel. 604 858 729

Kupię dużą ilość węgla z transportem do Parczewa, woj. lubelskie - może być kolejaj, tel. 604 858 729

USŁUGI

WYKONCZENIA WNĘTRZ (GLAZURA, TERAKOTA, REGIPSY, PANELE, TYNKI STRUKTURALNE, JAPONSKIE, GŁADZ, ŚCIANKI DZIAŁOWE, SUFITY PODWIESZANE, MALOWANIE) REMONTY, ADAPTACJE PODDASZY – profesjonalnie i terminowo – tel. 503-4024-3045

Zamki - montaż, wymiana, naprawa, tapicerka drzwi. Tel. 512 682 679, 81 743 32 59

Usługi budowlano-malarskie. Malowanie wnętrz. Tel. 515 754 059

Domofony, elektryka, malowanie, tapetowanie, panele, montaż szafek i mebli, Tel. 725 181 783

FOTOBUDKA
DO WYNAJECIA
NA WESELA I INNE OKAZJE
603 609 602

Gładź, malowanie, tapetowanie, panele podłogowe, hydraulika, drobne naprawy na terenie Lublina, tel. 662 063 626

Zamki, drzwi, montaż, wymiana, naprawa tapicerki drzwi, usterki. Tel. 512 682 679 lub (81) 743 32 59

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów



Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż **GRATIS** cały KRAJ

Dogodne **RATY WZMOCNIONE**

512-182-312 604-397-105
81-440-51-08 82-592-28-44
84-539-81-91 25-740-57-38
www.konstal-garaze.pl

Montaż mebli, montaż oświetlenia, atrakcyjne ceny, Tel. 885 647 647

Domofony, elektryka, malowanie, montaż szafek i mebli, Tel. 691 367 382

Tapetowanie, malowanie, gładzie, hydraulika, panele podłogowe oraz drobne naprawy. Tel. 662 063 626

Nauka pływania dla najmłodszych, młodzieży i dorosłych. Świdnik te. 505 164 832

Usługi matrymonialne dużo ofert, tel. 663 919 260, 81 747 19 05

Remonty glazura, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele. Tel. 781 472 211

Panele słoneczne dla gospodarstw, bezpłatny montaż. Tel. 536 968 921

Skuwanie glazury, płytek, tynku, betonu, posadzek, tarasów, schodów, burzenie ścian, wycinanie otworów w ścianach. Tel. 509 252 557

Panele fotowoltaiczne dla firm, gospodarstw, zakładów, projekt, montaż, dotacje, dobór instalacji gratis. Tel. 510 548 784

Malarz odnowi Państwa mieszkanie, dom, wnętrza oraz zewnętrzną elewację. Tapetowanie rafaż, sufity, odgrzybianie. Kulturalny i solidny. Tel. 506 750 659

Wszystko w Domu: hydraulika, elektryka, glazura, gładź, malowanie, panele, zabudowy, remonty. Tel. 732 698 739

Tapetowanie, malowanie, hydraulika, gładź, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Wykonam projekty budowlane, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Usługi projektowania komputerowego na zlecenie, nauka, wpis do izby. Tel. 691 890 834, 81 467 03 89

Cyklinowanie, bezpyłowe, tanio. Tel. 505 902 342

Profesjonalne usługi szpachlarsko-malarskie. Tel. 607 722 107

Malowanie, tapetowanie, gładź, panele podłogowe, hydraulika. Tel. 662 063 662

Glazura, remonty kompleksowo. Wieleoletnie doświadczenie. Tel. 882 823 602

Meble pod wymiar, kuchnie, zabudowy wnęk, pokojowe, sypialne, garderoby, typowe i nietypowe, dopasowane do potrzeb klienta, solidnie i terminowo. Tel. 507 147 579

Solidnie tapetowanie, malowanie, gładź, hydraulika, glazura, panele podłogowe. Tel. 662 063 626

Glazura, terakota, panele remonty kompleksowe, duże doświadczenie. Tel. 660 272 588

Wywóz złomu samochodem osobowym z przyczepką; usługi transportowe. Tel. 792 069 445

NIERUCHOMOŚCI
SPRZEDAM

Sprzedam działkę rolną 9ha, położoną w miejscowości Hołowno (pow. parczewski), cena 380 000 zł. Tel. 512 682 679

Sprzedam mieszkanie 39m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, II p., nowe (2017 r.), wykończzone. Tel. 508 041 361

Sprzedam dwupokojowe mieszkanie z aneksem kuchennym, 40 m3, II p., wykończzone, w nowym budownictwie na os. Polesie w Świdniku. Tel. 605 664 143.

Sprzedam mieszkanie w Piskach, pow. 57 m2, 3 pokoje z balkonem, łazienka, piwnica, w pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklep, przystanek. Cena 200 tys. zł do negocjacji. Tel. 510 320 144

Sprzedam działkę budowlaną 15a 37,5x40m, woda, prąd, internet w Świdnik przy ul. Olimpijczyków. Tel. 694 956 500

Sprzedam działkę 14,5a w Krepcu, ul. Kwiatowa. Tel. 664 603 443

Sprzedam mieszkanie 46m2 przy ul. Hutniczej w Lublinie, IV piętro bez balkonu. Tel. 784 545 360

Sprzedam mieszkanie 45 m2 przy ul. Kopernika w Świdniku na II p. do remontu. Tel. 604 250 152

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej w Świdniku na osiedlu Olimpijczyków Polskich do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam kamieniec przy ul. Krakowskie Przedmieście 30 w Lublinie (deptak). Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 78,5 m2 (3 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 505 384 795

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 18,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lub wynajmę kawalerkę, 18,5 m2 w Rejowcu Fabrycznym (pow. chełmski) przy ul. Parkowej. Tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie 91 m2 (4 pokoje) w kamienicy w Lublinie przy deptaku (ul. Krakowskie Przedmieście 30). Tel. 691 636 371

Sprzedam lokal użytkowy o pow. 28,70 m2 przy deptaku w Lublinie (ul. Krakowskie Przedmieście 30). tel. 691 636 371

Sprzedam mieszkanie w Piskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

TKŚ ŚWIDNIK OFERUJE:



WYSLIJ MATERIAŁ
TKŚ24
tks24@tks.pl

TWÓRZ INFORMACJE
RAZEM Z NAMI !
NAGRAJ
ZDARZENIE
I PODZIEL SIĘ INFORMACJĄ

CONSULTRIX
LUBLIN

Lublin, ul. Projektowa 1
tel. 81 444 08 80
www.consultrix.pl
www.cxsafety.pl

Szkolenia okresowe BHP | Sklep BHP
Szkolenia specjalistyczne SEP, UTB
Szkolenia w zakresie środków ochrony roślin



Medale 450-lecia Unii Lubelskiej oraz Medale Prezydenta Miasta dla ludzi „czarnego” sportu

Lublin to żużel!

Byli lubelscy żużlowcy, działacze oraz osoby związane z Motorem Lublin, zostali uhonorowani w ubiegłym tygodniu przez Krzysztofa Żuka, prezydenta miasta Lublin.

Żużlowcy i działacze otrzymali Medale 450-lecia Unii Lubelskiej oraz Medale Prezydenta Miasta.

– Lublin to żużel – mówią dziś kibice. Ale nie byłoby tego hasła i całego zjawiska, jakie w tym roku zachwyliło żużlowy świat, gdyby nie wielka tradycja lubelskiego żużla – mówi prezydent **Krzysztof Żuk**. – Dziękując wszystkim panom za to, co w przeszłości zrobiliście dla Motoru, dla żużla i dla naszego miasta chcę raz jeszcze podkreślić, że bez was nie byłoby tego zjawiska,



Wśród wyróżnionych znalazł się między innymi Jerzy Mordel

o którym dziś mówi się z uznaniem w całym żużlowym świecie, czyli o żużlu w Lublinie – dodał Krzysztof Żuk.

Prezydent wręczył wyróżnienia w asyście radnej **Marty Wcisło**, która wystąpiła z inicjatywą nadania medali.

W wyjazdowym meczu 12. kolejki III ligi gr. IV lublinianie pokonali Siarkę Tarnobrzeg 2:1

Motor wjechał na podium

Kiedy 21 września Motor przegrał w Zabierzowie z beniaminkiem Jutrzenką Giebałtów wydawało się, że sezon 2019/20 będzie już stracony. Niekoniecznie! Dzięki wygranim, przed tygodniem, z Wisłą Puławy oraz w sobotę w Tarnobrzegu z Siarką, lublinianie wskoczyli na ligowe podium i będą liczyć się w walce o awans do drugiej ligi!

Motorowcy w obu meczach pokazali charakter i wielką determinację. Zarówno w spotkaniu z ekipą z Puław, jak i w meczu w Tarnobrzegu z Siarką, przegrywali ale nie poddali się!

– Zostawiliśmy na boisku bardzo dużo zdrowia, ale też i jakości – mówi o meczu z Siarką trener **Mirosław Hajdo**. – Teraz, gdy już presja z nas zeszała, powinno być dużo łatwiej – dodaje szkolenowiec Motoru.

MAG



Po niespełna kwadransie w sobotnim meczu w Tarnobrzegu Motor przegrywał z Siarką 0:1

SIARKA TARNOBZREG – MOTOR LUBLIN 1:2 (1:1)

Siarka: Zoch – Głaz, Seb. Duda, Kapuściński, Sulkowski – Fornek (65 Kargulewicz), Kasperkiewicz, Wiktor (72 Mróz), Gębalski (70 Lenartowski) – Janeczko, Ropski.

Motor: Olszewski – Gruszkowski, Grodzicki, Łukasik, Brzyski, Kunca (89 Nowak), Sł. Duda, Kumoch (81 Rymek), Śwędrowski, Ceglzarz (67 Bonin), Paluch (86 Darmochwał).

Bramki: 1:0 Wiktor 14, 1:1 Śwędrowski 39, 1:2 Paluch 68. **Czerwona kartka:** 84 Seb. Duda (S.) – za dwie żółte. **Żółte kartki:** Głaz, Janeczko, Wiktor, Sulkowski, Kasperkiewicz, Kargulewicz – Brzyski, Paluch, Sł. Duda, Olszewski, Darmochwał. **Sędziował:** Jakub Pieron (Kielce).

Lampart z Pucharem Prezydenta Rzeszowa

Dwaj młodzi żużlowcy Speed Car Motoru Lublin wystąpili w turnieju o Puchar Prezydenta Rzeszowa.

Wiktor Lampart z 13 punktami wygrał zawody, w finale pokonując **Jakuba Miśkowiaka** z Włókniarza Częstochowa. Drugi z lubelskich zawodników, **Maciej Kuromonow**, z 7 punktami został sklasyfikowany na dziewiątym miejscu.

Lubelscy Budowlani wciąż bez punktu w ekstraklidze rugby

Dostali lanie w Łodzi

Wciąż nie wiedzie się w obecnym sezonie ekstraklasy rugby Budowlanych. W sobotę, w Łodzi, w piątym meczu tegorocznych rozgrywek, nasz zespół poniósł sromotną piątą porażkę.

Tym razem bezlitosna dla lublinian okazała się ekipa Master Pharm Rugby, wygrywając aż 80:8!

MASTER PHARM ŁÓDŹ – BUDOWLANI LUBLIN 80:8 (42:8)
Punkty: Daniel Gdula 35 (3P, 10pd), Vitalii Kramarenko 10 (2P), Michał Mirosz 5 (P), Patryk Reksulak 5 (P), Bartosz Kubalewski 5 (P), Paweł Urbaniak 5 (P), Krystian Pogorzelski 5 (P), Tomasz Kozakiewicz 5 (P), Jakub Szmajewski 5 (P) – Robizon Kelberashvili 5 (P), Maciej Grabowski 3 (K).

Pozostałe mecze 6. kolejki: MKS Pogorń Awenta Siedlce – Skra Warszawa **34:14 (24:0)** * Lechia Gdańsk – Juvenia Kraków **19:34 (12:10)** * Ogniw Sopot – Orkan Sochaczew **34:13 (15:13)** * pauzowała Arka Gdynia.

1. Master	6	28	272-81
2. Ogniw	6	25	163-74
3. Juvenia	5	20	153-112
4. Pogorń	5	15	128-89
5. Orkan	5	13	111-116
6. Lechia	6	11	124-129
7. Skra	5	6	108-156
8. Arka	5	1	63-220
9. Budowlani	5	0	62-207



MISTRZYNIE Z AZS UMCS SPOTKAŁY SIĘ Z MŁODZIEŻĄ W czwartek na stadionie lekkoatletycznym przy Al. Piłsudskiego znakomite zawodniczki AZS UMCS Lublin – **Sofia Ennaoui, Karolina Kołeczek, Paulina Guba** – złote medalistki 95. PZLA Mistrzostw Polski w Radomiu spotkały się z młodzieżą. W charakterze gości specjalnych pojawiły się na treningu w ramach „Czwartków Lekkoatletycznych” – zawodów dla uczniów lubelskich szkół. Była to wyjątkowa okazja do treningu pod okiem mistrzyń.

Znakomici lekkoatleci AZS UMCS i ich trenerzy docenieni przez miasto

Władze Lublina nagrodziły listami gratulacyjnymi najlepsze lekkoatletki i lekkoatletów AZS UMCS oraz ich trenerów.

Listy gratulacyjne w czwartek od zastępcy prezydenta ds. kultury, sportu i partycypacji, Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak otrzymały Karolina Kołeczek (100 m ppł), Sofia Ennaoui (1500 m), Malwina Kopron (rzut młotem), Paulina Guba (pchnięcie kulą) i Daria Zabawska (dysk), które zdobywały złote medale podczas rozegranych w tym roku w Radomiu 95. PZLA Mistrzostw Polski. Wyróżnieni zostali także zawodnicy sekcji lekkoatletycznej AZS UMCS Lublin, którzy osiągnęli najlepsze wyniki sportowe w rywalizacji mistrzostw w Radomiu, 25. Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Poznaniu i PZLA Mistrzostw Polski U 16 w Tarnowie. Listy dostali: Andrzej Jaros, Cezary Mirosław, Michał Kitliński i Maciej Hołub (srebrni medalści w sztafecie 4x400m z MP w Radomiu), Alicja Wrona (brązowa



medalistka w biegu na 200 m), Rafał Fedaczyński (brązowy medalista w chodzie sportowym na 10 000 m), Jakub Hołub (złoty medalista w skoku wzwyż, OOM Poznań), Anna Stąsik (brązowa medalistka w biegu 400m ppł, OOM Poznań), Bartosz Kitliński (złoty medalista w biegu na 600m w MMP w Tarnowie) i

Marcin Sobiesiak (złoty medalista w rzucie młotem w MMP). Doceniono również trenerów, których wychowankowie z sukcesem reprezentowali Lublin podczas krajowych wydarzeń sportowych: Marka Jarosa (trener Andrzeja Jarosa, Cezarego Mirosława i Macieja Hołuba), Piotra Kitlińskiego (trener Michała

i Bartosza Kitlińskich), Pawła Danielczuka (trener Alicji Wrony), Stanisława Marmura (trener Rafała Fedaczyńskiego), Beatę Hołub (trenerka Jakuba Hołuba), Jerzego Wiercińskiego (trener Anny Stąsik) i Roberta Kozłowskiego (trener Marcina Sobiesiaka).

MAG

W PIŁKARSKIEJ III LIDZE

12. kolejka: Siarka Tarnobrzeg – Motor Lublin **1:2** (Bartłomiej Wiktor 15 – Tomasz Śwędrowski 40, Michał Paluch 68) * Chełmianka – Podlasie Biała Podlaska **2:2** (Patryk Czułowski 58, 77 – Paweł Zabielski 3, Olaf Martynek 8) * Wisła Sandomierz – Wólczanka Wólka Pełkińska **0:0** * Jutrzenka Giebułtów – Podhale Nowy Targ **0:0** * Hutnik Kraków – Hetman Zamość **2:0** (Dawid Linca 44, Tomasz Jaklik 90) * Wisłoka Dębica – KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski **2:0** (Damian Lubera 9, Sebastian Fedan 78) * Wisła Puławy – Orleń Radzyń Podlaski **0:0** * Korona II Kielce – Stal Kraśnik **0:2** (Król 45, Maj 54) * mecz: Sokół Sieniawa – Avia Świdnik zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Korona II	12	26	25-12
2. Stal Kraśnik	12	24	21-9
3. Motor	12	20	17-9
4. Siarka	12	20	19-10
5. Hutnik	12	19	21-19
6. Avia	11	18	15-16
7. Wisłoka	12	18	16-9
8. Wólczanka	12	18	14-9
9. Sokół	11	17	9-9
10. Hetman	12	15	18-17
11. Wisła Puławy	12	14	13-15
12. Podhale	12	13	11-13
13. KSZO	12	13	12-15
14. Sandomierz	12	11	13-17
15. Orleń	11	11	7-11
16. Jutrzenka	12	10	8-18
17. Chełmianka	12	8	12-23
18. Podlasie	11	6	16-36

W następnej kolejce – 19 października: Motor – Korona II (17:00), Avia – Wisła Puławy (15:00).

Puchar Polski

Zagrają w półfinale

W meczu 1/4 finału Pucharu Polski na szczble LŻPN piłkarze Motoru Lublin pokonali, we wtorek w Końskowoli, miejscowego Powiśłaka 5:0. Bramki zdobyli: Grzegorz Bonin 14, 23, 39, Tomasz Brzyski 57 i Arkadiusz Bednarczyk 70.

Motor występował w meczu w składzie: Strączek – Gruszkowski (61 Nowak), Grodzicki (46 B. Zbiciak), Łukasik, Brzyski, Bonin, Kumoch (65 Bednarczyk), Śwędrowski (46 Kamiński), Kruczkowski (65 Brzozowski), Grunt (57 Rymek), Darmochwał

W półfinale lublinianie zagrają u siebie 29 listopada z Wisłą Puławy. W drugiej parze, dzień później, Lewart Lubartów zmierzy się z Avią Świdnik.

MAG

W PIŁKARSKIEJ IV LIDZE

11. kolejka: Orleń Łuków – Unia Hrubieszów **1:2** * Włodawianka Włodawa – Górnik II Łęczna **2:1** * Huragan Międzyrzec Podlaski – Granit Bychawa **2:1** * Kłos Gmina Chełm – Kryształ Werbkowice **0:1** * niedzielne mecze: Powiślak Końskowola – Victoria Żmudź, Huczwa Tyszowce – Tomasovia Tomaszów Lubelski, Sparta Rejowiec Fabryczny – Łada 1945 Biłgoraj oraz Lewart Lubartów – Lublinianka zakończyły się po zamknięciu tego wydania

1. Lewart	10	26	20-5
2. Huragan	11	23	32-10
3. Tomasovia	10	22	22-10
4. Granit	11	22	21-9
5. Włodawianka	11	21	22-17
6. Lublinianka	10	19	17-13
7. Powiślak	10	15	9-11
8. Łada	10	14	12-12
9. Victoria	10	13	10-13
10. Orleń	11	12	13-22
11. Sparta	10	10	9-14
12. Huczwa	10	10	23-39
13. Unia	11	10	14-25
14. Górnik II	11	9	18-24
15. Kryształ	11	8	8-19
16. Kłos	11	6	14-21

W następnej kolejce – 19 października: Lublinianka – Włodawianka (14:00).

POWIAT ŚWIDNICKI: Trzynastu aspirujących do tytułu

Wskaż najlepszego szeryfa

Komenda Powiatowa Policji w Świdniku ogłosiła plebiscyt „Na najlepszego dzielnicowego 2019 roku”. O tytuł walczy trzynastu funkcjonariuszy, a zwycięzcę wskażą sami mieszkańcy.

Kupony pobrane ze strony internetowej KPP Świdnik można wrzucać do skrzynek w recepcji Komendy Powiatowej Policji w Świdniku, Komisariacie Policji w Piaskach, miejskich i gminnych ośrodkach pomocy społecznej w Świdniku, Piaskach, Mełgwi, Trawnikach i Rybczewicach, budynku MKRPA w Świdniku, Powiatowym Urzędzie Pracy w Świdniku, w urzędach miast i gmin w Świdniku, Piaskach, Mełgwi, Trawnikach i Rybczewicach, w Starostwie Powiatowym w Świdniku, w Ośrodku Interwencji Kryzysowej w Świdniku. Można też przesłać pobrany ze strony internetowej KPP Świdnik, kupon na adres świdnickiej komendy: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Głosowanie w „Plebiscycie na najlepszego dzielnicowego 2019 r.” potrwa do 25 października.

Lista dzielnicowych i ich rewiry (kolejność wg rejonów)

1. asp. szt. Ryszard Bundyra – dzielnicowy rejonu nr 1 w Świdniku

Al. Lotników Polskich (numery nieparzyste), Al. Wojska Polskiego, Bukowa, Brzozowa, Bohaterów Westerplatte, Cicha, Chabrowa, Chopina, Dworcowa, Drzymały, Deotymy, Dębowa, Dojazdowa, Drewniana, Felin, Gwarna, Gajowa, Harcerska, Jagiello, Jagodowa, Jeżynowa, Jodłowa, Jutrzenki, Kręta, Kleeberg, Koło, Konarskiego, Kasztanowa, Klubowa, Kolonijna, Kwiatowa, Kolejowa, Kołtąta, Kwiatów Polnych, Lotnicza, Lipowa, Mała, Makowa, Miła, Miodowa, Matejki, Malinowa, Nadleśna, Niecała, Nowa, Ogrodowa, Orzeszkowej, Piasecka, Puławskiego, Partyzantów, Piłsudskiego, Prusa, Poligonowa, Poprzeczna, Poziomkowa, Piękna, Przy Lesie, Polna, Radość, Reymonta, Rejkowizna, Struga, Ściegiennego, Sienkiewicza, Skośna, Szklamiarna, Staszica, Słoneczna, Spacerowa, Sportowa, Świerkowa, Stokrotki Polnej, Świt, Traugutta, Wrzosowa, Wesoła, Willowa, Wincetego Pola, Wąska, Wiosenna, Uroczą, Zielona, Zuchów, Zacisze, Leśna, Żwirki i Wigury.

2. asp. szt. Arkadiusz Maluga – dzielnicowy rejonu nr 2 w Świdniku

Al. Lotników Polskich 42, 44, Baczynskiego, Bankowa, Kilińskiego, Leśmiana, Norwida, Okulickiego, Reja, Spółdzielcza, Śródkowa, Niepodległości, Wyspiańskiego, Wyszyńskiego 5, 15, 17, Raclawicka 29, 31, 33, 35, 43, 45, Parcelowa, Piłsudskiego 4 i 6A, Widok, Szeroka, Przechodnia, Czereshniowa. Teren WSK PZL Świdnik – Fabryczna, Budowlana, Elektryczna, Narzędziowa, Kuźnicza, Metalowa, Mechaniczna.

3. asp. szt. Mariusz Kochalski – dzielnicowy rejonu nr 3 w Świdniku

Ul. Kochanowskiego 3 i 4, Konopnickiej 2 i 3, Kopernika 1 i 6, pawilon przy ul. Kopernika 4, Kosynierów 3, 5 i 7, Mickiewicza 1 – 6, Niepodległości 14 – 36 (numery parzyste), Okulickiego 13 – 35, pawilony przy ul. Okulickiego 8, 20, Słowackiego 1 – 14, Tuwima 1 i 2, Wyszyńskiego 6, Targowa, Franciszków.

4. asp. szt. Tadeusz Kisiel – dzielnicowy rejonu nr 4 w Świdniku

Ul. Niepodległości 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, Wyszyńskiego 22, 18 i 14, rejon Placu Konstytucji 3 – go Maja, 3 – go Maja 1, 3, 4, 6, 8, 10, Głowackiego 3, 5, 7, 9, Kościuszkowski 3, 5, 6, 7, 9, 11, Hotelowa 3 – 6, 6a, Przedszkole Nr 5, Kopernika 11 – 14, 16, 20, Gimnazjum Nr 1, Szkoła podstawowa nr 3, Turystyczna 2, 4, 6, Kosynierów 13, 15, 17, 19, 21, rejon

sklepu nocnego ul. Kosynierów 17 B, Raclawicka 1, 3, 5, 7, 9, 11, 13, 15, 17, 19, Bank PKO ul. Raclawicka 9.

5. asp. szt. Ryszard Dołęga – dzielnicowy rejonu nr 5 w Świdniku

Al. Armii Krajowej, Chemiczna, Działkowca, Hallera, Kosynierów (numery parzyste), Krańcowa, Krępiecka, Kimnkowa, Anyżowa, Ruciana, Miętowa, Waniliowa, Rumiankowa, Tymiankowa, Lawendowa, Maczka, Przemysłowa, Pionierska, Rotmistrza Pileckiego, Grota Roweckiego, Tatarakowa, Dziewanny, Słonecznikowa, Smorawińskiego, Witosza, Nowy Krępiec.

6. mł asp. Radosław Maśłosz – dzielnicowy rejonu nr 6 w Świdniku

Ul. Akacjowa, Barwna, Błękitna, Cisowa, Cyprysowa, Czecha, Głogowa, Grabowa, Hryniewiczza, Jarzębinowa, Jaworowa, Kalinowa, Klonowa, Kolorowa, Kukuczki, Kusocińskiego, Lazurowa, Łamana, Malinowa, Marusarza, Modrzewiowa, Morwowa, Olimpijczyków, Perłowa, Piasecka, Raclawicka (numery parzyste od ul. Kusocińskiego do ul. Wyszyńskiego), Rubinowa, Rutkiewiczza, Sidły, Sosnowa, Spokojna, Srebrna, Strumińskiego, Szmaragdowa, Widokowa, Wiejska, Wiśniowa, Wyszyńskiego 36-132 (nr parzyste), Złota.

7. asp. Joanna Oraczewska – dzielnicowy rejonu nr 7 w Świdniku

Al. Lotników Polskich 56 – 198, Czeremchowa, Dobra, Fiołkowa, Gospodarcza, Gościńska, Jaśminowa, Kamińskiego 11, 13 i 15, Kasperka, Konwaliowa, Magnoliowa, NSSZ Solidarność, Olchowa, Piasecka, Przyjaźni, Raclawicka 28 – 32 (parzyste), Ratajczaka 1, 3 i 5, Romantyczna, Siedzka, Serdeczna, Skalskiego 9 – 11, Skarżyńskiego 1 -12, Spadochroniarzy 1 – 7, Stachonia 2, 2A – 11, Storczykowa, Sympatyczna, Wyszyńskiego 25 – 149 (nr nieparzyste).

8. asp. szt. Wit Libicki – dzielnicowy rejonu nr 8 w Świdniku

Miejscowości: Mełgiew, Trzeciaków, Żurawniki, Krzesimów, Piotrówek, Lubieniec, Trzeszkowice, Józefów, Janówek, Janowice, Jacków, Dominów, Podzamcze, Minkowice, Minkowice Kolonia, Krępiec.

9. asp. szt. Zbigniew Kurzepa – dzielnicowy rejonu nr 1 KP Piaski

Miejscowości: Piaski, Kębłów, Wola Piasecka, Kozice Dolne, Kozice Górne, Kozice Dolne Kolonia, Majdan Kozic Górnych, Majdan Kozic Dolnych, Majdanek Kozicki, Kawęczyn, Majdan Kawęczyński, Marysin.

10. asp. szt. Artur Nosek – dzielnicowy rejonu nr 2 KP Piaski

Miejscowości: Bystrzejowice Pierwsze, Bystrzejowice Drugie, Bystrzejowice Trzecie, Jadwisin, Brzezice, Majdan Brzezicki, Brzezicki, Nowiny, Józefów, Emilianów, Piaski Górne, Piaski Wielkie, Janówek, Wierchowiska I, Wierchowiska II, Siedliszczki, Siedliszczki Kolonia, Młodziejów, Gielczew, Kolonia Wola Piasecka.

11. asp. szt. Mariusz Czajka – dzielnicowy rejonu nr 3 KP Piaski

Miejscowości: Trawniki, Trawniki Kolonia, Ewopole, Oleśniki.

12. asp. szt. Marcin Mróz – dzielnicowy rejonu nr 4 KP Piaski

Miejscowości: Bazar, Choiny, Częstoborowice, Izdebnio, Izdebnio Kolonia, Pilaszkowice Pierwsze, Pilaszkowice Drugie, Rybczewice Pierwsze, Rybczewice Drugie, Stryjno Pierwsze, Stryjno Drugie, Stryjno Kolonia, Wygonanowice, Zygmuntów, Gardzienice Pierwsze, Gardzienice Drugie, Wola Gardzienicka, Stefanówka, Borkowszczyzna, Klimosin, Żegotów.

13. mł asp. Piotr Cichosz – dzielnicowy rejonu nr 5 KP Piaski

Miejscowości: Dorohucza, Siostrzytów, Pełczyn, Bonów, Biskupice, Struża, Struża Kolonia.

ŚWIDNIK: – Kochajcie się i akceptujcie samego siebie – mówił do pedagogów, burmistrz Waldemar Jakson

Miejscy nauczyciele już świętowali

Już w ubiegłą środę, w Świdniku, odbyły się miejskie obchody, przypadającego 14 października, Dnia Edukacji Narodowej. Na nauczycieli i pracowników miejskich placówek oświatowych czekały podziękowania, życzenia, kwiaty, awanse i oczywiście nagrody.

– Jesteście dobrymi mentorami i nauczycielami. Życzę Państwu pokoju, abyście kochali i akceptowali samego siebie – przemówił do pedagogów podczas uroczystości w Miejskim Domu Kultury **Waldemar Jakson**, burmistrz Świdnika, w czym część adresatów doszukiwała się nawiązania do przeprowadzonego w kwietniu br. przez ZNP ogólnopolskiego strajku nauczycieli i ogłoszonej niedawno akcji protestacyjnej.

– Praca nauczyciela od zawsze wiązała się z pełnieniem niezwyklej funkcji. Bycie dobrym wychowawcą wymaga nie tylko wiedzy i doświadczenia, ale również zaangażowania i chęci współpracy z młodym pokoleniem – dodawał **Włodzimierz Radek**, przewodniczący Rady Miasta Świdnika.

Po przemówieniach władza miasta przyszedł czas na najprzyjemniejszą część uroczystości, czyli wręczenie nagród i awansów zawodowych. W tym roku na nagrody miasto przeznaczyło 41 tys. zł, a w gronie docenionych przez burmistrza znaleźli się, dyrektorzy: Przedszkola nr 7, **Ewa Marchlewska** i Szkoły Podstawowej nr 7 **Piotr Bogusz** oraz nauczyciele i pracownicy: **Barbara Mróz** (Przedszkole nr 2), **Iwona Jęczeń** (Przedszkole nr 3), **Anna Bryk** (Przedszkole nr 4), **Alicja Kisiel** (Przedszkole nr 5), **Monika Majkowska** (Przedszkole nr 6), **Magdalena Kondraciuk** (Przedszkole nr 7), **Emilia Tokarska** (Szkoła Podstawowa nr 3), **Anna Król** (Szkoła Podstawowa nr 5), **Jolanta Chudziak** (Szkoła Podstawowa nr 5), **Beata Jasielska** (Szkoła Podstawowa nr 5), **Dorota Krasoń** (Szkoła Podstawowa nr 7), **Jadwiga Kopniak** (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1) i **Tomasz Kociński** (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1).



Miejskie obchody Dnia Edukacji Narodowej

Awans na stopień nauczyciela otrzymali: **Agata Bondos-Cholewa** (Przedszkole nr 5), **Beata Olejnik** (Przedszkole nr 5), **Ewelina Radkowiak** (Szkoła Podstawowa nr 3), **Emilia Tokarska** (Szkoła Podstawowa nr 3), **Elżbieta Czerniak** (Szkoła Podstawowa nr 5) i **Małgorzata Chmielewska-Dzierba** (Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1).

W ramach części artystycznej wystąpili wychowankowie Ogniska Muzycznego i Świdnickiego Zespołu Baletowego z Miejskiego Ośrodka Kultury.

Powiatowe obchody Dnia Nauczyciela odbędą się w ten poniedziałek, 14 października, o godz. 14.00 w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej przy ul. Szkolnej w Świdniku. JN

POWIAT ŚWIDNICKI: OSP z kolejnymi grantami

Skapnęło druhom przed wyborami

Łącznie 210 tys. zł trafi do 35 jednostek Ochotniczej Straży Pożarnej z całego powiatu świdnickiego. Strażacy wydadzą je na promocję udzielania pierwszej pomocy i organizację wydarzeń edukacyjno-kulturalnych.

W minioną środę w Urzędzie Miasta Świdnik uroczystość wręczono szefom OSP z powiatu świdnickiego promesy przyznania grantów finansowych na realizację projektu „Dofinansowanie jednostek ochotniczych straży pożarnych w 2019 roku”. Dotacje są możliwe dzięki sierpniowej nowelizacji ustawy o ochronie przeciwpożarowej.

– Od początku tej kadencji dużą wagę przykładamy do spraw związanych z bezpieczeństwem mieszkańców naszego kraju, stąd realizacja tego programu. Już dziś, przygotowujemy się w ministerstwie do jego kolejnej edycji. Chcę podziękować wam wszystkim, za to, że mimo krótkiego terminu, złożyliście wnioski. Dziękuję również za codzienną pracę i bardzo dobrą współpracę PSP i OSP – mówi obecny na uroczystości wiceminister spraw wewnętrznych i administracji, **Sylwester Tułajew**, który odczytał również oświadczenie list premiera **Mateusza Morawieckiego** skierowany do strażaków – ochotników.

Słowa podziękowań do drułów skierowali również wiceminister infrastruktury **Artur Sołtys**, Lubelski Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej, st. bryg. **Grzegorz Alinowski** oraz starosta powiatu świdnickiego **Łukasz Reszka**, który zadeklarował, że powiat dołoży do projektu dodatkowe środki oprócz już zadeklarowanych.

– Dziękuję, że jesteście i że zawsze można na was liczyć – mówił starosta Reszka. – Cieszę się, że każda jednostka, która złożyła odpowiedni wniosek otrzymała wsparcie. To bardzo dobrze ulokowane pieniądze.

Na 210 tysięcy złotych, które trafi do OSP, 175 tys. zł stanowi dotacja z budżetu państwa, a 35 tys. zł dotacja z kasy powiatu świdnickiego. Każda z jednostek OSP dostanie po 6 tys. zł. To kolejne granty jakie w ostatnim czasie trafiły do drułów-ochotników w całym kraju. W ten sposób Prawo i Sprawiedliwość stara się zyskać poparcie, liczącej w całym kraju blisko 230 tys. członków, formacji dotąd bliskiej ludowcom i kierowanej przez **Waldemara Pawlaka**, byłego prezesa PSL. JN



Wszystcy wyróżnieni i laureaci otrzymali pamiątkowe grawerony, nagrody rzeczowe i bony zakupowe.

– Plebiscyt to doskonała okazja do tego, by rolnicy mogli podzielić się swoją pasją, radością i swoimi sukcesami. Wszystkim nagrodzonym gratuluję i dziękuję za całoroczny trud – dodaje **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego. JN

POWIAT ŚWIDNICKI: Konkurs Rolnik Lubelszczyzny 2019

Świdniccy rolnicy wśród najlepszych

W Lubelskim Centrum Konferencyjnym, 9 października, odbyła się finałowa gala VIII edycji Konkursu Rolnik Lubelszczyzny 2019. Wśród najlepszych znaleźli się rolnicy z powiatu świdnickiego.

– Rolnik Lubelszczyzny to rolnik dumny i pracowity. Siła Lubelszczyzny od lat tkwi w rolnictwie i wierzę, że jeszcze długo tak będzie. Dziękuję państwu za waszą ciężką pracę każdego dnia – mówił **Jarosław Stawiarski**, marszałek województwa lubelskiego.

Przyznano 8 wyróżnień i 8 nagród. Wśród nagrodzonych rolników znalazły się osoby z powiatu świdnickiego. W kategorii ogrodnictwo triumfowali **Renata i Grzegorz Kowalscy**. Z kolei **Katarzyna Kluch** i **Artur Skorek** otrzymali wyróżnienia w kategorii produkcja roślinna.

Wszyscy wyróżnieni i laureaci otrzymali pamiątkowe grawerony, nagrody rzeczowe i bony zakupowe.

– Plebiscyt to doskonała okazja do tego, by rolnicy mogli podzielić się swoją pasją, radością i swoimi sukcesami. Wszystkim nagrodzonym gratuluję i dziękuję za całoroczny trud – dodaje **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego. JN



Wśród laureatów konkursu nie zabrakło rolników z powiatu świdnickiego

WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

W 2. kolejce Energa Basket Ligi Kobiet

Pszczółki użądliły Katarzynki

Koszykarki Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin nie dały żadnych szans, w wyjazdowym meczu 2. kolejki Energa Basket Ligi Kobiet, toruńskim Katarzynkom. Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka wygrały śródkowe spotkanie różnicą aż 30 punktów – 92:62.

Lublinianki od początku dyktowały warunki. Praktycznie nie myliły się i po trzech minutach wygrywały już 11:2. Akademicki świetnie radziły sobie zarówno z

linii osobistych, jak również zza linii 6,75 m. Gdy „3” popisała się Jovana Popovic prowadziły 18:6. Na początku drugiej kwarty, gdy „trójkę” zapisała na swoim koncie Maja Ścekić, AZS UMC wygrywał już 29:13. Na przerwę koszykarki trenera Szewczyka schodziły prowadząc 48:24 i wiadomo było, że nic złego im już stać się nie może. Najwięcej punktów (22) dla Pszczółek zdobyła Popovic, trafiając 6 z 14 rzutów z gry (w tym trzy „3”) oraz 7 z 7 wykonywanych wolnych.



Koszykarki Pszczółki bardzo szybko zrehabilitowały się za porażkę na inaugurację z Artego Bydgoszcz i w 2. kolejce rozgromiły Katarzynki z Torunia

MMKS KATARZYŃKI TORUŃ – PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN 62:92 (10:24, 14:24, 16:25, 22:19)
Pszczółka: Popović 22 (3x3), Peterson 12, Degbeon 10, Szott-Hejmej 10 (1x3), Łabuckiene 8 – Adamowicz 20 (4x3), Sklepowicz 3 (1x3), Duchnowska 3, Trzeciak 2, Pawłowska 2.
Katarzynki: Scekic 20 (2x3), Urbaniak 7 (1x3), Tłumak 5 (1x3), Podkańska 5, Telenga 5 – Dedić 12, Dobrowolska 7 (1x3), Wieceżyńska 1, Niedziółka, Urban.

Pozostałe mecze 2. kolejki (9:10):
Widzew Łódź – Śląza Wrocław **53:70**
* Artego Bydgoszcz – DGT Politechnika Gdańska **92:54** * PolskaStrefa-Inwestycji Enea Gorzów Wlkp – Arka Gdynia **82:89** * CCC Polkowice – AZS Uniwersytet Gdańsk **90:50** * mecz: Enea AZS Poznań – Wisła Kraków przełożony na 17 grudnia.
3. kolejka (12/13.10): Wisła – Artego 65:61 * pozostałe mecze m.in. Pszczółka Polski Cukier AZS UMCS – PolskaStrefaInwestycji Enea zakończyły się po zamknięciu wydania.

Tabela rozgrywek:				
1. Artego	3	5	231-181	
2. CCC	2	4	169-107	
3. Arka	2	4	166-132	
4. Enea Gorzów	2	3	183-154	
5. Pszczółka	2	3	154-140	
6. Politechnika	2	3	156-183	
7. Śląza	1	2	70-53	
8. Wisła	1	2	65-61	
9. Widzew	2	2	110-149	
10. Energa	2	2	112-169	
11. Uniwersytet	2	2	115-191	
12. AZS Poznań	1	1	91-102	
W następnej kolejce – 19.10: CCC – Pszczółka (19:00).				

III Turniej Bokserski o Puchar Prezesa Lubelskiego Węgla Bogdanka SA

Ciekawie na ringu w Łęcznej

Z udziałem reprezentantów dziewięciu klubów z okręgu, w tym czterech z Lublina: Berej Boxing, MKS Kalina, Olimp i KS Paco oraz Avii Świdnik, w sobotę w Łęcznej odbył się III Turniej Bokserski o Puchar Prezesa Lubelskiego Węgla Bogdanka SA. W zawodach stoczono aż 18 pojedynków.

W najciekawszej walce junior Jakub Dziwina z Berej Boxing zmierzył się z seniorem Dmytro Żukowem z KS Paco. Z racji znacznej różnicy kategorii wiekowych oraz różnicy lat (lublinian jest młodszy od Ukraińca o blisko 6 lat) spotkanie miało charakter jedynie towarzyski i nie było punktowane. Młodemu lublinianinowi należą się spore brawa za nieustępliwą walkę ze starszym rywalem.

Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrano kadeta **Kacpra Lipca** z Gwarka Łączna, który przed czasem pokonał **Igora Włoszka** z Avii Świdnik.



W najciekawszej walce sobotniego turnieju w Łęcznej zmierzyli się pięściarze klubów z Lublina, Jakub Dziwina z Berej Boxing i Dmytro Żukow z KS Paco



Zawodniczki duńskiego Team Esbjerg próbują powstrzymać Kingę Achruk, najlepszą szczypiornistkę lubelskiej drużyny w sobotnim meczu

MKS PERŁA LUBLIN – TEAM ESBJERG 22:28 (15:12)
MKS Perła: Besen, Gawlik – Łabuda 1, Szarawaga 1, Moldrup, Gęga 4, Matuszczyk 3, Królikowska 2, Nocuń 4, Kochaniak, Gadzina, Błazević 2, Achruk 5.
Team Esbjerg: Poulsen, Granlund – Danielsson, Frafjord, Breistol, Jorgensen 4, Jacobsen, Halicevic, Solberg 3, Jonsdottir 1, Nielsen, Frey 8, Ingstad 6, Polman 6.
Kary: MKS Perła – 4 minuty, Team Esbjerg – 8. **Sędziowali:** Zoran Loncar i Davor Loncar (Chorwacja). **Widzów:** 2600.



Na zwycięstwo szczypiornistek MKS Perła w Lidze Mistrzyń musimy jeszcze poczekać

Team Esbjerg też za mocny

W 2. kolejce Ligi Mistrzów szczypiornistki MKS Perła Lublin uległy w sobotę, przed własną publicznością, mistrzyniom Danii Team Esbjerg 22:28. O porażce podopiecznych trenera Roberta Lisa zdecydowała druga część meczu, w której lublinianki zdobyły tylko siedem goli.

Do przerwy MKS wygrywał różnicą trzech trafień – 15:12. Świetnie między słupkami lubelskiej bramki spisywała się **Gabi Besen**, raz po raz popisując się udanymi interwencjami. Do tego nasz zespół grał skutecznie w ataku, szczególnie **Kinga Achruk**. Niestety, w drugiej połowie nie było już tak dobrze. Dunki poprawiły grę w obronie i szybko nie tylko wyrównały, ale objęły prowadzenie (16:15), którego nie oddały już do końca.

MAG

DELO WOMEN'S EHF CHAMPIONS LEAGUE				
2. kolejka: MKS Perła Lublin – Team Esbjerg 22:28 (15:12)				
* CSM Bukareszt – Rostov-Don 23:23 (13:14).				
1. Rostov-Don	2	3	54-44	
2. CSM	2	3	47-45	
3. Team Esbjerg	2	2	50-46	
4. MKS Perła	2	0	43-59	
W następnej kolejce – 19 października: Team Esbjerg – Rostov-Don, CSM Bukareszt – MKS Perła (godz. 17:00)				

W I lidze siatkówki mężczyzn

LUK Politechnika wiceliderem!

Trzecią wygraną, w tym drugą na parkietach rywali, zanotowali w sobotę siatkarze LUK Politechniki Lublin. Beniaminek I ligi pokonał w Siedlcach tamtejszy KPS nie tracąc nawet seta!

Lublinianie świetnie rozpoczęli spotkanie gromiąc rywali do 13. W kolejnej partii miejscowi próbowali dorównać kroku akademikom, by w ostatniej ponownie wyraźnie ulec przyjeźdnym.

Po raz kolejny MVP w lubelskim zespole został **Kamil Durski**! Najwięcej punktów dla zespołu z Lublina zdobyli z kolei **Sławomir Stółc** (15) i **Damian Wierzbicki** (14).

KPS SIEDLCE – LUK POLITECHNIKA LUBLIN 0:3 (13:25, 20:25, 17:25)
LUK Politechnika: Durski, Wierzbicki, Rusin, Stółc, Szaniawski Sterna, Cabaj (libero) oraz Zrajkowski, Goss, Pałka, Seliga.

Pozostałe mecze 5. kolejki: SMS PZPS Spała – Lechia Tomaszów Maz. **1:3 (25:27, 28:30, 25:17, 23:25)** * Krispol Września – BBTS Bielsko-Biała **3:0 (30:28, 25:17, 25:19)** * Norwid Częstochowa – Stal Nysa **1:3 (21:25, 25:22, 21:25, 22:25)** * MKKIS Jaworzno – Mickiewicz Kluczbork **1:3 (24:26, 22:25, 27:25, 22:25)** * Chrobry Głogów – AZS AGH Kraków **0:3 (22:25, 23:25, 27:29)** * niedzielny mecz: Gwardia – ZAKSA zakończył się po zamknięciu tego wydania.

1. Stal Nysa	5	15	15-3
2. Politechnika	5	10	11-8
3. Jaworzno	4	9	10-5
4. Krispol	5	9	12-9
5. Mickiewicz	5	9	10-8
6. Gwardia	4	8	10-6
7. Lechia	5	8	11-10
8. AZS AGH	5	7	9-9
9. ZAKSA	4	6	8-7
10. Bielsko-Biała	5	5	8-12
11. SMS PZPS	5	3	7-14
12. Norwid	4	3	5-10
13. Chrobry	2	1	2-6
14. KPS Siedlce	4	0	1-12

W następnej kolejce – 19 października: LUK Politechnika – Gwardia.

W II lidze siatkówki

Kolejne, drugie, zwycięstwo w rozgrywkach II ligi odniosły w ubiegłym weekend nasze zespoły. Siatkarki AZS UMCS pokonały na wyjeździe 3:1 Poprad Stary Sącz, z kolei siatkarze świdnickiej Avii wygrali u siebie 3:0 z Neobus RAF-MAR Sołek Cars Niebylec.

Szczególnie imponować może postawa świdniczan, którzy w sobotnim meczu tracili w poszczególnych setach zaledwie 13, 15 i 19 punktów.

Po dwóch seriach spotkań zarówno Avia, jak i akademicki mają na swoim koncie po 6 pkt. I bilans setów 6-1. Świdniczanie liderują swojej grupie, lublinianki są drugie, tuż za Płomieniem Sosnowiec, który prowadzi bez strat.



Kontakt w finale, który wykluczył Rafała Berdysa (z lewej) z walki o złoto w grupie SuperNational



Piotr Budzyński (z lewej) szczęśliwie obronił pozycję wicelidera mistrzostw kraju



Paweł Hurko z uszkodzonym zawieszaniem seicento wrócił do parku maszyn przy pomocy holownika

Rallycross: Berdys i Budzyński laureatami mistrzostw, Hurko w pierwszej dziesiątce!

Punkt zadecydował o tytułach

Oponeo Mistrzostwa Polski Rallycross 2019 dobiegły końca. Decydujące dla lubelskich kierowców rozstrzygnięcia zapadły po VII rundzie rozegranej w Toruniu. Rafał Berdys (A. Rzemieśnik) wywalczył tytuł mistrza Polski w klasie SN 1600 oraz I wicemistrza w grupie Super National. Kolejnym laureatem mistrzostw został Piotr Budzyński (A. Lubelski), sięgając po srebro w najliczniej obsadzonej klasie SC Cup, z kolei Paweł Hurko (A. Chełmski) w tej samej kategorii zajął 9 lokatę.

Toruńskie kwalifikacje **Rafał Berdys** zaliczył bez większych problemów (zarówno w SN jak i SN 1600), choć główny rywal do złota w rywalizacji grupowej – **Damian Litwinowicz** (A. Wielkopolski, honda civic) był nieco szybszy, trzykrotnie zwyciężając, przy jednej wygranej kierowcy z Krasnika. Po tej części zawodów Rafał wciąż był liderem mistrzostw, mając w zespole jeden punkt. Obaj pretendenci byli najszybsi w swoich półfinałach, tak więc o losach ich całosezonowej walki miał rozstrzygnąć finał SN. Kulminacyjny moment trwał, niestety, bardzo krótką chwilę. Przed pierwszym zakrętem doszło do kontaktu liderów. Zrobiłem wszystko, by zostawić Damianowi jak najmniej, ale wystarczającą ilość miejsca. Dowodem jest to, że nie uderzył w "baobab" z opon znajdując się tuż przy barierze. Ani ja ani on nie odpuściliśmy, wjechał na koło i przeleciał przed maską auta – skomentował zająście Berdys.

W efekcie Litwinowicz zakończył udział w finale na przeciwległej barierze, natomiast suzuki swift S1600

naszego kierowcy kontynuował jazdę z przebitą oponą. Niestety, chwilę później sędziowie uznali Rafała za sprawcę kolizji i zdyskwalifikowali. Nie czuję się w pełni winny zająścia. Czy to był manewr na czarną flagę? Było ostro, była walka, bo jeździmy i walczymy na poważnie. Z mojej strony nie było jakiejś złej intencji, szkoda, że tak to skończyło się – zakończył. Zerowy dorobek punktowy, z uwagi na wykluczenie, przy dwóch „oczka” dla sklasyfikowanego w finale rywala, oznaczał dla Rafała utratę mistrzowskiej szarfy w grupie – w wynikach sezonu ustąpił Litwinowiczowi zaledwie jednym punktem. Berdys za to w pełni zrealizował założenia dotyczące klasy SN 1600, bo już po kwalifikacjach mógł świętować obronę mistrzostwa! Toruńską rundę ukończył na 6. miejscu w grupie i 7. w klasie.

W niecodziennych okolicznościach tytuł I wicemistrza Polski zdobył **Piotr Budzyński**. Weekend w Toruniu upłynął naszemu kierowcy pod znakiem kłopotów technicznych: od pierwszych kwalifikacji

silnik seicento, z nieustalonych przyczyn, czasami przerywał. W trzeciej próbie Piotr zjeżdżając z Joker Lap natknął się przed zakrętem na jednego z rywali, doszło do kontaktu, wyścigówka wpadła w kopną dziurę w nawierzchni toru i... zgasał. Nim Budzyński pozbierał się uciekło kilkanaście sekund i w rezultacie po 9 i 5 pozycji tym razem w wynikach zajął daleką 30 lokatę. Ułatwiło to mu co prawda osiągnięcie zwycięstwa w ostatniej kwalifikacji, do której wystartował w gronie słabszych rywali i mógł bez problemów pojechać stricte na czas, jednak w ostatecznym rozrachunku tej części zawodów uplasował się dopiero na 10 miejscu. Główny rywal do srebra w SC Cup – **Krzysztof Mencil** (A. Wielkopolski) był piąty i zmniejszył dystans w rankingu do zaledwie 2 punktów.

Zmagania w półfinale okazały się ostatnimi dla Piotra. To był istny totolotek, bo startowałem z ostatniej linii, więc trzeba było mocno popracować by awansować dalej. Po dobrym starcie uderzyłem w

auto **Łukasza Żakowskiego** – wyglądało to tak, jakby zahamował mi przed nosem, potem jednak tłumaczył się problemami technicznymi. Tak czy inaczej reszta stawki odjechała. Na drugim kółku zaświeciła się kontrolka od wtrysku, „sej” wciąż jechał, ale słabo, aż w końcu zgąsł na przedostatnim okrążeniu – relacjonował Budzyński. W drugim półfinale triumfował Mencil, stając się głównym kandydatem do zwycięstwa i przejęcia fotela wicelidera mistrzostw. Nasz zawodnik, już w roli widza, tuż przed finałem gratulował rywalowi zdobycia „srebra”, a przebieg ostatniego biegu, w którym kierowca A. Wielkopolskiego prowadził od drugiego kółka potwierdzał słuszność wypowiedzianych słów. Szczęście sprzyjało jednak Piotrkowi – na finałowym okrążeniu Mencil zatrzymał uszkodzone auto, a ostatnie miejsce pozwoliło mu wywalczyć zaledwie 1 punkt. To oznaczało, że Budzyński taką samą różnicą zdołał obronić drugą lokatę w klasyfikacji sezonu! W wynikach rundy zamknął pierwszą dziesiątkę.

Trzeci z naszych kierowców – **Paweł Hurko** – nie walczył o laury mistrzostw w klasie SC Cup, więc chciał w Toruniu pojechać dla siebie, bez ciśnienia zakończyć całosezonowe zmagania. W dotychczasowych startach zazwyczaj dużo działało się wokół kierowcy A. Chełmskiego i... nie inaczej było tym razem. Kwalifikacje to przeplatanka drobnych problemów z seicento i kilku błędów z poślizgami, które dwukrotnie skończyły się na bandzie. Niewątpliwie spore zasługi miała w tym pogoda, która szczególnie w sobotę nie rozpieszczała uczestników – po deszczu powstały spore koleiny, które uprzykrzały jazdę. Hurko na jednej z nich, podczas przejazdu przez Jokera, został „wciągnięty” na bandę, a kontakt koła z twardym materiałem skończył się skrzywieniem geometrii zawieszania, w efekcie czego seicento słabo skręcało. Paweł mówił też o problemach z zahamowaniem do nawrotu – tor był tam wyjątkowo rozjeżdżony, a przejazd właściwą linią dla wszystkich był nie lada wyzwaniem.

Ostatecznie kwalifikacje Hurko ukończył na 11 miejscu (tuż za Budzyńskim), w poszczególnych startach notując 11, 13, 7 i 12 lokatę, dzięki czemu po raz kolejny w tym sezonie wywalczył awans do półfinału.

Podobnie jak w ostatnim biegu Berdysa udział Pawła zakończył się już na pierwszym okrążeniu. Po starcie jechałem w jednej linii z trzema kierowcami. Było ciasno i w pewnym momencie zadziałał efekt domina – ktoś odbił się od drugiego i w rezultacie, jako ostatni, dostałem w koło od **Kamila Stachowiaka**. Zniszczenia zwrotnicy były na tyle duże, że dalsze ściganie nie było możliwe; reszta stawki wyszła z zająścia bez szwanku i pojechała dalej – skomentował sytuację Hurko, ostatecznie jedenasty w tabeli zawodów.

W wynikach sezonu klasy SC Cup Paweł zajął bardzo dobrą, 9 lokatę w gronie 36 sklasyfikowanych i 55 uczestniczących w zmaganiach kierowców seicento.

ŁUKASZ GŁOWACKI



Zapraszamy do Świdnika

W najbliższą sobotę, 19 października, w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 7 w Świdniku odbędzie się trzecia już edycja Otwartego Pucharu Polski w kickboxingu „Pointfighting Grand Prix” w kategoriach kadetów młodszych, starszych i juniorów.

Impreza ta obok mistrzostw Polski jest drugim turniejem kwalifikacyjnym do kadr narodowych tej formuły.

Na listach startowych znalazło się 200 zgłoszeń z 18 klubów. Obecni będą trenerzy kadr narodowych kadetów – **Emilia Szablowska** z Warszawy i juniorów – **Rafał Karz** z Wejherowa, a swoją obecność zapowiedział także prezes Polskiego Związku Kickboxingu, niegdyś czołowy zawodnik i pierwszy polski mistrz świata w tej dyscyplinie – **Piotr Siegoczyński**.

Impreza jak co roku organizowana jest przy wsparciu Gminy Miejskiej Świdnik i pod patronatem burmistrza Świdnika **Waldemara Jaksona**. Za stronę organizacyjną odpowiada LKSW Dan Świdnik, który w bieżącym roku obchodzi 25-lecie działalności.

– Na świdnickich matach będzie można znów obejrzeć czołowych polskich kickboksersów młodszych kategorii wiekowych – mówi trener główny LKSW Dan **Piotr Bernat**. – Pointfighting to bardzo szybka i efektowna formuła walki, rodzaj szermierki na ręce i nogi, pojedynki są techniczne. Obok walk indywidualnych odbędzie się także konkurencja drużynowa. Zapraszamy do oglądania, tym bardziej, że wstęp na imprezę jest bezpłatny. Rozpoczęcie rywalizacji planowane jest na godzinę 9, a uroczyste otwarcie – na 14.

Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych odbędzie się w przyszłym roku w Lublinie i województwie lubelskim!

Będziemy gościli najlepszych młodych sportowców

Po 15 latach Lublin i województwo lubelskie ponownie będą organizatorami Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. W przyszłorocznych zawodach udział weźmie blisko pięć tysięcy młodych sportowców!

Rywalizacja toczyć się będzie aż w 11. miastach, które posiadają nowoczesną infrastrukturę sportową oraz bazę noclegową pozwalającą na przeprowadzenie wszystkich zawodów. Oprócz Lublina będą to: Łęczna, Kraśnik, Biała Podlaska, Puławy, Świdnik, Zamość, Bełżyce, Chełm, Janów Lubelski i Włodawa.

– Cieszyć się, że po piętnastu latach Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w sportach halowych powraca na Lubelszczyznę. To olbrzymia promocja dla naszego regionu i szansa pokazania się na

sportowej mapie kraju – przekonywał podczas spotkania zorganizowanego w ubiegłym tygodniu marszałek województwa lubelskiego **Jarosław Stawiarski**.

Młodzi sportowcy walczyć będą w następujących dyscyplinach: badminton, boks (kobiet i mężczyzn), brydż sportowy, gimnastyka artystyczna, gimnastyka sportowa, akrobatyka – trampolina, judo (kobiet i mężczyzn), piłka ręczna (kobiet i mężczyzn), piłka siatkowa (kobiet i mężczyzn), szachy, szermierka, taekwondo olimpijskie, tenis stołowy, zapasy kobiet, zapasy klasyczne oraz zapasy wolne. W województwie lubelskim uprawiane są wszystkie z wymienionych sportów poza szermierką oraz gimnastyką artystyczną i sportową.

Zakupiony podczas organizacji Olimpiady sprzęt sportowy, nie-



W śróde w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego w Lublinie odbyła się konferencja prasowa poświęcona organizacji w przyszłym roku na Lubelszczyźnie Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Zarząd województwa reprezentowali podczas konferencji marszałek Jarosław Stawiarski oraz wice-marszałek Dariusz Stefaniuk. Obecni byli także młodzi sportowcy: taekwondek Kamil Miąg, reprezentujący Uczniowski Klub Sportowy Zespołu Szkół w Bełżycach, Weronika Bochen, pięściarka UKS Berek Boxing oraz Zuzanna Pawelec, tenisistka stołowa Sygnału Lublin

zbędny do przeprowadzenia zawodów i konkurencji, zostanie przekazany po zakończeniu zmagania do miast będących gospodarzami poszczególnych dyscyplin.

– To niebagatelne wparcie. Trzy i pół miliona złotych, które zostaną przeznaczone na organizację Olimpiady zostaną w województwie lubelskim. – dodał wice-marszałek **Dariusz Stefaniuk**.

W konferencji wzięła również udział **Weronika Bochen**, zawodniczka UKS Berek Boxing Lublin, która na co dzień trenuje boks. Jak widzi swój start w przyszłorocznej Olimpiadzie?

– Oczywiście główny cel to złoty medal. – odpowiedziała krótko Weronika Bochen, podopieczna trenera **Pawła Berejowskiego**.

MAG

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

sprzedaż odpuki- wana młotkiem		23				krewniak sobola				24		
mylona z ircha						animozja dawniej						
tytanida, matka Latony	McGre- gor, bryt. aktor		29			mniej od tempy			garbate bydło			
				charakte- rystyka	równiko- wy wiatr				gra z kareta			
					forma mi- metyzmu	27						
dziura w murze							25			dzień tygodnia		ciepły golf
utwór nie- znanego autora		pasożyt jelit	półcie- żarówka					dopływ Bóbru				
			wnęka na rzeźbę		28			rosyjski kurort				
						podobny do elipsy	klujący chwałst drzewo- łazy			fajtlapa, ciamajda		skóra na torebki
szeF w krajach anglo- saskich	łańcuszek z ozdoba			22			górotwór					
	proszek do prania											
				pospolity minerał					część spłaty długu			
biedak, nędzarz												
pies morski					26		konglo- merat					
				rodzaj dowodu sądo- wego					kolor karciany			

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 29 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----